

ZAGRAJ W BINGO!

Do wygrania: POLONEZ CARO • WYCIECZKI ZAGRANICZNE • SPRZĘT RTV • AGD • SPRZĘT ELEKTRONICZNY

KOLUMNA KONKURSOWA NA STR. 10 • BIURO GRY TEL. 232-44

GAZETA

Współczesna

DIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 143 (13044) • Środa, 27.07.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

Nr indeksu 350133

Fabryka stoi, ludzie chcą jeździć

FIAT NA URLOPIE

Maluchy drożeją od 8 sierpnia o 3 proc. — dowiedzieliśmy się wczoraj w Dziale Sprzedaży białostockiego Polmozbytu. Tymczasem kupno fiata 126 graniczy niemal z cudem — dealerzy narzekają, że nie mają czym handlować.

Od soboty zakłady Fiat Auto Poland wstrzymały produkcję, by przeprowadzić konserwację i naprawę maszyn. Przerwa ma potrwać do 16 sierpnia. Tymczasem dealerzy z naszego regionu nie posiadają w sprzedaży ani małych fiatów ani Cinquecento. Wczoraj jedynie w białostockim Polmozbycie można było kupić malucha, gdyż jeszcze rano otrzymali dostawę 11 sztuk.

— Proszę się tylko pospieszyć, gdyż od rana sprzedawałem już siedem małych fiatów — powiedział nam wczoraj sprzedawca w Dziale Sprzedaży Polmozbytu.

Niestety, nie dysponowali najbardziej popularnymi w Polsce autami fiata, pozostali dealerzy z naszego regionu. Jedynie w „Konrysie” stał jeden, ostatni model Cinquecento. W Suwałkach i w elckim Motozbycie twierdzono, że czekają na nową dostawę (z zapasów?), ale dopiero... na początku sierpnia.

Jak się dowiedzieliśmy od 8 sierpnia podstawowa wersja malucha, która kosztuje w tej chwili 72 mln zł, drożeje o 3 proc.

Również produkowane w Bielsku-Białej i Tychach Cinquecento i składowane fiaty Uno mają zdrożeć.

(woj)



Wczoraj w Salonie Sprzedaży białostockiego Polmozbytu na klientów oczekiwały ostatnie cztery maluchy.

Fot. I. Wysocki

Miss Polonia z 1984 r. nie żyje

Suszarka przyczyną śmierci

Miss Polonia '84 Magdalena Jaworska zmarła we wtorek nad ranem w warszawskim szpitalu. 8 bm. uległa ona porażeniu prądem podczas kąpieli, gdy do jej wanny wpadła suszarka do włosów. Prokuratura czeka na ekspertyzę, które pozwoliłyby na wyjaśnienie wszystkich okoliczności zdarzenia.

— Zasadnicze dla śledztwa prowadzonego w sprawie tego wypadku jest uzyskanie wyników specjalistycznych ekspertyz, co może trwać nawet do dwóch miesięcy — powiedziała dziennikarzowi PAP prok. Elżbieta Szarek, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów. Dodała, że mąż Jaworskiej był przesłuchiwanym w tej sprawie jako świadek.

Według doniesień prasowych, mąż, który był jedynym świadkiem tragedii, wyszedł z mieszkania, podczas gdy żona brała kąpiel. Gdy wrócił, zobaczył, że leży ona nieprzytomna w wannie, w której znajdowała się też suszarka do włosów. Wezwane przez niego pogotowie odwiezło

Do 13,5 tys. zł za kilogram cukru

SŁODKA PANIKA

Od kilku dni w sklepach drożeje cukier. Cukrownia w Łapach tłumaczy to wzrostem popytu oraz potrzebą pokrycia kosztów produkcji. W sklepach i hurtowniach popyt na cukier jest tak duży, że niezbędne są codzienne dostawy. Mimo to czasami cukru brakuje.

W tym roku cukier drożał już kilkakrotnie. Za kilogram w łapskiej cukrowni trzeba było — przed kilkoma tygodniami — zapłacić 8 tys. zł, potem 8.560 zł, 10.165 zł, a obecnie — 10.700 zł.

— Do tej pory cena kilograma cukru była bardzo niska. Nie pokrywała nawet kosztów produkcji, a musieliśmy ją utrzymywać, gdyż popyt był mały. Teraz, wykorzystując duży popyt,

wprowadziliśmy cenę, która pozwala działać na granicy opłacalności — mówi Jadwiga Sawicka, kierownik działu zbytu Cukrowni w Łapach.

Zdaniem Jadwigi Sawickiej, ceny cukru jeszcze wzrosną, ale kiedy i o ile — trudno powiedzieć.

W białostockiej hurtowni „Mitex” cukier kosztuje obecnie 10.800 zł za kilogram plus 7 proc. VAT. W hurtowni „Bax” cukier był jeszcze wczoraj rano, ale po południu — już go zabrakowało. Kosztował 10.500 zł za kilogram. W sklepie „Marco”, który bezpośrednio zaopatruje się w cukier w hurtowniach w Lublinie i Krasińcu, w poniedziałek kosztował 11 tys. zł za kilogram, ale wczoraj — już 11.5 tys. zł. W „Marco” powiedziano nam, że cukrownie podnoszą ceny prawie codziennie, a z powodu paniki rynkowej trudno go kupić.

Olbrymie zainteresowanie cukrem jest również — mimo rosnących cen — w sklepach. W „Opalku” w poniedziałek kosztował on 11.400 zł za kilogram, a wczoraj — 13.600. Identyczna cena jest w sklepie „Nad Białką” przy ul. Sienkiewicza, gdzie cukier trzeba dowozić codziennie. W „Delikatesach” przy ul. Suraskiej cukier kosztuje 13,5 tys. zł za kilogram. (semi)

W Łomży

Złodzieje — znawcy

W nocy z poniedziałku na wtorek nieznani sprawcy włamali się do sklepu jubilerskiego w Łomży, skąd zabrali wyroby ze srebra i złota warte ok. 100 mln zł. Mniej cenne przedmioty złodzieje pozostawili w pobliżu miejsca włamania.

Wczoraj rano pracownicy sklepu jubilerskiego „Złoto srebro” przy Pl. Niepodległości w Łomży zawiadomili policję o nocnym włamaniu. Nieznani sprawcy dostali się tam przez pomieszczenia dyspozytora byłego dworca PKS, a następnie zamurwane drzwi. Zabrali wyroby ze złota i srebra wartości ok. 100 mln zł.

W czasie przeszukiwania terenu zdarzenia policjanci odnaleźli porzuconą część zrabowanej biżuterii, srebrnej pozłacanej, wartości ok. 30 mln zł. Złotej wśród niej nie było. (a)

Uf jak gorąco...



Fot. I. Wysocki

Przeżyliśmy wczoraj najgorętszy dzień tego lata. Temperatura w cieńu dochodziła do 30 st. C. Wszystko wskazuje na to, iż rekord ten w końcu tygodnia zostanie pobity. Prognozy długoterminowe przewidują utrzymanie się fali upałów do końca sierpnia.

Trzymajmy się chłodno w te upalne dni. (ela)

W Giżycku

Przesłuchania do północy

Ostatecznie troje kandydatów walczyło wczoraj w czasie sesji Rady Miejskiej w Giżycku o fotel burmistrza. Do chwili zamknięcia numeru „GW” przesłuchania trwały.

Na rozgrzanej popołudniowym upałem sali wyczuwało się atmosferę niecierpliwego oczekiwania na ogłoszenie przez przewodniczącego rady punktu obrad, przewidującego prezentację i przesłuchania kandydatów na burmistrza miasta. Niejako wstępem było „zdyskwalifikowanie” jednego z kandydatów — Bohdana Ziemińskiego, który złożył „bardzo niekompletną” (tylko świadectwo zdrowia!) ofertę kandydowania na stanowisko burmistrza. Niemal po chwili wycofał się drugi z

pięciu kandydatów — Ryszard Błoszko.

Nim jednak wyproszono kandydatów z sali, aby pojedynczo zapraszać na ich tzw. przesłuchanie, radnych jak i obserwatorów zdumiała i rozbawiła propozycja radnego Marka Straczyńskiego, aby obrady sesji utajnić i wyprosić z sali wszystkich gości. Radni nie zgodzili się z propozycją i zaprosili na salę, jako pierwszego, dotychczasowego burmistrza — Jana Grabowskiego.

W chwili zamykania numeru, po czterech godzinach trwania sesji „samoprezentację” rozpoczął kolejny kandydat — Wojciech Łukowski.

O ostatecznych wynikach wczorajszej sesji poinformujemy jutro. (k.z.)

Niższe progi

Założenia do projektu budżetu na 1995 r., omawiane we wtorek przez Radę Ministrów, przewidują powrót do stawek podatku od dochodów osobistych z ub.r. (20, 30 i 40 proc.) oraz niepodnoszenie stawek podatku VAT za węgiel, energię i gaz do 22 proc., lecz pozostawienie tych stawek w dalszym ciągu na poziomie 7 proc.

Wiceminister finansów Elżbieta Chojna-Duch poinformowała, że powrót do poprzednich stawek podatku oznacza utratę wpływów do budżetu w wysokości ok. 8 bln zł. Mimo tego, założenia do projektu budżetu przewidują dochody w wysokości 786,4 bln zł. Zakłada się większe wpływy z prywatyzacji — ok. 29 bln zł (w br. ok. 12 bln zł). (PAP)

W przyszłym roku

BUTY z CHIN

PH „Gawęda”

Białystok, ul. Plażowa 17
tel. 433-609
Warszawa
tel. (0-2) 612-34-79

NOWE MONETY
OKOLICZNOŚCIOWE

Z okazji 50 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu dwie srebrne monety o wartości nominalnej 100 tys. i 300 tys. zł. Od kilku już dni można je kupić we wszystkich Oddziałach Okręgowych NBP — poinformowała dziennikarza PAP rzecznik prasowy NBP Renata Wiśniewska.

Projektantem obu monet jest Ewa Tyc-Karpińska. Moneta 100-tysięczna ma na rewersie postać żołnierza z karabinem maszynowym. W otoku napis „50 Rocznic Powstania Warszawskiego”. Na awersie umieszczono wizerunek orla. Moneta 300-tysięczna zawiera podobny awers. Na rewersie natomiast znajdują się dwaj powstańcy strzelający zza muru. Ponad nimi postać bogini zwycięstwa Nike.

Wielkość emisji monety 100-tysięcznej określono na 150 tys. sztuk, zaś 300-tysięcznej na 30 tys. sztuk.

PREZYDENT
W FABRYCE
PAMPERSÓW

Prezydent Lech Wałęsa otworzył we wtorek w Warszawie, w centrum amerykańskiego koncernu Procter and Gamble, największą jego inwestycję w Europie Środkowo-wschodniej, fabrykę pieluszek pampers. Prezydentowi towarzyszyła małżonka Danuta z trzema córkami.

Przypominając o otwarciu 2 lata temu przez jego żonę fabryki makaronów i komentarzach, że jest ich właścicielką, Wałęsa zaznaczył, że ani on, ani jego rodzina nie mają tego typu udziałów w żadnym interesie. Nie ma również akcji w fabryce pampersów.

W LUCCHINI
WARSZAWA
JUŻ PRACUJE

Komitet strajkowy huty Lucchini Warszawa postanowił we wtorek, że od środy, od godz. 6.00, zostanie zawieszony strajk okupacyjny huty.

Zakład rozpocznie dzisiaj także normalną produkcję, a przed południem rozpocznie się negocjacje na temat postulatów związkowców. (PAP)

**Dziś przy telefonie
277 – 10
dyżuruje
red. Józef Biegański**

Zyski i straty zależą od wielu czynników

Renty i emerytury
po nowemu

W opinii ministerstwa pracy, trudno w tej chwili przesądzać czy emeryci stracą, czy zyskają na nowej formule waloryzacji opartej na ruchu cen, a nie jak dotąd na przeciętnym wynagrodzeniu. Jak powiedział 26 bm., w rozmowie z dziennikarką PAP dyr. departamentu ubezpieczeń społecznych MPiPS Krzysztof Gozdek, zależy to od wielu, powiązanych z sobą, czynników.

Według Gozdeka, jeśli dynamika wzrostu płac i kosztów utrzymania będą zbliżone, to emeryci ani nie stracą, ani nie zyskają. Jeżeli nastąpi realny wzrost płac, który będzie wyższy od realnej dynamiki wzrostu kosztów to świadczenia emerytalne będą wolniej podwyższane niż płace, jeżeli natomiast dynamika wzrostu płac będzie mniejsza niż wzrost kosztów utrzymania — wówczas emeryci zyskają, bo świadczenie utrzyma swoją siłę nabywczą — wyjaśnił.

Nowy model indeksacji nie wyklucza wyższej waloryzacji niż wzrost kosztów utrzymania jeżeli odnotowany zostanie wzrost gospodarczy, spadek bezrobocia i poprawi się dość trudna obecnie sytuacja ubezpieczeń społecznych w Polsce (w ub.r. dotacja 50 bln zł).

Technicznie waloryzacja będzie przebiegała podobnie jak do tej pory. Ruch cen będzie śledzony w każdym kwartale i jeżeli koszty utrzymania wzrosną powyżej 10 proc. uruchomiony zostanie proces waloryzacji świadczeń, przez zwiększenie podstawy wymiaru wszystkich rent i emerytur. Koszyk dóbr i usług, według którego liczony będzie wzrost kosztów utrzymania przygotowuje Główny Urząd Statystyczny.

Według Gozdeka, celem nowej

metody indeksacji rent i emerytur, która ma wejść od stycznia 1995 r., jest zachowanie realnej siły nabywczej przyznanych świadczeń. Dynamika wzrostu rent i emerytur będzie zależała zatem od stopnia inflacji i wzrostu gospodarczego państwa. (PAP)

Trybunał Federalny
podwyższył wyrok

Trybunał Federalny (Sąd Najwyższy) w Berlinie wydał we wtorek wyrok rewizyjny w sprawie trzech byłych dostojników władz NRD, obwinianych o śmierć uciekinierów. Wyrok stwierdza, iż były minister obrony Heinz Kessler, jego były zastępca Fritz Streletz i były szef okręgowego komitetu partyjnego w Suhl Hans Albrecht dopuścili się współudziału w zabójstwie. Wydany jesienią ub.r. wyrok pierwszej instancji zarzucał im podżeganie bądź pomocnictwo w zabójstwie.

Kessler, Streletz i Albrecht

13 LAT SUCHYCH

1994 r. to już 13 rok suszy. W rzekach coraz mniej wody, obniża się poziom wód gruntowych. Na górnej Wiśle w kilku punktach poziom wody w lipcu osiągnął absolutne minimum i jest niższy niż w czasie wielkiej suszy przed dwoma laty — poinformowała dziennikarza PAP Małgorzata Mierkiewicz z Zakładu Hydrologii Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Po dość chłodnej i wilgotnej wiosnie oraz opadach w maju i czerwcu deficyt wody został trochę złagodzony. Teraz zaczyna powtarzać się sytuacja z 1992 r., kiedy było gorące i bardzo suche lato. Panująca od początków lipca br. upalna i bezdeszczowa pogoda powoduje narastanie suszy. Opadają wody w rzekach, obniża się poziom wód gruntowych — twierdzi Mierkiewicz.

Jest to już 13 rok suszy, która trwa z niewielkimi przerwami od 1982 r. W ciągu ostatnich 12 lat opady w Polsce były o 10 do 15 proc. mniejsze od średniej z roku wcześniejszego. Defi-

cyt opadów, zaznaczający się już w początkach lat osiemdziesiątych, narasta coraz silniej w obecnym dziesięcioleciu — stwierdziła Mierkiewicz. (PAP)

Polak utonął
w Szprewie

45-letni Polak utonął w Szprewie, usiłując ratować swego młodszego kolegę, wrzuconego do wody przez 8 młodych Niemców, z którymi wcześniej pili razem alkohol. Wypadek nastąpił w nocy z poniedziałku na wtorek.

Niemcy, w wieku od 13 do 24 lat, najpierw pili alkohol w towarzystwie obu Polaków na brzegu rzeki we wschodniej części Berlina. Podczas sprzeczki wrzucili jednego z nich do wody, a gdy drugi Polak pospieszył mu na pomoc, uniemożliwili obydwu wydostanie się na brzeg. Według policji, która pojawiła się w trakcie zdarzenia, przez cały czas obrzucali obu cudzoziemców wyzwiskami.

Strażakom udało się uratować 36-letniego Polaka, którego wrzuciono do rzeki. Drugi Polak, 45-letni mężczyzna, który pospieszył koleędze na pomoc, został wyciągnięty z wody martwy. (PAP)

Zmarła
Halina Kossobudzka

26 bm. zmarła w Warszawie, w wieku 74 lat Halina Kossobudzka — Woszczerowicz, wybitna aktorka teatru, filmu i telewizji.

Kossobudzka debiutowała w 1939 r. w Teatrze Miejskim w Grodnie rolą Zośki w „Niespodziance” Karola Huberta Rostrowskiego. W latach 1940-41 grała w Państwowym Polskim Teatrze Białoruskiej Republiki Socjalistycznej w Białymstoku, prowadzonym przez Aleksandra Węgierkę. Jej ważniejsze role z tego okresu, to Luiza w „Intrydze i miłości”, Smugoniowa w „Uciekła mi przepióreczka”, Maria w „Lekomyślniejsze”.

Jej wybitne role teatralne, to m.in. Desdemona w „Otelu” w reż. Henryka Szletyńskiego, Liesel w „Niemcach” w reż. Erwina

Axera, Hestia w „Wyzwoleniu” w reż. Wilama Horzycy, Eleonora w słynnym przedstawieniu „Tanga” w reż. Erwina Axera, Królowa Elżbieta w „Ryszardzie III” w reż. Woszczerowicza, tytułowa w „Cestynie” w reż. Stanisława Różewicza.

W swoim dorobku artystycznym ma również wiele ról w Teatrze Telewizji (Kasztelanowa w „Mazepie”, Klitajmestra w „Elektrze”) oraz w filmach. Za wybitne osiągnięcia artystyczne otrzymała wiele nagród i odznaczeń.

W latach stanu wojennego Halina Kossobudzka była członkiem Prezydium Krajowej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i Warszawskiej Rady PRON. (PAP)

W moskiewskim
areszcie za narkotyki

24-letnia obywatelka Polski, zatrzymana 23 lipca na lotnisku „Szeremietiewo”, gdy w jej plecaku rosyjscy celnicy znaleźli 4,5 kg haszyszu, przebywa w areszcie w Moskwie. Dotychczas nie przedstawiono jej konkretnych zarzutów, tzn. nie wyjaśniono, o naruszenie którego artykułu Kodeksu Karnego FR jest oskarżona.

Wydział konsularny Ambasady RP w Moskwie zapewnił zatrzymanej pomoc adwokacką i pozostaje z nią w stałym kontakcie.

Polska turystka przejeżdżała przez Moskwę tranzytem z Katmandu do Warszawy.

Jest to pierwszy od 1991 roku

przypadek zatrzymania w Rosji polskiego obywatela z partią narkotyków. (PAP)

Ekspresem

• W Augustowie, na skrzyżowaniu Al. Kardynała Wyszyńskiego z ul. Tytoniową, pod samochód ciężarowy z naczepą, na rejestracji litewskiej, dostał się przebiegający jezdnie mężczyzna, o nieustalonej tożsamości. Zmarł po przywiezieniu do szpitala.

• W pobliżu Węgorzewa fiat uderzył w drzewo. 22-letni kierowca doznał ciężkich obrażeń ciała. Natomiast w Baniach Mazurskich w drzewo uderzył motocykl jawa 350. Ranni zostali jadący nim ojciec i syn.

• Na drodze Folwark — Berżniki znaleziono dwóch mężczyzn z ciężkimi obrażeniami ciała. Policja bada, w jaki sposób były one spowodowane.

• Z jeziora Elk wyciągnięto zwłoki 43-letniego mężczyzny, który utonął w minioną niedzielę.

• W Grabniku, gmina Stare Juchy, spłonęła przechowalnia ziemniaków, z sianem, słomą i maszynami rolniczymi. Straty wynoszą ok. 50 mln zł.

• Na przejściu granicznym w Kuźnicy zatrzymany został mieszkaniec Kłodawy, który usiłował jechać na Białoruś skradzionym samochodem BMW. (a)

Poznaj siłę swoich pieniędzy
Notowania z dnia 26.07.1994

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed	kupno	sprzed
Elk „U KLEMENSA”	22300	22500	14000	14100	10	12	34000	34700
Łomża „LOMBARD”	22400	22500	14100	14200	—	—	34300	34500
Suwałki „BAX”	22400	22600	14050	14200	—	—	34300	34800
Giżycko „ORBIS”	22300	22500	14000	14180	—	—	34100	34500
Białystok „OCEAN”	—	—	—	—	—	—	—	—
PBG w Białymstoku	22250	22500	14000	14200	—	—	34000	34700
Kurs NBP	22363	23275	14062	14636	—	—	34288	35688

Środa, 27.07.94

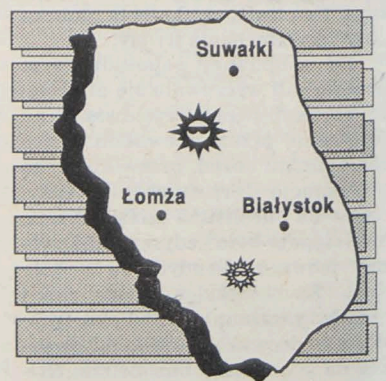
32°C/16°C

Nadal słonecznie i upalnie.
Wiatr słaby zmienny z przewagą z kierunków wschodnich.

(ela)

Imieniny:

Aurelego, Lilii
Natalii



Na białoruskich przejściach granicznych

Kolejki i „haracz”

Prawie dobę musieli wczoraj oczekiwać na wjazd do Białorusi kierowcy samochodów ciężarowych na przejściu w Bobrownikach. Przekraczając granicę wszyscy zobowiązani są zapłacić „opłatę ekologiczną”. Jest ona różna na różnych przejściach.

Nadal pozostaje nie wyjaśniona podstawa prawna pobieranych przez białoruskie władze graniczne opłat ekologicznych oraz ich wysokości. Zaskakująca jest też różnica w poszczególnych miejscowościach. Na przejściu granicznym Brużgi — Kuźnica Białostocka pobiera się 6 dolarów od każdego obcokrajowca i to niezależnie od tego czy podróżuje motocyklem, samochodem osobowym czy też autokarem (obywatele Białorusi muszą tam płacić po 60 centów). Natomiast w Polowcach wymaga się jedynie 2 dolarów od pojazdu, nie żądając natomiast żadnych dodatkowych opłat od poszczególnych osób.

Podjęcie niezbędnych robót drogowych na trasie Białystok — Kuźnica Białostocka i skierowanie wszystkich pojazdów ciężarowych z przejścia w Kuźnicy na przejście w Bobrownikach — wbrew pozorom i oczekiwaniom — nie zmniejszyło kolejek i czasu oczekiwania na odprawę paszportowo — celną. Ruch bowiem jest nadal ogromny. Wielu kierowców, do których nie dotarła wiadomość o wprowadzonych ograniczeniach, musi dodatkowo nadrobić drogi z Kuźnicy do Bobrownik.

Wczoraj na tych obu, obecnie bardzo niewygodnych przejściach, czas oczekiwania o godz. 12 był następujący: Kuźnica Białostocka (wyjazd z Polski — na bieżąco, wjazd do Polski — samochody osobowe: 30 godz.), Bobrowniki (wyjazd, samo-

chody ciężarowe — 20 godz., wjazd — na bieżąco).

— Drogowcy, podejmując prace, postawili nas niejako przed faktem dokonanym. Musieliśmy bardzo szybko dokonać przesunięcia naszych służb. Ale nawet najlepsza organizacja pracy niewiele zdziała, jeśli oba wspomniane przejścia nie zostaną rozbudowane. Naturalnie obie strony muszą być tym zainteresowane — poinformowano nas w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej.

Jak się dowiedzieliśmy, wczoraj przejście graniczne w Bobrownikach wizytował komendant Podlaskiego Oddziału SG — Leszek Czech. (h)

W Budzisku

Odprawy na bieżąco

Wczoraj na przejściu granicznym w Budzisku samochody ciężarowe oczekiwały na wyjazd z Polski dwanaście godzin. Zdaniem Straży Granicznej przyczyną kolejki jest niemrawa odprawa celno-paszportowa, dokonywana przez stronę litewską. Ruch pojazdów wjeżdżających do naszego kraju odbywał się na bieżąco.

Od każdego samochodu ciężarowego, opuszczającego terytorium Polski przez Budzisko, pobierana jest tzw. opłata ekologiczna w kwocie 50 tysięcy złotych. Ściąganiem granicznego myta zajmuje się pracownik Urzędu Gminy w Szypliszkach. Opłatę wprowadzono 1 października ubiegłego roku, w miesiąc po otwarciu przejścia. Z inicjatywą taką wystąpiła Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy.

Jak poinformował wójt gminy Leon Senda, wykorzystaniem pieniędzy zajmuje się Społeczna Rada Funduszu Infrastruktury gm. Szypliszki. W jej skład wchodzi radni i członkowie Zarządu Gminy.

— Opłatę — mówi Leon Senda — traktujemy jako rekompensatę uciążliwości, związanych ze wzmożonym ruchem pojazdów przekraczających przejście w Budzisku. Pozyskane fundusze przeznaczamy między innymi na budowę wodociągów, remonty dróg i placówek oświatowych i na telefonizację gminy. Na przykład, na zakładanie wodociągów trafiło z granicy 450 milionów złotych...

Nie wiadomo jeszcze, jak długo gmina będzie korzystała z do-

W Białostockich Zakładach Graficznych czeka

na mediatora z ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej

Spór o 20 tysięcy

Wczoraj w Białostockich Zakładach Graficznych nie doszło do porozumienia między dyrekcją zakładu a związkowcami z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i Rady Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego. Spotkanie zakończyło się spisaniem protokołu rozbieżności, a spór zbiorowy będzie dalej toczył się przy udziale mediatora z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej.

28 czerwca oba związki zawodowe w BZGraf. weszły w spór zbiorowy z dyrekcją, żądając podwyżek wynagrodzeń zasadniczych w wysokości 1 mln zł na osobę. Na wczorajszym spotkaniu, w którym oprócz zainteresowanych stron, brali udział negocjatorzy z Zarządu Regionu białostockiej „Solidarności” oraz sekretarz Krajowej Rady Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego, nie uzgodniono kwoty podwyżki. Strona związkowa zaproponowała 220 tys.

zł na każdego zatrudnionego do płacy zasadniczej plus 30 tys. zł w dyspozycji kierowników. Dyrekcja natomiast odpowiednio: 200 tys. zł plus 50 tys. zł. W tej sytuacji strony nie doszły do porozumienia, a spór zbiorowy będzie toczył się z udziałem mediatora z MPiPS.

— Nie twierdzimy, że jest to ostatnia podwyżka w tym roku, ale w tej chwili nie znamy jeszcze przyszłych wyników finansowych przedsiębiorstwa, a co najważniejsze nie znane są jeszcze przepisy wykonawcze do ustawy o wynagrodzeniach. Uważamy, że spór zbiorowy, wywołany przez związki zawodowe nie służy dobrze interesom firmy — powiedział Karol Zaczek, dyrektor BZGraf.

Podwyżkę o 250 tys. zł dyrekcja zamierzała wprowadzić od sierpnia. Byłaby to już piąta podwyżka w BZGraf. w tym roku i przekroczyłaby ona całoroczny limit, ustalony w prognozie techniczno-finansowej zakładu. W czerwcu br. średnia płaca, bez nagród z zysku, wynosiła 4,303 mln zł. Zdaniem dyrektora Karola Zaczka podwyżka w jednakowej kwocie dla wszystkich nie jest możliwa, gdyż należy ją uzależnić od pracy i kwalifikacji pracownika.

— Plan przedstawiony przez dyrekcję odpowiada nam. Kwota nie jest zbyt duża, ale musi być różnica między podwyżkami dla poszczególnych pracowników — stwierdził Stanisław Józefowicz, przewodniczący Rady Pracowniczej w BZGraf. (semi)

W Katolickim Liceum Ogólnokształcącym

Zmiana dyrektora

Od wczoraj kandydatką na dyrektora Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku jest wicedyrektor V LO w Starosielcach — Anna Wyszowska.

Na mocy uchwały podjętej 29 czerwca br. przez Zarząd Powszechnego Towarzystwa Oświatowego „Edukacja Narodowa” im. Ks. G. Piramowicza, odwołano mgr. Andrzeja Chodacza ze stanowiska dyrektora Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego. Decyzja miała wejść w życie 4 lipca. Tym samym były dyrektor został zobligowany do protokolarnego przekazania stanowiska mgr. Tomaszowi Zarzeckiemu, który

pełni obowiązki dyrektora Społecznego Liceum Ekonomicznego — Administracyjnego, mieszczącego się w tym samym budynku. Panu Chodaczowi jednocześnie zaproponowano etat nauczyciela języka polskiego w Liceum Katolickim.

Prezes PTO „Edukacja Narodowa” mgr inż. Jerzy Mieczysław Bagiński nie chciał niestety podać powodów, dla których były dyrektor został zwolniony ze stanowiska. Stwierdził, że mogłoby to zrodzić niepotrzebne plotki. Za to udzielił informacji co do konkursu na stanowisko dyrektora Liceum Katolickiego. Otóż sześciuosobowa komisja składająca się z przedstawicieli (po dwóch) Rady Pedagogicznej, rodziców i członków Zarządu PTO, po dwóch posiedzeniach, które odbyły się 25 i 26 lipca, wyłoniła kandydatkę na stanowisko dyrektora. Jest nią pani Anna Wyszowska, nauczycielka matematyki z dwudziestoletnim stażem, wicedyrektor V LO w Starosielcach.

Od wczoraj pani Wyszowska ma 7 dni na otrzymanie zatwierdzenia swojej kandydatury przez Zarząd PTO i podpisanie umowy o pracę. (lir)

Łatwiej zlikwidować...

Wczoraj (26 bm.), na spotkaniu wojewody łomżyńskiego Mieczysława Bagińskiego z prokuratorem wojewódzkim w Białymstoku Andrzejem Kowalskim, wróciła m.in. sprawa odtworzenia Prokuratury Wojewódzkiej w Łomży. Zapytany o to, czy zyskał w gościnie sojusznika, wojewoda odpowiedział m.in.: — W całym postępowaniu o przywrócenie łomżyńskiej Prokuratury Wojewódzkiej nie był on i nie będzie tzw. stroną. Należałoby też podkreślić, że nie był „podpowiadaczem” decyzji o likwidacji PW. Odniosłem jednak wrażenie, że nie neguje zasadności zamiaru kontynuowania działań w celu reaktywowania Prokuratury Wojewódzkiej w Łomży.

(nom)

Kto zostanie dyrektorem?

Jutro, 28 lipca, komisja konkursowa wybierze, a wojewoda suwalski ostatecznie zadecyduje, kto będzie dyrektorem Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach, powstałego 1 lipca br. po połączeniu WDK i BWA.

O stanowisko dyrektora ośrodka ubiega się dwóch kandydatów. W Urzędzie Wojewódzkim nie chcą ujawniać ich nazwisk — do czasu rozstrzygnięcia konkursu. Tajemnicą poliszynela jest, że do konkursu przystąpił dotychczasowy dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury, Zbigniew Buski. Jego rywalem będzie ktoś z Polski.

(m)

Siódma grupa na

„zielonej granicy”

Dwunastu Azjatów: pięciu Pakistańczyków i siedmiu obywateli Sri Lanki, zatrzymali przedwczoraj na polsko-litewskiej granicy, w pobliżu Szypliszek, funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. Po przesłuchaniu przekazano ich na Litwę, skąd przybyli.

W tym roku była to już siódma grupa, której uniemożliwiono dotarcie „zielonymi granicami” do Niemiec.

(a)

Gazeta przeprasza

W kulturalnym informatorze weekendowym GW (15—17.07) ukazało się zdjęcie ze spektaklu „Na pełnym morzu” S. Mrożka, granego w ramach Augustowskiego Lata Teatralnego. Niestety, nie zamieściliśmy nazwiska autora zdjęcia — pana Piotra Malczewskiego, którego bardzo przepraszamy za to niedopatrzenie.

(jaw)*

Kłusownicy w ofensywie

— W tym roku, w porównaniu z latami ubiegłymi, mamy do czynienia ze znacznym wzrostem kłusownictwa na rzekach i jeziorach — mówią strażnicy z Państwowej Straży Rybackiej w Łomży. — Inaczej też zachowują się ludzie tym się trudniący. Stali się agresywni, napastliwi, pewni siebie.

Tylko w ostatnich miesiącach strażnicy naliczyli prawie 30 przypadków czynnej napaści na nich. Wyzwiska i groźby są codziennością.

Ostatni przypadek, zakończony interwencją policji, miał miejsce w ubiegłą środę na rzece Jegrzni koło Jeziora Rajgrodzkiego.

Strażnicy już dzień wcześniej (wtorek) zlikwidowali zastawioną w tym miejscu kłusowniczą przestawę (sieć do łowienia ryb). Powrócili tu następnego dnia spodziewając się zastać podobną sytuację. Nie pomylili się — sieć przewodem podłączona do słupa energetycznego znowu tam tkwiła, wokoło pływał śnięty narybek.

Na usuwających przestawę dwóch strażników posypały się z mostu kamienie. Trzeci — znajdujący się w samochodzie — zawiadomił policję w Grajewie. Przyjechali błyskawicznie. Tłum na moście rozpięchł się. Udało się jednak zatrzymać czterech mężczyzn. Twierdzili oni, że na moście znaleźli się przypadkowo i „nie mają z tym nic wspólnego”. Innego zdania są funkcjonariusze PSR.

(bs)

DOM
I WNETRZE
TYGODNIOWY DODATEK DO „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

W następny wtorek
ukaze się specjalna wkładka
„Gazety Współczesnej”,
poświęcona ROBOTOM
BUDOWLANYM,
MONTAŻOWYM,
INSTALACYJNYM.

Zgłoszenia przyjmuje:
„Publikator” • Białystok
ul. Starobojarska 18
tel. 325-608

Pożyczki dla bezrobotnych

Bez poręczeń ani rusz

W pierwszym półroczu tego roku, Rejonowe Urzędy Pracy w województwie białostockim, udzieliły 30 kredytów dla bezrobotnych. Średnia wysokość pożyczki wynosiła 24,8 mln zł.

Pożyczki udzielane są bezrobotnym zarejestrowanym przez RUP w wysokości do 20-krotnego przeciętnego wynagrodzenia (obecnie do ok. 100 mln zł) na podjęcie działalności gospodarczej. Taką samą sumę może uzyskać zakład pracy na stworzenie dodatkowego stanowiska pracy.

Na tę formę walki z bezrobociem, województwo białostockie przeznaczyło w tym roku 1,2 mld zł. Do 30 czerwca wykorzystano 43,4 proc. tej sumy, tj. 521 mln zł. Najwięcej pożyczek, bo 16, udzielono w Bielsku Podlaskim. W Hajnówce było ich 6, w Białymstoku i Sokółce po 3, a w Siemiatyczach — 2.

Nie udzielano kredytów na działalność handlową, ale wyłącznie na produkcyjną. Niewielkie zainteresowanie pożyczkami, zdaniem Janusza Szumińskiego, zastępcy dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku, należy tłumaczyć przede wszystkim barierami, jakimi są one obwarowane. Od ubiegających się o pożyczki wymagane jest bowiem poręczenie spłaty długu, ścisły plan wydatkowania pieniędzy — koszty uruchomienia i przewidywane dochody z działalności oraz termin i harmonogram spłaty pożyczki.

Pożyczki udzielane są z 6-miesięcznym okresem karencji. Jeżeli pieniądze są przeznaczone na działalność wytwórczą lub stwo-

wienie miejsc pracy bezpośrednio przy produkcji, okres spłaty nie może przekroczyć 4 lat od jej udzielenia. Bezrobotny może się też ubiegać o umorzenie połowy pożyczki pod warunkiem, że działalność gospodarcza prowadzona była nieprzerwanie przez 24 miesiące. Nie dotyczy to zakładów pracy korzystających z pożyczek. (J.B.)

Ruch w autowypożyczalniach

Samochód z poręczycielem

W sezonie urlopowym wzrosło zainteresowanie ofertą białostockich autowypożyczalni. Praktycznie wszystkie samochody są w ciągłym ruchu, mimo dość wysokiej ceny, jaką należy zapłacić za dobę korzystania. Klientami autowypożyczalni są najczęściej Polacy oraz Polonusi, przyjeżdżający na wakacje ze Stanów Zjednoczonych.

W autowypożyczalni „Ajax” pierwsza doba kosztuje 700 tys. zł, a każda następna — pół miliona. W ramach tej kwoty klient może przejechać dziennie 400 km. Każdy następny kosztuje 1.000 zł. Podobne ceny obowiązują też w innych wypożyczalniach. Jedynie w wypożyczalni „Top Art” doba kosztuje tylko 400 tys. zł.

Klient wypożyczający samochód powinien mieć ukończone 25 lat, prawo jazdy od przynajmniej roku oraz dorosłego poręczyciela, pracującego i zamieszkałego w Białymstoku. Powinien ponadto wpłacić kaucję: w autowypożyczalni „Ajax” w

Żniwa w Białostockiem

BŁĘDNE PROGNOZY

W województwie białostockim kombajny pełną parą ruszą w pole w końcu tego tygodnia. Plony zbóż ozimych, zdaniem ekspertów, będą lepsze niż w ub. roku. Plony zbóż jarych zapowiadają się natomiast znacznie słabiej.

Zboża jare w tym roku posiano późno, różnie też wschodziły. Fatalnie na końcowy okres ich wegetacji wpłynęły trwające do tej pory susze.

— Susze lepiej zniosły zboża ozime, które mają dłuższy okres wegetacji — wyjaśnia Maria Sa-

dowska, główny specjalista d.s. zbóż w białostockim Ośrodku Doradztwa Rolniczego. Uchyła się ona jednak od określenia szacunkowych plonów zbóż.

— Jak pójda w pole „Bizony” będzie można powiedzieć coś konkretnego. Każdy tydzień suszy pogarsza plony — dodała.

Zdaniem Marii Bronarowskiej, starszego statystyka z Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Białymstoku, plony zbóż ozimych będą lepsze niż w ubiegłym roku. Znacznie słabiej zapowiada się natomiast zbiór zbóż jarych. WUS opracował w połowie lipca szacunkową prognozę wydajności zbóż z hektara. Szacowano plony pszenicy ozimej na 29,7 kwintala z hektara, a jarej na 23,3 q/ha. Jęczmienia jarego zaś na 22,8 q/ha, a ozimego na 25,7 q/ha. Owies miał osiągnąć wydajność 19,8 q/ha, żyto 21,1 q/ha. Pszenżyto ozime szacowano na 27,8 q/ha, a jare na 22,2 q/ha.

WUS zapowiada już teraz korektę prognozy w zbiorach zbóż podstawowych i mieszanek zbożowych o 5,8 tys. ton.

(J.B.)

Dowódca WOW w Łomży

Żołnierze na rozdrożu

Dziś (27.07) wizytować będą łomżyńskie jednostki wojskowe członkowie Komisji powołanej przez dowódcę Warszawskiego Okręgu Wojskowego, gen. bryg. Juliana Lewińskiego.

Przewodniczy jej gen. bryg. S. Sowa, zastępca dowódcy WOW. Wizytacja zakończy się spotkaniem z udziałem wojewody, kierownictwa WKO i władz miejskich Łomży. Spodziewane jest sformułowanie opinii nt. dalszych losów łomżyńskich placówek wojskowych.

Przypomnijmy, że wojsko funkcjonuje w Łomży od 1918 roku, kiedy to powstał 33 Pułk Piechoty, który istniał do wybuchu wojny. W czasie jej trwania natomiast w Łomży formowano 33 PP Armii Krajowej. Po zakończeniu działań wojennych w mieście tym istniały Okręgowe Warsztaty Remontowe i Składowa Techniczna, powstały placówki garnizonowe.

Dziś wojsko zapewnia źródło utrzymania blisko 1,3 tys. osób. Zlikwidowanie obu jednostek w Łomży spowodowałoby więc znaczne zwiększenie i tak wysokiego bezrobocia, nie mówiąc o innych skutkach gospodarczych, społecznych i kultu-

ralnych. Udział wojska w życiu miasta trudno bowiem wycenić w kategoriach czysto materialnych.

Po upowszechnieniu pogłoski o ewentualnej likwidacji łomżyńskich jednostek wojskowych liczne środowiska wyraziły publicznie niepokój takim rozwiązaniem.

Po późniejszych wypowiedziach gen. K. Lewińskiego, wnioski z wizytacji są oczekiwane przez wszystkich z o wiele większą dozą optymizmu. (nom)

Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe w Grajewie

Krok od likwidacji

Wojewoda łomżyński podpisał we wtorek, 26 bm., projekt zarządzenia w sprawie wszczęcia z początkiem września br. postępowania likwidacyjnego Przedsiębiorstwa Budowlano-Usługowego w Grajewie.

Decyzja ta uzasadniana jest przede wszystkim wysokimi stratami w

działalności gospodarczej, sporym zadłużeniem, a co może najważniejsze — brakiem zamówień na wykonawstwo robót na najbliższe miesiące.

Projekt zostanie przekazany dyrekcji białostockiej Delegatury Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, które powinno w ciągu dwóch tygodni zakończyć nanoszenie ewentualnych uwag i zastrzeżeń do przygotowywanego zarządzenia.

Dodajmy, że z wnioskiem o likwidację wystąpił już w kwietniu br. zarządca komisaryczny PBU. Pozytywnie zaopiniował go powołany przez wojewodę Zespół Przygotowawczy, w skład którego weszli m.in. przedstawiciele kierownictwa firmy, zatrudniającej około 90 osób, związków zawodowych, Organu Założycielskiego. (nom)

W wszystkich wypożyczalniach samochody mają OC i auto casco. Jeżeli klient rozbije samochód z własnej winy, to w „Ajaxie” płaci 30 proc. kosztów naprawy i 80 proc. kosztów przestoju dziennego, czyli około 300 tys. zł za dzień. W „Adzie” — 10 proc. udziału własnego oraz 300 tys. zł za dzień przestoju.

W większości białostockich wypożyczalni dominują polonezy caro. W „Ajaxie” można też wypożyczyć poloneza trucka. W większości wszystkie samochody są aktualnie używane przez klientów. Niestety nie można sobie samochodu zarezerwować wcześniej, gdyż klienci często niespodziewanie przedłużają terminy. (semi)

Pomoc Ruandzie

Polski Czerwony Krzyż przekazał międzynarodowej CK i SP już pierwsze pieniądze na pomoc koczującemu w Gomie Ruandyjczykom. Również łomżyński PCK apeluje do społeczeństwa o zbiórkę funduszy na ten cel.

Wpłaty można dokonywać na konto: PBK Łomża, nr 374404—1720—132, z dopiskiem „Pomoc Ruandzie”. (nom)

Dla poliglotów?

Praca w Niemczech

Wojewódzki Urząd Pracy w Suwałkach rozpoczyna wstępną kwalifikację kandydatów do pracy w Niemczech w 1995 roku. Przewidziano zatrudnienie na okres do półtora roku w następujących zawodach: inżynierowie o specjalności budowy dróg i budownictwa podziemnego, średni personel medyczny (pielęgniarki, sekretarki), specjaliści do spraw handlu i zarządzania oraz inne zawody.

Kandydaci powinni być w wieku 18-35 lat, mieć przepracowane co najmniej 2-3 lata na stanowisku zgodnym z uzyskanym wykształceniem oraz udokumentowane wykształcenie w wykonywanym zawodzie. Muszą też wykazać się dobrą znajomością języka niemieckiego. Umiejętność ta zostanie sprawdzona w trakcie roz-

mowy kwalifikacyjnej. W przypadku sekretarek mile widziana jest także znajomość innych języków. Tej umiejętności oczekuje się również od specjalistów do spraw handlu i zarządzania. Oprócz niemieckiego pożądana jest znajomość języków — rosyjskiego i angielskiego.

Chętni do podjęcia pracy w Niemczech, spełniający postawione warunki, mogą się zgłaszać — do 5 sierpnia br. — do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Suwałkach, ul. Przytorowa 9 B, pok. nr 9.

Ze sobą trzeba przynieść fotokopię świadectwa szkolnego lub dokumentu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, życiorys w języku niemieckim i dwa zdjęcia. (m)

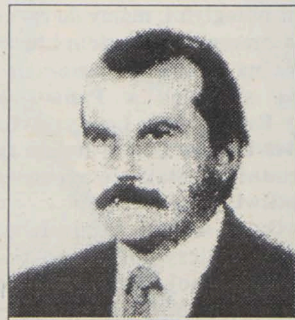
Komunikat Policji

Na przełomie stycznia — lutego br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Bieć Jan s. Antoniego i Ireny, ur. 1.10.1959 r. zam. Romejki 28 gm. Jaświły.

Rysopis: wiek z wyglądu 35-40 lat, wzrost ok. 176 cm, średniej budowy ciała, szatyn, zakola lysiejące, twarz owalna, brwi krzaczaste, oczy piwne, powieki przymknięte, nos

średni, prosty, koniec nosa opuszczony w dół, wystające kości policzkowe. Ubiór w chwili obecnej nie znany.

Ktokolwiek widział zaginionego po okresie zaginięcia, bądź zna jego miejsce pobytu, proszony jest o kontakt z Komisariatem Policji w Mońkach, tel. 22-81 lub z najbliższą jednostką Policji, tel. 997.



Agromarket

NA TARGACH

W Białostockiem ceny zbóż utrzymały się na ubiegłotygodniowym poziomie; odnotowano niewielki spadek popytu na ziarno. W większości miejscowości wykupiono w granicach 50-75 proc. oferowanego towaru. Na targach łomżyńskich pojawiły się duże ilości zbóż, ale zainteresowanie nimi było małe. Oto jakie obowiązywały ceny.

Żyto: Sokółka 150-170 tys. zł za kwintal, Suchowola i Bielsk Podlaski 160-170 tys., Knyszyn i Zambrów 140-160 tys., Siemiatycze i Ciechanowiec 170 tys., Szczuczyn i Jedwabne 150 tys., Sokoły 150-160 tys., Kolno 140-150 tys., Suwałki i Olecko 160 tys. zł.

Pszemica: Szczuczyn i Olecko 220 tys. zł, Sokoły i Jedwabne 280 tys., Ciechanowiec 270-280 tys., Zambrów i Knyszyn 240-300 tys., Kolno i Suwałki 250 tys., Sokółka 260-300 tys., Suchowola 200-250 tys., Bielsk Podlaski 260-280 tys., Siemiatycze 280-300 tys. zł.

Jęczmień: Suwałki i Olecko 220 tys. zł, Sokółka 180-200 tys., Suchowola i Zambrów 220-240 tys., Knyszyn 220-280 tys., Siemiatycze 250 tys., Szczuczyn 160-180 tys., Sokoły 200-220 tys., Ciechanowiec 230 tys., Kolno 220 tys. zł.

Owies: Sokółka 170-190 tys. zł, Suchowola 170-200 tys., Bielsk Podlaski 180-190 tys., Knyszyn 150-170 tys., Siemiatycze 230-240 tys., Szczuczyn 150-160 tys., Ciechanowiec 220 tys., Jedwabne 160 tys., Kolno 170 tys. zł.

Mieszanki: Olecko 150 tys. zł, Suwałki 180 tys., Szczuczyn 160-180 tys., Sokoły 160-170 tys., Ciechanowiec 220 tys., Jedwabne 170 tys., Zambrów 170-200 tys., Kolno 180 tys., Sokółka 180-190 tys., Suchowola 165-180 tys., Bielsk Podlaski 190-230 tys., Knyszyn 140-190 tys., Siemiatycze 240-250 tys. zł.

Pszemito: Ciechanowiec 200 tys. zł, Siemiatycze 190 tys. zł.

Za kwintal **ziemniaków** starych w Sokółce płacono 70-100 tys. zł, Suchowoli 95-110 tys., Bielsku Podlaskim i Kolnie 80 tys., Siemiatyczach 70 tys., Suwałkach 200 tys., Olecku 150 tys., zaś za kilogram młodych w Sokółkach, Kolnie, Suwałkach i Olecku 5 tys. zł, Ciechanowcu 4 tys., Sokółce 7 tys., Suchowoli 8 tys., Knyszynie 5-6 tys., Siemiatyczach 6 tys. zł.

W Łomżyńskim przy średniej podaży prosiat, popyt na nie był mały. Także w Białostockiem spadły ceny i zainteresowanie tymi zwierzętami, np. w Knyszynie wykupiono ich zaledwie 10 proc., Bielsku Podlaskim 25 proc., Suchowoli połowę, a w Siemiatyczach i Sokółce 75 proc. Za parę prosiat w Suwałkach żądano 1,2-1,4 mln zł, Olecku 1,3 mln, Sokółce 1,3-1,8 mln, Suchowoli, Bielsku Podlaskim i Kolnie 1-1,4 mln, Knyszynie 1,1-1,3 mln, Siemiatyczach 1-1,3 mln, Szczuczynie 1,16 mln, Sokółkach 1,3-1,7 mln, Ciechanowcu 1,2 mln, Jedwabnem 1-1,1 mln, Zambrowie 1,1-1,4 mln zł.

Niewielki ruch w interesie mieli handlujący zwierzętami dużymi. Tylko nielicznym udało się zbyć towar. **Krowy** w Sokółce osiągały cenę 6-9 mln zł, Suchowoli i Bielsku Podlaskim 9-11 mln, Knyszynie 9-13 mln, Siemiatyczach 9-12 mln, Szczuczynie 5-12 mln, Sokółkach 7,9-12,5 mln, Ciechanowcu 8-10 mln, Jedwabnem 6-

9,5 mln, Zambrowie 6,5-7,8 mln, Kolnie 7-10 mln zł.

Za cieleta w Sokółce chciano uzyskać 2-2,4 mln zł za jedno, a w Knyszynie 28 tys. zł za kg, Szczuczynie 30-32 tys., Sokółkach 34-36 tys., Jedwabnem 27-28 tys., Zambrowie 30-33 tys. zł.

Konie w Szczuczynie wyceniano na 12-25 mln zł, Sokółkach 15,5-26,5 mln, Zambrowie 14-28 mln, Kolnie 20-24 mln, Sokółce 18-28 mln, Bielsku Podlaskim 20-30 mln, Knyszynie 30 mln zł.

Owce w Sokółce oferowano po 800-900 tys. zł za jedną, Suchowoli 750 tys. zł.

Kilogram jajek w Sokółce można było kupić po 32-37 tys. zł, Suchowoli 30 tys., Bielsku Podlaskim 30-35 tys., Knyszynie i Siemiatyczach 35-40 tys., zaś w Szczuczynie po 4,5 tys. zł za parę, Sokółkach 3,6-3,7 tys., Ciechanowcu 3,6 tys., Jedwabnem 3,8 tys., Zambrowie 4 tys., Kolnie 5-6 tys. zł.

Cebulę w Suchowoli sprzedawano po 12 tys. zł za kg, Bielsku Podlaskim 15-17 tys., Knyszynie 14-16 tys., Siemiatyczach 16 tys., Suwałkach 18 tys., Olecku 15 tys. zł. **Kilogram jabłek** w Bielsku Podlaskim kosztował 25-30 tys. zł, Siemiatyczach 7-10 tys., Suwałkach 16-18 tys., Olecku 20 tys. zł. W Olecku oferowano porzeczkę czarną po 8-10 tys. zł za kg i malinę po 30 tys. zł.

^(gs)
Dane uzyskane z ODR w Białymstoku, Szepietowie i Olecku.

Prywatyzacja pracownicza

Robić na swoim

Pracownicy ponad siedmiuset przedsiębiorstw państwowych wzięli sprawy we własne ręce — kupili od Skarbu Państwa swoje miejsca pracy. Wskaźniki ekonomiczne świadczą, że 85 proc. powstałych w ten sposób spółek radzi sobie dobrze.

W rządowym sklepie z fabrykami każdy znajdzie coś dla siebie. Firma mniejsza — a więc tańsza — zasadniczo jest przeznaczona dla Polaków. Duże przedsiębiorstwo może kupić ten, kto jest w stanie za nie zapłacić. W każdym przypadku pracownicy mogą stać się współwłaścicielami. Załoga dużego zakładu, którego akcje są sprzedawane za gotówkę (tzw. prywatyzacja kapitałowa), ma prawo do kupienia do dwudziestu procent tychże akcji na zasadach preferencyjnych. Dokładna liczba i cena zależy od wartości fabryki, liczby nabywców i wysokości średniej krajowej płacy w gospodarce państwowej.

Nieco inaczej rzecz wygląda, gdy Skarb Państwa oddaje część przedsiębiorstwa osobie trzeciej w zamian za inwestycje. W takim wypadku pracownicy mogą kupić udziały na zasadach normalnych, czyli po cenie nominalnej.

Z kolei małe firmy, stojące na krawędzi bankructwa, czekają na polski kapitał. Każdy — w tym spółka pracownicza — kto czuje się na siłach stanąć do gry rynkowej, może stanąć do przetargu i nabyć zakład wraz z jego zobowiązaniami.

Jednak najpopularniejszą formą kupowania własnych stanowisk pracy jest leasing, czyli odpłatne użytkowanie. Skarb Państwa, jako właściciel, udostępnia przedsiębiorstwo spółce pracowniczej, aby ta mogła na nie zarobić. Przeniesienie własności następuje po uiszczeniu wszelkich należności. Tym sposo-

bem rząd sprzedaje małe (do czterystu osób zatrudnionych, lub średnie (400-700 pracowników) firmy, głównie usługowe. Zakład winien być także w dobrej kondycji finansowej. W przeciwnym bowiem razie załoga musiałaby pracować na spłatę długów, a nie rat, które skądinąd są korzystnie oprocentowane: połowa stopy procentowej kredytu refinansowego.

Warunkiem przekazania w odpłatne użytkowanie jest przystąpienie do spółki ponad połowy pracowników zakładu. Muszą oni zgromadzić kapitał akcyjny w wysokości 20 procent sumy funduszy założycielskiego i zakładowego kupowanego przedsiębiorstwa. Możliwy jest również udział osób nie pracujących w firmie, lecz wnoszących do spółki środki finansowe.

Mankamentem leasingu jest ograniczona zdolność do brania kredytów hipotecznych, albowiem oficjalnie firma jest własnością państwową. Ministerstwo Przekształceń Własnościowych zamierza zmienić regulację prawną tak, aby spółka stawała się właścicielem po roku działalności pod warunkiem spłacenia połowy należności, bądź po dwóch latach — po spłaceniu trzydziestu procent.

W przypadku niemożności spłacenia rat za użytkowanie, Skarb Państwa przystąpi do spółki wnosząc do niej zakład. Chyba że spółka jest o krok od plajty.

(PAI)

Jan Stanisław Frelek

Na giełdzie

Lekko w dół

Na wtorkowej sesji spadły kursy akcji 15 spółek (w tym Efektu i Prochemu). Walory Exbudu, Ireney, Jelfy, Kabli, Rafako, Tonsilu, Universalu i AmerBanku wyżkowały, podobnie jak WBK, który nie był notowany w poniedziałek, natomiast wobec kursu z ubiegłego czwartku notowany był o 4,5 proc. wyżej.

Kurs akcji BRE, Okocimia, Próchnika i Vistuli nie zmienił się w stosunku do poprzedniej sesji. Najwięcej, bo o 10 proc. potaniały walory Mostostalu Export, natomiast największy wzrost kursów zanotowano w przypadku walorów Exbudu (9,9 proc.).

Na wtorkowej sesji obroty były niższe od poniedziałkowych — za-

mknęły się kwotą 849.113 mln zł. Oba WIG-i spadły o prawie tyle samo w stosunku do poniedziałkowych notowań — WIG "stary" o 1,1 proc., zaś WIG 20 — o 1 proc. Średnia zmiana ceny na rynku podstawowym wyniosła 2,9, a na równoległym — 5,6.

Na wtorkową sesję złożono na rynek podstawowy 47.343 zlecenia, a właściciela zmieniło 1.916.736 akcji, zaś na równoległy złożono 1.889 zleceń, a sprzedano łącznie 54.654 walory.

Wtorkowe dogrywki przebiegały pod znakiem kupna akcji. Na 8 zgłoszonych przez specjalistów ofert sprzedaży inwestorzy nie byli skłonni kupować jedynie walorów AmerBanku. O panującej wśród inwestorów niechęci do sprzedaży akcji świadczyć może fakt, że z 11 oferowanych nadwyżek wyczerpano zaledwie 3 — na akcje BIG, Wólczańki i Żywca.

(PAP)

(PAP)

Tabela kursów akcji – sesja 26.07. (wtorek)

Rynek podstawowy:

KURS (tys. zł)	MAX.	MIN.	AKCJE	KURS: 26.07 (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	C/Z
358	62,5		BIG	120	- 3,2	60.714	17,9
555	106		BRE	300	0,0	40.766	14,6
6.750	1.610		BSK	1.990	- 0,3	50.427	7,4
2.800	455		ELEKTRIM	1.100	- 4,3	33.686	13,3
485	114		EXBUD	178	9,9	30.569	152,1
625	84		IRENA	487	0,2	35.856	36,5
420	280		JELFA	359	2,3	25.938	13,9
1.200	145		KABLE	605	4,3	14.899	57,2
190	190		KREDYT BANK	180	- 5,3	29.737	18,8
985	160		KROSNO	398	- 0,7	9.012	56,5
280	71		MOSTALEXP	135	- 10,0	30.379	24,5
277	87		MOSTALWAR	145	- 3,3	10.801	38,6
1.700	441		OKOCIM	860 nk	0,0	14.271	54,5
1.815	389		POLIFARB CN	720	- 2,7	38.183	19,9
1.200	311		PRÓCHNIK	470 nk	0,0	4.866	19,9
540	137		RAFAKO	246 nk	1,7	14.679	23,7
84,5	22		SOKOŁÓW	32 nk	- 7,2	37.893	29,5
660	164		SWARZĘDZ	230	- 1,7	12.556	19,9
830	135		TONSIL	330 nk	0,9	5.796	66,6
670	19,8		UNIVERSAL	225	1,8	141.401	43,0
750	171		VISTULA	285	0,0	42.623	21,4
1.980	330		WBK	1.290	4,5	134.090	14,5
3.300	855		WEDEL	1.620 nk	- 1,8	7.676	17,4
1.170	300		WÓLCZANKA	452	- 1,7	7.378	18,4
3.825	590		ŻYWIEC	2.105 nk	- 4,3	14.916	26,7
20.760,3	4195,3		WIG	10.383,0	- 1,1		
1.350,1	725,5		WIG 20	1.027,2	- 1,0		
			RAZEM			849.113	14,1

Rynek równoległy:

500	402	AMERBANK	425	4,9	4.225	15,9
1.280	87	EFEKT	284	- 9,8	24.870	16,8
825	470	PROCHEM	705 nk	- 2,1	8.316	16,0
		RAZEM				16,1

D — nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; nk — nadwyżka zleceń kupna; C/Z — cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

Lekki spadek wartości
Pioneera

Wtorkowa wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wynosiła 409,1 tys. zł — poprzednio — 25 bm. 409,7 tys. zł.

W tym samym okresie maksymalna cena zakupu jednostki obniżyła się do 432.910 zł, z 433.545 zł.

Absurd Mrożka i naturalizm Jakimca

WOLNOŚĆ NA TRATWIE

Teatr zaczyna się już na przystani. — Która to dzisiaj sztuka? — pyta pani kupująca dwa bilety. — Nie liczyliśmy — odpowiada Katarzyna Ożlańska z białostockiego Teatru Dramatycznego. — Chodzi mi o tytuł: "Bezgrzeszne lata", "Czapa" czy "Na pełnym morzu"?

Turystce jest wszystko jedno, byle by popłynąć na spektakl statkiem. "Serwy" odbijają o godz. 21.30 z nadkompletem pasażerów (115 osób). W zapadających ciemnościach ludzie zachwycają się zaroślami nad brzegiem jeziora i wszędobylskimi labędziami, grupka przekornych obozowiczów intonuje "Wykłęty powstań ludu ziemi".

Półgodzinny rejs kończy się zakotwiczeniem statku z lewą burtą przy trzinach, a prawą "na pełnym morzu". Reflektory wylapują z mroku samotną tratwę z trójką rozbitków — eleganckich panów w melonikach. Widzowie skupiają się po tej stronie, a załoga jak co wieczór, czuwa, czy aby wskutek przeciążenia nie przesuną się również — pardon — fekalia pod pokładem. Samo życie.

— Jestem głodny! — rozpaczliwy głos z tratwy niesie się po "morzu". — Zjedzmy coś!

Ale nie ma już niczego. Musi więc zostać skonsumowany ktoś, żeby pozostali mogli przetrwać. Tylko kto? Gruby (Robert Ninkiewicz) i Średni (Jacek Dawidowicz) zawiązują spółkę przeciwko — jak to zwykle bywa — najłobzszemu, czyli Małemu (Krzysztof Ławniczak). Na tratwie dzieje się dżungla: głosowanie, wybory, oczywiście nieważne, "prowadź, wodzu!", walka o sprawiedliwość, obłuda i inne nieprawości mające doprowadzić do podzielenia się zdobyczą.

Tratwa musi zapewne dryfować gdzieś w pobliżu miejsca zamieszkania rozbitków, bowiem nagle wynurza się z wody w czapce i uniformie Listonosz (Andrzej Jakimiec). Ale dostarczona przez niego Małemu depesza o śmierci jego mamy nie zmienia statusu ofiary. Podobnie nieprzydatny okazuje się Lokaj (Janusz Hamerszmit), który po prostu



Dżungla na tratwie

Fot. Krystyna Konecka

topi się na polecenie swojego pana. Akcja zmierza do punktu kulminacyjnego. Kanibale pozwalają ofierze umyć nogi przed egzekucją i wygłosić ostatnie słowo. — Prawdziwa wolność jest tylko tam, gdzie nie ma zwyczajnej wolności! — krzyczy Mały — i dlatego właśnie...

Ano, właśnie. Niedośzli ludożercy odkrywają w skrzyni z zastawą puszkę cielęciny z groszkiem. Sprawiedliwości dziejowej staje się zażość. Widzowie na pokładzie statku oddychają z ulgą, a może wcale nie. Z ciemności wyraźnie dobiega chichot Mrożka. Komary tną niemiłosiernie, statek odpływa, a na pokładzie pojawiają się Krzysztof Ławniczak i Robert Ninkiewicz oraz oczekujący wodą Andrzej Jakimiec — Listonosz, reżyser spektaklu i dyrektor Teatru Dramatycznego im. Al. Wegierki.

Efektowna blondynka z Katowic podaje aktorom torebkę cukierków. — Chciałam wam rzucić na tratwę, żebyście nie głodowali, ale nie zdąży-

łam — mówi. — Jestem zachwycona spektaklem zrobionym w takich warunkach.

Zofia Sulek z Warszawy pyta: — Dlaczego czegoś takiego nie ma w stolicy? Długowłosi chłopcy z Siedlec recenzują spektakl lapidarnie: — Kurde, fajni goście, i ten stary co pływa z torbą. "Stary" czyli Jakimiec gra Listonosza w tym sezonie. Przedtem miał chłopaka, który nauczył się pływać dopiero w trakcie roli. W ogóle z tym Mrożkiem wiąże się mnóstwo przygód i anegdot jak to że spektakl leci tu już czwarty sezon (z przerwą) i jest "gwoździem" II Augustowskiego Lata Teatralnego.

— "Na pełnym morzu" staje się już pewną tradycją, krajobrazem miasta — mówi dyrektor teatru. — Chodziło mi o to, żeby absurd Mrożka zderzyć z naturalizmem. Czy jest to spektakl ograny? Tutaj widownia zmienia się, dla jednych jest to nowość, inni bywają po kilka razy, jak

np. grupa ludzi z Warszawy. W przyszłym roku wypadnie setne przedstawienie i dopóki mamy widzów, będziemy grać.

Znacznie gorzej było w tym sezonie z przedstawieniami w pomieszczeniach zamkniętych. Wskutek niskiej frekwencji "Bezgrzeszne lata" i "Czapa" spadły z afisza. Aktorzy dorabiali w ramach urlopów, ale teatr wyjdzie na swoje dzięki sponsorom, wśród których dyrektor wymienia przede wszystkim Browar Dojlidy, a przy okazji "miłą Gazetę Współczesną". Z tłumu powracających widzów wylapujemy Jacka Nazarkę z białostockiego "Markbudu", również sponsora II Augustowskich Spotkań Teatralnych.

— Warto było tu przyjechać — mówi. — Spektakle w plenerze zawsze niosą ze sobą jakąś niespodziankę, a statek to dodatkowa atrakcja. Ta forma działalności artystycznej sama się broni.

KRISTYNA KONECKA



Niedośzły kanibal — Robert Ninkiewicz i niedoszła ofiara — Krzysztof Ławniczak prosto z tratwy.
Fot. Krystyna Konecka

„Nowy Nurt” i „Kurpisz” organizują

Konkursy i stypendia literackie

Redakcja Ogólnopolskiego Dwutygodnika Literackiego „Nowy Nurt” oraz Wydawnictwo „Kurpisz” ogłaszają w tym roku dwa konkursy literackie oraz fundują stypendia literackie: roczne i zagraniczne.

Pierwszy konkurs literacki rozegra się w trzech kategoriach: poezja (zestaw do 10 wierszy), proza (do 10 stron maszynopisu) oraz esej-szkic-recenzja (2-3 różne teksty, dotyczące plastyki, literatury, filmu, teatru, muzyki — do 5 stron maszynopisu każdy).

Nigdzie nie publikowane i nie nagradzane wcześniej prace należy nadsyłać w trzech egzemplarzach, opatrzonych godłem, pod adresem redakcji „Nowego Nurtu”, ul. Rybaki 5, 61-883 Poznań (z dopiskiem na kopercie

„Konkurs”) do 31 grudnia 1994 r.

Organizatorzy przewidują następujący podział nagród w każdej kategorii: I — 10 mln zł, II — 7 mln zł, III — 4 mln zł oraz trzy wyróżnienia po 2 mln zł każde. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo innego podziału nagród oraz prawo pierwotnego druku wszystkich nadesłanych prac.

Kolejny konkurs to konkurs na opublikowany debiut poetycki i prozatorski (pierwsza książka w dorobku autora). Książki wydane w 1994 r. wraz z notką biograficzną

oraz danymi dotyczącymi wydawcy, należy nadsyłać pod adresem redakcji „Nowego Nurtu” do 31 stycznia 1995 r. Organizatorzy w każdej kategorii (poezji i prozie) przewidują jedną nagrodę dla zwycięzcy w wysokości 20 mln zł.

Rozstrzygnięcie obu konkursów oraz ogłoszenie wyników nastąpi w kwietniu 1995 r.

„Nowy Nurt” oraz Wydawnictwo „Kurpisz” ustanowiły ponadto roczne literackie stypendia twórcze oraz zagraniczne literackie stypendia twórcze.

Stypendium roczne to jednorazowo wypłacana kwota 20 mln zł. O jego przyznanie mogą się ubiegać wyłącznie osoby prywatne lub w ich imieniu stowarzy-

szenia twórcze, związki twórcze i wydawcy. W tym celu należy przesłać do redakcji „Nowego Nurtu” podanie stypendialne z dopiskiem na kopercie „Stypendium”, życiorys (także artystyczny), krótki opis dorobku literackiego, najważniejsze publikacje książkowe i dane personalne zainteresowanej osoby. Stypendia za dany rok przyznawane będą po ocenie wniosków, które napłyną pod adresem redakcji do końca września. Pierwsze literackie stypendium twórcze przyznano już poznańskiemu poecie Wincentemu Różańskiemu.

Stypendium zagraniczne to jednorazowy, miesięczny pobyt poety lub prozaika (który nie prze-

kroczył 30 roku życia i posiada w swoim dorobku przynajmniej dwie wysoko cenione książki) w jednym z następujących krajów: Australia, Francja, USA, Wielka Brytania. Koszty przejazdu w obie strony i diety zagraniczne pokrywa fundator.

W przypadku stypendiów zagranicznych należy przesłać do redakcji identyczny zestaw dokumentów, jak w przypadku stypendiów rocznych. Dodatkowo należy jednak dołączyć najważniejsze recenzje i omówienia twórczości. Na podania, dotyczące stypendiów zagranicznych obejmujących 1995 r., redakcja czeka do końca tego roku.

(semi)

Dzień dobry

POŻYTECZNE
WIADOMOŚCI
I CIEKAWY
SPRAWY

BIAŁYSTOK

DODATEK MIEJSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

ŚRODA, 27.07.1994

Zapisane wczoraj

● Na przejściu dla pieszych, na ul. Branickiego, mężczyzna został potrącony przez poloneza. Poszkodowanego odwieziono do szpitala ze złamaniem nogi i obrażeniami głowy.

● Na ul. Sienkiewicza polonez zdegradował się z motocyklem. Dwie osoby zostały ranne.

● Na policję zgłosił się mężczyzna informując, iż na bazarze „Madro” został pobity przez dwóch nieznanych mu sprawców. Doznał ogólnych obrażeń ciała.

● Dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej gasiły wczoraj pożar hektara suchej trawy przy ul. Wiejskiej.

(a)

Cygańska „Truskawka”

Wczoraj odwiedziliśmy Cygańską Wioskę Artystyczną w Supraślu, gdzie około 100 Romów z różnych krajów integruje się przy muzyce, tańcu i wymianie myśli. Wieczorem wszyscy zainteresowani obejrzeli spektakl pt. „Truskawka” przygotowany przez Emilię Kamińską i z udziałem tego znanego aktora oraz coraz popularniejszej aktorki Justyny Sieńczyko — białostoczanek.

(kon)

Anny

Wczoraj imieniny obchodziły Anny. Piękne to imię, niegdyś bardzo popularne, dziś nosi je więcej pań w średnim wieku, niż młodych dziewcząt.

Upał, wysuszający wszystko na wióry spowodował, że solenizantki dostawały mniej kwiatów, za to ciekawsze drobniaki.

— Zamiast bukietu zafunduję ci portret — powiedział do swojej dziewczyny chłopiec, na skwerku przy Ratuszu. Natomiast solenizantki chętnie kupowały pieczone kurczaki na imieninowe przyjęcia, aby tylko jak najkrócej stać przy kuchni.

O godzinie siedemnastej w Izbie Wyrzeźwien przebywała już czwórka podopiecznych. Wszystkich tak zmogło połączenie alkoholu z upałem, że nie byli w stanie powiedzieć, czy świętowali Annę. Jedyna wśród nich pani nie miała żadnych dokumentów, trudno więc było odgadnąć jej imię.

Przysłowie: „Od Anki zimne wieczory i ranki”, w tym roku na razie się nie spełni. A szkoda, tak by się przydało trochę chłodu...

(a)

Sprostowanie

Do wczorajszej informacji pt. „Pod znakiem urlopu” zakradł się kardynalny błąd. Oczywiście rozmawialiśmy z Markiem Sosnowskim, nie zaś Kozłowskim. Zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

(BKot)



Czy pomożesz oczyścić Białystok?

Wielkie sprzątanie

W 1993 roku Program Ochrony Środowiska Naturalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, we współpracy z organizacją CLEAN UP AUSTRALIA zorganizowały wspólnie ŚWIATOWY DZIEŃ SPRZĄTANIA. Białystok jako pierwszy z miast polskich odpowiedział na ten apel. W tym roku akcja sprzątania naszego miasta przewidziana jest na 17 i 18 września.

Centrum akcji CLEAN UP THE WORLD — SPRZĄTAJMY ŚWIAT znajduje się w Sydney w Australii. Tamtejsze biuro koordynuje kampanię i światową promocję oczyszczania. Idea „sprzątania” jest bardzo prosta. Celem jej jest podniesienie jakości życia w naszym otoczeniu.

Wygląda to w praktyce tak, że grupy ochotników wspólnie sprzątają określony teren, zbierając śmieci. Następnie odpady są segregowane i wywożone na wyznaczone do tego wysypiska śmieci, niekiedy poddawane są dalszej przeróbce.

W poszczególnych państwach, które włączyły się do akcji, powstają lokalne komitety organizacyjne. Planują one przeprowadzenie sprzątania w konkretnym mieście czy na wsi. Białostocką kampanię SPRZĄTAJMY BIAŁYSTOK kieruje Fundacja Białystok Zdrowe Miasto.

— Zwracamy się do mieszkańców „grodu nad Białą” o sugestie dotyczące miejsc wymagających oczyszczania w pierwszej kolejności — mówi prezes

Fundacji, Danuta Roszkowska. — Sprzątaniu chcemy poddać przede wszystkim miejsca publiczne, w których zwykle gromadzi się wielu ludzi, jak np. parki, skwery, ulice, plaże, kąpieliska, tereny szkolne, przyszpitalne itp. Naszym zdaniem, szczególnie paląca jest sprawa dzikich wysypisk śmieci, niestety istniejących w naszym mieście. Do akcji chcielibyśmy włączyć służby oczyszczania miasta, straż pożarną, młodzież i dorosłych.

Obecnie czterdzieści trzy proc. ludności świata żyje w miastach, do roku 2000 jej liczba wzrośnie o dwie trzecie. Dane te wskazują jak pilna jest potrzeba organizowania tego typu akcji.

(iw)

Fot. I. Wysocki

Mniej pracy dla inwalidów

Polscy inwalidzi często zmuszeni są pracować — nieraz nie mają renty, ponadto renty te z reguły są niskie i nie wystarczają na utrzymanie. Wielu też zwyczajnie pragnie pracować, praca jest także wielokrotnie wskazana ze względów rehabilitacyjnych.

Dotychczas wielką pomocą w znalezieniu pracy dla inwalidów służył Wojewódzki Ośrodek Rehabilitacji Niepełnosprawnych, mieszczący się obecnie przy ul. Wesołej. Bazując na Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych tworzone nowe miejsca pracy. W 1993 r. stworzono np. 362 stanowiska pracy dla 384 inwalidów.

— W tym roku przez jeden miesiąc utworzyliśmy 177 miejsc pracy dla 183 osób — poinformowała nas Nel Czajkowska. — Niestety, na tym na razie koniec. W lutym wstrzymano fundusze. Okazało się, że zobowiązania Funduszu przekroczyły wpływ. Nowe zobowiązania będzie można podjąć dopiero na następny rok.

Tak więc w chwili obecnej nie tworzy się nowych miejsc pracy dla inwalidów, co najwyżej można otrzymać pracę na wymianę — tj. kiedy któryś z pracowników zatrudnionych na utworzonym z funduszy PFRON stanowisku zrezygnuje, zastępuje się go innym. Pracodawcy nowe miejsca pracy tworzyli chętnie, bowiem PFRON refundował pobory inwalidów przez 18 miesięcy, pracodawca zobowiązany był jednak zatrudniać niepełnosprawnego przez 3 lata.

Inwalidzi mogą też poszukiwać i poszukiwać pracy na własną rękę. W tej chwili np. sklep z pracą dysponuje ofertą na sprzedawcę w kiosku Ruchu, jest nieco propozycji w Urzędzie Zatrudnienia, nie brak też ogłoszeń w prasie oferujących pracę rencistom. Czasami nawet rencistów zatrudnia się chętniej niż bezrobotnych — oszczędza się wówczas na składkach ZUS-owskich.

(BKot)

Szampany strzelają na znak przyjaźni

Wczoraj grupa około 50 gości z Eindhoven z Holandii, która przyjechała na zaproszenie miasta, rozpoczęła zwiedzanie Białegostoku. Są to osoby, na ogół emeryci i renciści, pracujące na rzecz fundacji pomagającej Polsce.

Wycieczka po Białymstoku rozpoczęła się w Pałacu Branickich. Holendrzy z zainteresowaniem obejrzeli wystawę prac Johna Blake'a, amerykańskiego artysty tworzącego w Holandii, w pobliskiej Galerii „Arsenal”. Na chwilę usiedli w kawiarni „Pro Arte” i wysłuchali recitalu gitarowego. Gra artysty tak im się spodobała, że zapytali, czy nie czułby się urażony, gdyby ofiarowali mu datki pieniężne.

Po południu delegacja podzieliła się na mniejsze grupy. Część postanowiła odwiedzić Państwowy Dom Dziecka, inni zostali zaproszeni przez rodziców uczniów I LO do prywatnych domów. Gorące powitanie przygotował kilku-nastu gościom Dzienny Dom Pomocy Społecznej przy ul. Nowogródzkiej. Co najmniej godzinę, przed przyjazdem Holendrów, przed budynkiem ze-

brała się duża grupa podopiecznych Domu. Starsi, najczęściej z lasceczkami, wybierali ławki w cieniu, dzieci — obiadły murki i schodki.

Holendrów przywitał zespół „Shout and Jump” z klubu „Gaj” na osiedlu Dziesięciny II. Taniec w rytm muzyki rap chyba im się podobał, bo natychmiast powyciągali aparaty fotograficzne i zaczęli robić zdjęcia. Młodzież z tego zespołu specjalnie przyjechała na tę okazję z obozu w Niemcynie prowadzonego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Starsi przywitali gości po staropolsku — chlebem i solą.

— Żeście przybyć tu raczyli, żyćcie za to ze sto lat — powiedziano między innymi w powitaniu.

Gorąco oklaskiwano występ chóru „Przedwiośnie”, a ludowe pieśni razem z wykonawcami nucili także widzowie. Okazało się, że jeden z chórzystów mówił dobrze po niemiecku. Była więc okazja by nieco porozmawiać i bliżej się poznać. Ale niedługo, gdyż tuż obok strzelały już korki od szampanów.

— Te szampany strzelają na znak przyjaźni — zapewniali gospodarze.

— I pomyśleć, że z zagranicy do nas przyjechali, i występy takie piękne. Bardzo dziś dzień udany — powiedziała jedna z podopiecznych Domu Pomocy.



Dzisiaj goście odwiedzą m. in. bazar przy ul. Kawaleryjskiej, Dom Pomocy Społecznej przy ul. Baranowskiej szpital przy ul. Żurawiej oraz Dom Małych Dzieci.

MN

Fot. I. Wysocki

Przy reklamacjach pomaga PIH

Najczęściej reklamowanymi towarami są buty. Klienci mają jednak często problemy z wyegzekwowaniem swoich praw. Bywa, że sprzedawcy nie znają praw swoich klientów. Przy rozwiązywaniu nieporozumień pomaga Okręgowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 40.

Reklamacje bywają różne. Na przykład ostatnio do PIH zgłosiła się mieszkanka podlubińskiej wsi, która kupiła w sklepie przy ul. Lipowej w Białymstoku radioodbiornik. Kupując zaznaczyła, że chce słuchać programu „Radio Maryja”. W sklepie upewniła się, że audycja jest dobrze odbierana. Pojechała do domu (w okolicach Łomży) i okazało się, że ... program był ledwo słyszalny. Była przekonana,

że sprzedano jej bubel. Nie pomógł wyjaśnienia właściciela sklepu, że „Radio Maryja” jest dobrze słyszalne tylko w Białymstoku i jego okolicach, a radio jest w pełni sprawne. Starsza pani żądała zwrotu pieniędzy. Nie mogąc ich uzyskać, udała się do PIH z prośbą o pomoc. Po mediacji między PIH a sklepem klientce zwrócono pieniądze, mimo iż sklep nie musiał tego zrobić.

Niezbyt miłą przygodę z reklamacją miała niedawno klientka jednego ze sklepów przy ul. św. Rocha, gdzie kupiła koszyk wiklinowy za 400 tys. zł. Po niedługim okresie użytkowania koszyk zaczął się kruszyć i zrobił się brzydki. Kiedy próbowała go reklamować, właściciel sklepu pokazał jej wywieszkę, że „Reklamacji na koszyki wiklinowe nie uwzględnia się”. Złożyła skargę do PIH. Okazało się, że wywieszenie tego rodzaju informacji było bezprawne i sklep musiał zwrócić jej pieniądze. MN

Latem w mieście

Lipiec i sierpień to czas obozów, biwaków i różnego typu imprez szczególnie przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Nie wszystkie z nich mają okazję spędzić je nad jeziorem, morzem lub poza miastem. Te, które zostały w mieście, mogą skorzystać z organizowanych półkolonii. Taki rodzaj wypoczynku dzieciom z rodzin wielodzietnych i gorzej usytuowanych materialnie przygotowała Parafia Rzymskokatolicka pw. Niepokalanego Serca Maryi w Białymstoku-Dojlidach.

Półkolonie rozpoczęły się 25 lipca, zaś zakończą się 5 sierpnia br.. Zgroma-

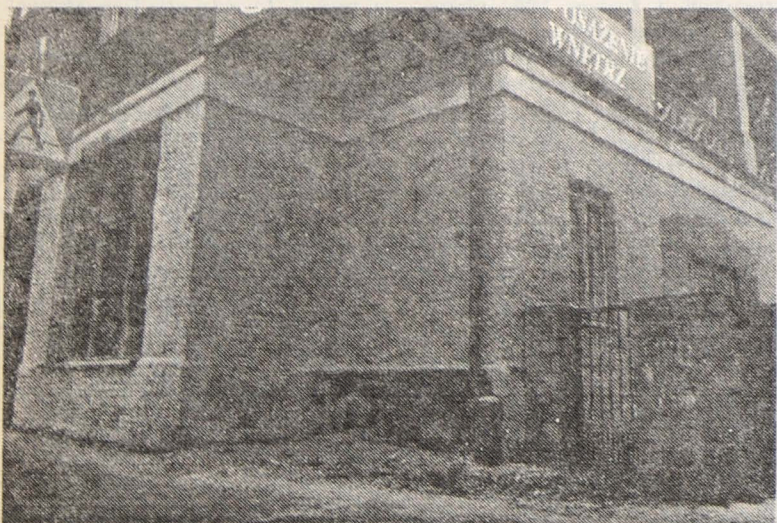
dziły 22 dzieci w różnym wieku, na których opiekę sprawują 2 katechetki. Chłopcy i dziewczęta w przerwie zabaw i gier otrzymują drugie śniadanie, przygotowywane przez panie z Caritasu Archidiecezji Białostockiej. Półkolonie są finansowane przez grono licznych sponsorów (OPPMs, Piekarnia z ul. Stawowej, Wytwórnia Wód Gazowanych z ul. Leśnej) i proboszcza parafii ks. mgr. Stanisława Zdziecha.

W programie m.in. nawiedzenie sanktuarium bł. B. Lament, wyjazd do św. Wody w Wasilkowie i spotkanie z OO. Werbistami, misjonarzami z Kleosina. (PW)

Lato to okres remontów — ulic, budynków etc.

Nowa elewacja

Ostatnio odnotowaliśmy remont budynku przy kościele św. Rocha, stanowiący własność parafii. W budynku mieści się kilka firm. Na razie wymieniane są tynki, ustawiono rusztowania. Prawdopodobnie wkrótce będzie można podziwiać nową elewację.. (BKot)



Fot: I. Wysocki

Tygodnik VETO testował napoje gazowane

Sahara z Dojlid nie zachwyciła

Sklepowe półki uginają się pod ciężarem napojów chłodzących. Klienci przy kupnie zwracają uwagę na atrakcyjną etykietkę, kolor napoju. Mało kto czyta zawarte na niej informacje. Co pić latem? — to pytanie zadał sobie Tygodnik VETO.

Z testu VETO wynika, że osoby z wrażliwymi przewodami pokarmowymi powinny unikać białostockiej cytrusowej SAHARY produkowanej w Dojlidach (pH 2,6), pomarańczowej FANTY (pH 2,8) oraz cytrynowej „Mazowszanki” i pomarańczowej HELENY (pH 2,8).

Osobom ze zdrowymi żołądkami VETO poleca: spośród napojów pomarańczowych — FANTĘ firmy

„CocaCola” z Radzimina oraz MAZO-WSZANKĘ z zespołu mowskiej wytwórni w Warszawie, a z cytrynowych — EVITĘ z Biskupca oraz FRESCO z Opacza koło Warszawy. Uznano je za najsmaczniejsze wśród testowanych. Testujący (pracownicy i studenci Wydziału Żywności Człowieka oraz Gospodarstwa Domowego SGGW) chwalili również smak i barwę. Zaletą pomarańczowej MAZOWSZANKI było również to, że nie było w niej konserwantów. Białostocka cytrusowa Sahara została określona jako przeciętna i otrzymała ocenę dostateczną. VETO nie poleca żadnego z napojów gazowanych o smaku grapefrutowym. Przebadano 5 różnych wyrobów lecz ani jeden nie otrzymał oceny dobrej.

W upały po słodkie napoje gazowane sięgamy bardzo często. Co więcej, często serwujemy je dzieciom, piją je kobiety ciężarne. Tymczasem większość z nich jest konserwowana che-

micznie, przeważnie benzoanem sodu (rakovroczym). Dla porównania, dziecko o wadze 30 kg przekroczy dzienną normę konserwantów po wypiciu 4 szklanek napoju gazowanego utraconego chemicznie. A przecież konserwanty są również w sałatkach, majonezach, ketchupach, margarynie, ogórkach konserwowych...

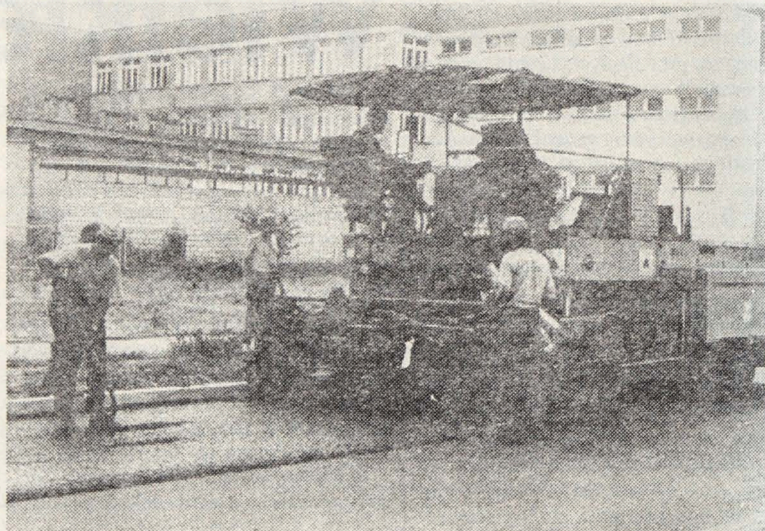
Żywnościowcy nie polecają do picia słodkich napojów gazowanych osobom ze skłonnością do tycia, ponieważ mają dużo kalorii i pobudzają apetyt. Unikać ich powinni także ci, którzy mają chore żołądki, wątrobę lub wrzody przewodu pokarmowego (mogą wystąpić wymioty, nasilenie choroby). Napoje gazowane są znacznie bardziej kwaśne od naturalnych soków owocowych. Producenci często podwyższają ich kwasność, aby poprawić trwałość produktu. MN

Remont Sokólskiej

Od jakiegoś czasu trwa remont ul. Sokólskiej na os. Białostockie. Jest on dla mieszkańców bardzo uciążliwy, bowiem autobusy MPK jadące z miasta nie wjeżdżają na osiedle.

— Remont potrwa jeszcze kilka dni, najdłużej do tygodnia — powiedział nam Wiesław Szpakowski, z Wydziału Gospodarki Komunalnej UM.

Właśnie rozpoczęto układanie masy ścieralnej. Będzie to specjalna nawierzchnia z tzw. masy plastikofornowalnej termoplastycznej, mającej zapewnić lepszą szorstkość powierzchni. Remont wykonuje Przedsiębiorstwo Eksploatacji Ulic i Mostów. (BKot)



Fot: I. Wysocki

Spółdzielnia liczy za metr sześcienny po 4.200 zł

Przelewki w Zachęcie

Zarząd Wodociągów Białostockich SA podniósł ostatnio cenę wody do 3900 zł za metr sześcienny. Na tak zwany chłopski rozum biorąc, każdy kto z wody korzysta tyle powinien za nią płacić. Niestety tak nie jest.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Zachęta, mieszkańcom którzy mają w

swoich domach zamontowane liczniki na wodę, liczy za metr sześcienny po 4200 zł. Zastępca prezesa do spraw technicznych pan Wiktor Grześ tłumaczy, że trzysta złotych różnicy między ceną wyznaczoną przez Wodociągi a ceną spółdzielni wynika z tego, że właściciele liczników płaciliby jedynie za wodę przez siebie zużywaną. Różnica ma być przeznaczona na koszty eksploatacyjne tzn. woda, którą zużywa sprzątaczką, woda do podlewania trawników. Jednak, jak łatwo zauważyć, na żadnym z osiedli

trawniki nie są podlewane, a sprzątaczką do czyszczenia klatek zużywa niewiele wody. Okazuje się, że różnica w cenie przeznaczona jest również na opłatę za wodę zużywaną w blokowej pralni, bez względu na to czy ktoś z niej korzysta czy też nie.

Wiceprezes również tłumaczy, że suma odczytu z liczników indywidualnych nie pokrywa się ze stanem licznika ogólnego, a ktoś za tę wodę przecież musi zapłacić. Ale dlaczego mieszkańcy?

(lir)

Dziś w numerze:

- Dobry czerwiec w Łomżyńskim - str. 9
- Prawo w biznesie - spółka cywilna - str. 8
- Misje do Izraela - str. 8

info BIZNES

TYGODNIOWY INFORMATOR GOSPODARCZY

Krzysztof Musiński
AUTORYZOWANY DEALER
Białystok
NISSAN Al. 1000-lecia PP 11
tel. 614-667
samochody, części, serwis
raty, leasing
3 LATA GWARANCJI
Autoalarmy, olej Castrol

Porozumienie i promocja

Od wyborów samorządowych minął już ponad miesiąc. Nowo wybrana Rada Miejska Białegostoku podejmuje pierwsze, znaczące dla miasta, decyzje. Zapytaliśmy przedstawicieli samorządowych organizacji gospodarczych oraz białostockich biznesmenów, czego oczekują od nowych władz miasta oraz jakie zmiany chcieliby widzieć w polityce gospodarczej.

Przedstawiciele samorządów chcieliby konsultacji z władzami miasta i bliższej współpracy z nimi. Chcieliby móc zabierać głos, zwłaszcza w sprawach dotyczących polityki lokalowej oraz czynszowej. Uważają bowiem, że czynsze w mieście są zbyt wysokie, przez co niektóre dziedziny biznesu i rzemiosła upadają. Według Mirosława Pańko, kierownika Cechu, dotyczy to zwłaszcza drobnych rzemieślników, jak szewcy czy krawcy.

— Współpracując z władzami miasta, chcielibyśmy też rozwiązać sprawę parkingów przy „Rzemieślniku” na ul. Św. Rocha. Użytkownicy tego pawilonu chcieliby mieć strzeżony parking na terenach przy „Spodkach”. Są gotowi wybudować go z własnych środków. Brakuje tylko zgody władz miasta — mówi Mirosław Pańko.

Zdaniem Zygmunta Piekarczy, dyrektora Zrzeszenia Kupców, Producentów i Usługodawców, należy usprawnić procedurę obiegu dokumentów w Urzędzie Miejskim oraz przebieg procesu komu-

nalizacji. Ponadto oferta miejska o sprzedaży lokali powinna być jawna, tzn. o przetargach powinny być informowane organizacje gospodarcze lub lokalne gazety.

— Czy wiceprezydent nie mógłby się od czasu do czasu spotkać z przedstawicielami organizacji, zrzeszających ludzi biznesu? Na takich spotkaniach mógłby ich informować o poczynaniach w sferze polityki lokalowej, czynszów, dzierżaw. Jednocześnie mógłby też wysłuchać ich opinii — dodaje.

Na współpracy z władzami miasta zależy również Izbie Przemysłowo-Handlowej. Według Piotra Stodulko, dyrektora IP-H polegałaby ona na konsultacjach władz miasta z Izłą przy wydawaniu jakichkolwiek decyzji dotyczących przedsiębiorców. Piotr Stodulko chciałby również, żeby władze miasta wspomagały działalność przedsiębiorstw, działania marketingowe prowadziły wspólnie z Izłą, nie wstrzymywały sprzedaży lokali, a w budżecie znalazły się środki na promocję regionu. IPH oczekuje również

dwustronnej wymiany informacji i ofert gospodarczych.

Czego z kolei oczekują białostocki biznesmeni?

Janusz Zabiuk („Klimat”): Najważniejsza kwestia to ułatwienie inwestorom dostępu do terenów miejskich. Ciężko jest coś wybudować, a jeżeli już można, to na mało atrakcyjnych terenach. Tymczasem w kilku dobrych miejscach stoją ruiny, a z budową nie można na nie wejść. Ponadto należy zmniejszyć opłaty za budowanie nowych obiektów oraz opłaty manipulacyjne. Więcej swobody dla ludzi, którzy chcą coś robić dla miasta.

Jerzy Świerad („Prima”): Nasze miasto w ogóle nie jest przygotowane do przyjmowania turystów,

podczas gdy turystyka dostarcza najwięcej dewiz. Należałoby zrobić oznaczenia na dworcach, wytyczyć szlaki turystyczne, zbudować parkingi dla autobusów. Potrzeba więcej aktywności w promowaniu miasta na zewnątrz. Ponadto trzeba zmienić coś w polityce czynszowej, która spowodowała to, że w dobrych punktach miasta nie ma żadnego biura turystycznego.

Wojciech Strzałkowski („Multi Trade Company”): Najbardziej oczekuję od władz miasta obiektywizmu, uczciwości i sprawiedliwości w traktowaniu tutejszych firm. Ponadto należy się zająć promowaniem rodzimego rynku i biznesu. Nie oznacza to, żeby nie wpuszczać tu kogoś obcego, ale po prostu nie dyskryminować firm lokalnych.

Jerzy Dziemian („Jard”): Chciałbym, żeby władze czasami konsultowały się z nami, spotykały, a nawet odwiedzały większe przedsiębiorstwa. Biznesmeni robią sporo dla miasta, inwestują w nie, remontują stare budynki, tworzą nowe miejsca pracy. Czasami ciepłe słowo po prostu pomagałoby nam. Ponadto moim marzeniem jest zrobienie z Białegostoku miasta turystycznego.

Andrzej Kondej („SBK Poland”): Władze miasta powinny prowadzić politykę proinwestycyjną, sprzyjać rozwojowi białostockich przedsiębiorstw, bo tylko to może stworzyć nowe miejsca pracy. Ponadto powinna powstać promocja miasta. Nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami. Bierne czekanie na inwestorów nie ma racji bytu. Musi powstać odpowiednia infrastruktura, hotele, sieć połączeń, centrum wspierania biznesu. Zaniedbana jest też ekologia.

SEBASTIAN MICHAŁOWSKI

Sprzedaż Windows bije wszelkie rekordy

SUKCES NA MIARĘ EPOKI

Graficzny system obsługi komputera osobistego, stworzony kilka lat temu przez Microsoft Corporation — Windows, święci triumfy handlowe. O ile pierwsze wersje programu, do 3.0 włącznie, wskazywały jedynie na nowe możliwości relacji człowiek — komputer, tak od wersji 3.1 wielomilionowa rzesza użytkowników PC ma do czynienia z zupełnie nową jakością i stylem pracy.

Według danych producenta, aktualnie korzysta z „okienek” ok. 50 mln użytkowników, co przy uwzględnieniu kopii nielegalnych, czyni z Microsoftu niewątpliwego potentata na skalę stulecia — twórcę nowego standardu. Obecnie sprzedaje się około 2 mln licencji miesięcznie tego graficznego systemu operacyjnego.

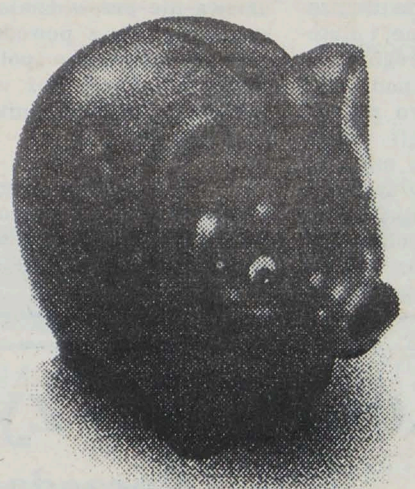
Ta liczba użytkowników stwarza nowe warunki dla producentów oprogramowania. Nie ma w tej chwili na świecie liczącego się profesjonalnego programu dla mikrokomputerów, który by nie posiadał swojej „okienkowej” wersji. Z chwilą włączenia się Microsoftu do walki o standard oprogramowania sieciowego, pozycja Windows ciągle się umacnia. I tak np. stowarzyszenie producentów oprogramowania Software Publishers Association ocenia, że łączna wartość sprzedanego w ub.r. — tylko w USA i Kanadzie — oprogramowania dla systemu Windows wyniosła 3,47 mld dolarów, co stanowiło 51 proc. całości oprogramowania sprzedanego na tym rynku. Wg dostępnych analiz w br. rynek północnoamerykański wchłonił już programy o wartości przekraczającej o 90 proc. ubiegłoroczną. Podob-

nie jest na innych rynkach, w tym i polskim.

Powszechna akceptacja systemu Windows rzutuje także na rynek producentów osprzętu (w ub. roku prawie 30-proc. wzrost sprzedaży). Większość potentatów sprzedaje już swój sprzęt z zainstalowanym systemem Windows (m.in. Compaq, Dell, Gateway, IBM, Olivetti). Ocenia się, że w USA dwie trzecie komputerów sprzedaje się wraz z Windows, ale np. w Skandynawii „okienkami” dysponuje już 9 na 10 komputerów. W Polsce ta tendencja jest zbliżona, Windows instaluje się opcjonalnie, ale większość sprzętu klasy x86 jest w nie wyposażona.

Świat tymczasem jest pod wrażeniem nowych wersji systemów operacyjnych Microsoftu. Dell, Gateway i Hewlett-Packard prawie we wszystkich typach produkowanych przez siebie komputerów instalują Windows for Workgroups 3.11 o 32-bitowej architekturze. Wiele zainteresowania wzbudza zapowiadany nowy system o nazwie „Chicago”, podobno prostszy i wydajniejszy od — i tak przecież funkcjonalnych — wersji dotychczasowych. Fachowcy przewidują jego triumf już jesienią.

(ajs)



Chcesz zaoszczędzić 1200 dolarów?

Kup kartę BPH - Visa Classic

Od 1 lipca 1994 roku Bank Przemysłowo-Handlowy SA wprowadził bardzo atrakcyjne warunki wydawania i obsługi kart płatniczych BPH - VISA Classic

Wymagane kwoty na koncie:

- dla stałych i solidnych Klientów zmniejszono o 1200 dolarów i wynoszą tylko 300 dolarów
- dla nowych Klientów zmniejszono o 900 dolarów i wynoszą tylko 600 dolarów

Roczną opłatę za wydanie karty zmniejszono o 15 dolarów i wynosi tylko 25 dolarów (w trybie ekspresowym 40 dolarów), w okresie wakacyjnym (lipiec - sierpień) udzielany jest dodatkowy 20% rabat.

Najlepsza dewiza: w świat z BPH - VISA !

* Bank BPH oferuje również euroczeki na nowych atrakcyjnych warunkach

Szczegółowych informacji udzielają:
Zespół Kart Płatniczych: Kraków, ul. Grodzka 44
tel.: (12) 187 370 oraz placówki Banku BPH

BANK BPH 
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

Augustów - Biała Podlaska - Białystok - Bielsko Biala - Bochnia - Busko Zdrój - Brzesko - Chełmek - Chrzanów - Dąbrowa Górnicza - Dębica - Gliwice - Gorlice - Gorzów Wielkopolski - Gubin - Jędrzejów - Katowice - Kędzierzyn Koźle - Kęty - Kielce - Knurów - Końskie - Kraków - Krosno - Legnica - Libiąż - Limanowa - Lublin - Łódź - Miechów - Mysłowice - Myślenice - Nowa Sól - Nowy Sącz - Nowy Targ - Olkusz - Opole - Ostrowiec Świętokrzyski - Oświęcim - Plock - Poznań - Rybnik - Rzeszów - Skarżysko-Kamienna - Sosnowiec - Stargard Szczeciński - Sucha Beskidzka - Szczecin - Tarnów - Trzebinia - Wadowice - Warszawa - Wieliczka - Wrocław - Zakopane - Zielona Góra - Żagań - Żywiec

SPÓŁKA CYWILNA

W polskim prawie istnieją dwa rodzaje spółek: spółki prawa cywilnego, których zasady funkcjonowania regulowane są przepisami Kodeksu Cywilnego i spółki prawa handlowego, których uregulowania prawne znajdują się w Kodeksie Handlowym.

Spółką jest stosunek prawny co najmniej dwóch podmiotów dążących do osiągnięcia wspólnego celu, z zasady gospodarczego, drogą wszczęcia działalności w zakresie produkcji, handlu, usług. Funkcjonowanie spółki jest regulowane w drodze umowy między wspólnikami — założycielami. Dalsi wspólnicy przystępują do spółki również na zasadach umowy. Treść umów jest różna w zależności od rodzaju spółki, ale w każdej istotne jest złożenie odpowiedzialnego oświadczenia woli. W umowie powinien też być określony cel powstania spółki.

Dzisiaj zaczynamy od przedstawienia najstarszej formy — spółki cywilnej.

W umowie spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działania w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów. Przedmiotem wkładu mogą być pieniądze, ruchomości, nieruchomości, wierzytelności, najem, dzierżawa, licencja, patenty a także świadczenia usług lub pracy.

Spółka ta nie ma osobowości prawnej, to znaczy, że nie może nabywać praw i zaciągać zobowiązań, ani też pozywać i być pozwana.

Cel spółki może być określony dowolnie, byleby był to cel gospodarczy wspólny dla wszystkich wspólników, nie pozostawał w sprzeczności z przepisami Kodeksu Cywilnego i nie zmierzał do ich obejścia. Forma umowy wspólników może być pisemna lub ustna. Należy jednak pamiętać, że stwierdzenie umowy na pi-

śmie ma znaczenie dla celów dowodowych.

Ten rodzaj spółki nie musi być sądowo rejestrowany, ale administracyjnie zgłoszony do organu ewidencyjnego. Właściwy do dokonania wpisu jest organ ewidencyjny na obszarze właściwości, którego mamy zamiar prowadzić działalność gospodarczą (mieć siedzibę).

W przypadku spółki cywilnej nie ma wymogu co do wysokości kapitału zakładowego. Wniesione do spółki lub uzyskane w czasie jej istnienia wartości składają się na wspólny majątek wspólników. Wspólny majątek nie wchodzi w skład majątków poszczególnych wspólników. Każdy wspólnik posiada we wspólnym majątku swój „udział” (nie oznaczony ułamkiem w stosunku do całości). Tak więc wkłady wniesione przez wspólników oraz dochody spółki stają się wspólnym majątkiem wspólników, stanowiącym współwłasność łączną, co oznacza, że każdy wspólnik jest współwłaścicielem majątku spółki jako niepodzielnej całości.

Wspólnik nie może rozporządzać swym udziałem w majątku bez zgody innych wspólników. Kodeks Cywilny nie zakłada dłuższego trwania spółki cywilnej i dlatego przyjmuje jako regułę, iż wspólnicy mogą żądać podziału i wypłaty zysków dopiero po rozwiązaniu spółki. Jeżeli spółka trwa przez dłuższy czas, mogą żądać podziału i wypłaty zysków z końcem roku obrachunkowego (rok kalendarzowy). Za zobowiązania zaciągnięte przez spółkę wspólnicy odpowiadają mająt-

kiem wspólnym oraz bez żadnych ograniczeń swoim majątkiem osobistym.

W tego rodzaju spółce nie przewiduje się organów spółki. W spółce cywilnej każdy wspólnik jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki. Prowadzenie spraw spółki oznacza dokonanie czynności faktycznych i prawnych potrzebnych do osiągnięcia celu spółki. Poza pojęciem prowadzenia spraw spółki, istnieje jeszcze pojęcie reprezentacji, która polega na reprezentowaniu przez jednego lub kilku wspólników (albo przez osobę trzecią) wszystkich pozostałych w stosunkach z innymi osobami. W praktyce wspólnicy w umowie spółki upoważniają jedną lub dwie osoby ze swojego grona do jej reprezentowania. Przy dokonaniu wpisu spółki do ewidencji działalności gospodarczej możemy już dokonać rejestracji osoby pełnomocnika.

Wypowiedzenie udziału w spółce (wystąpienie ze spółki) może nastąpić na trzy miesiące przed końcem roku obrachunkowego, a z ważnych powodów, w terminie krótszym, jeżeli umowa nie stanowi inaczej.

Rozwiązanie spółki może nastąpić z przyczyn przewidzianych w umowie (np. osiągnięcie celu gospodarczego, upływ czasu), w wyniku wyrażenia zgody wszystkich wspólników na rozwiązanie spółki, z powodu śmierci wspólnika w spółce dwuosobowej (jeżeli umowa nie przewidywała wejścia spadkobiercy), z powodu wystąpienia wspólnika ze spółki dwuosobowej, jak również wyrokiem sądu na żądanie wspólnika (z ważnych powodów).

LUIZA MORAWSKA

(autorka jest pracownikiem Agencji Inicjatyw Lokalnych; ul. Sienkiewicza 1/1, 15-092 Białystok, tel. 41-61-73)

EKSPORTOWE USŁUGI

Według danych Instytutu Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, eksport usług stanowi więcej niż jedną czwartą polskiego eksportu towarów i usług, a ich import — więcej niż jedną piątą importu towarów i usług ogółem. Instytut prognozuje, że udział usług w polskim handlu zagranicznym do końca tego wieku powinien wzrosnąć co najmniej do 30 proc. handlu globalnego. Polska ma największe obroty usługami wśród krajów Europy Środkowej i Wschodniej, nie licząc krajów WNP.

Obroty usługami Polski z zagranicą wyniosły w 1992 r. 8,8 mld dolarów i wzrosły — w porównaniu z 1991 r. — o 35,4 proc. Saldo obrotów usługami — według bilansu płatniczego na koniec 1993 r. — było dodatnie i wyniosło 369 milionów dolarów. Obroty usługami Węgier w tym samym okresie wyniosły 5,8 mld dol., a Rumunii — zaledwie 0,6 mld dolarów. Według Instytutu, wartość polskich obrotów usługami może być porównywalna z obrotami Nowej Zelandii lub Irlandii, które zajmują ostatnie miejsca wśród krajów OECD. Wiele państw spoza OECD ma również większe obroty niż Polska.

Nadmierne rozwinięty w Polsce jest transport towarowy, głównie kolejowy oraz budownictwo przemysłowe. Podaż usług w tym zakresie obecnie przekracza popyt na nie. Nadal zacofane są usługi bezpośrednio związane z funkcjonowaniem rynku: handel hurtowy i detaliczny, badania rynkowe i marketing, usługi księgowe i konsultingowe, a w szczególności usługi finansowo-bankowe (w tym ubezpieczeniowe) i usługi telekomunikacyjne. Coraz bardziej zaostrza się konkurencja pomiędzy polskimi firmami i firmami z innych krajów. Najbardziej odczuwają ją przedsiębior-

stwa transportowe i spedycyjne, które twierdzą, że brak jasno sprecyzowanej polityki transportowej państwa powoduje utratę znacznej części rynku transportowego i zysków z tego tytułu, bez wzajemnych koncepcji w tym zakresie. Sytuacja taka powoduje eliminowanie wielu polskich firm przewozowych i spedycyjnych oraz omijanie polskich portów i armatorów.

Najważniejszymi przeszkodami w rozwoju przewozów tranzytowych przez Polskę jest niedorozwój infrastruktury drogowej, tj. sieci autostrad i dróg szybkiego ruchu oraz mała przepustowość przejść granicznych. Tylko częściowo był wykorzystany w ub.r. również potencjał firm budowlanych, mających wielkie możliwości eksportowe. Jest to druga, co do wielkości, grupa polskich usług. W budownictwie dominują firmy prywatne, które w ub.r. zrealizowały 85 proc. podstawowej produkcji przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Zdaniem ekspertów Instytutu polskie firmy budowlane, dysponując doskonałym zapleczem materialnym i organizacyjnym, w miarę poprawy sytuacji gospodarczej w Europie mają duże szanse na zawarcie interesujących kontraktów zagranicznych. (PAP)

Misje do Izraela

Polsko-Izraelska Izba Gospodarcza organizuje jesienią br. dwie wielobranżowe misje handlowe do Izraela. Ich uczestnicy będą mogli mieli okazję do nawiązania kontaktów handlowych z izraelskimi firmami.

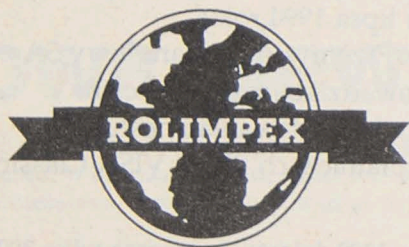
Pierwszy wyjazd (10-18 listopada) połączony będzie z uczestnictwem w Międzynarodowych Targach Systemów Grzewczych i Chłodzących oraz Urządzeń dla Przemysłu („Heating and cooling systems and Devices for Industry”). Tematem targów będą przede wszystkim systemy grzewcze, chłodzące i wentylujące, na gaz, ropę i energię słone-

czną, systemy oczyszczania i filtrowania powietrza, systemy chłodzenia a także systemy klimatyzacyjne kontroli dla przemysłu rolnego.

Z kolei druga misja (8-17 grudnia) odbędzie się podczas trwania Międzynarodowych Targów Technologii i Wyposażenia Hoteli, Restauracji, Stółówek i Kawiarni — „Kitex'94”.

Koszt uczestnictwa w obu wyjazdach — bez noclegów i wyżywienia — wynosi 22,7 mln zł.

Blizsze szczegóły można uzyskać w białostockiej Izbie Przemysłowo-Handlowej, ul. Branickiego 9, p. 36, tel./fax 411-404. (mah)



Rolimpex - żywność to pewna lokata

Sprzedaż akcji do 30 lipca 1994

Limit akcji nabywanych przez jednego inwestora podwyższony do 20 000 akcji.

Na dzień 30 czerwca, w skali roku, C/Z=8; C/WK=1

PUNKTY OBSŁUGI KLIENTA

1. Bielsko-Biała, BDM ul. Stojalowskiego 44;
2. Bielsko-Biała, BHW ul. Warszawska 5;
3. Bielsko-Biała, BPH ul. Bucza 16;
4. Bielsko-Biała, BPH ul. Księdza Stojalowskiego 23;
5. Bochnia, BPH ul. Kazimierza Wielkiego 9;
6. Busko Zdrój, BPH Al. Mickiewicza 12;
7. Bydgoszcz, BSP ul. Rumińskiego 6;
8. Bydgoszcz, WBK ul. Królowej Jadwigi 18;
9. Chrzanów, BPH Al. Henryka 55;
10. Cieszyń, BDM ul. Górna 24;
11. Częstochowa, CER ul. Najświętszej Marii Panny 29;
12. Dębica, BPH ul. Kościuszki 6;
13. Gdańsk, WBK ul. Nowe Ogrody 8/12;
14. Gdynia, BEN ul. 3 Maja 14;
15. Gdynia, WBK ul. Starowiejska 25;
16. Gliwice, BPH ul. Konstytucji 6;
17. Gorzów Wielkopolski, BHW ul. 30 Stycznia 27;

18. Inowrocław, WBK ul. Grodzka 5/7;
19. Jastrzębie-Zdrój, BDM ul. Harcerska 14;
20. Katowice, BDM ul. 3 Maja 23;
21. Katowice, BPH ul. Koszarowa 6a;
22. Katowice, DMB ul. Plebiscytowa 1;
23. Katowice, ELI ul. Korfańskiego 79a;
24. Katowice, ELI ul. Teatralna 7;
25. Katowice, SDM Pl. Wolności 12a;
26. Katowice, WBK ul. Wita Stwosza 2;
27. Kędzierzyn-Koźle, BPH ul. Świerczewskiego 7;
28. Kępno, WBK ul. Kościuszki 5;
29. Kielce, BPH Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 4;
30. Konin, BHW ul. Kramowa 2;
31. Koźnice, BEN ul. Kopernika 8;
32. Kraków, AiG ul. Lubicz 25;
33. Kraków, BPH Os. Centrum B bl. 1;
34. Kraków, BPH ul. Józefińska 18;
35. Kraków, BPH ul. Grodzka 44;
36. Kraków, CER Pl. Szczepański 5;
37. Kraków, IKB ul. Floriańska 55;

38. Kraków, KDM ul. Mały Rynek 7;
39. Kraków, KDM ul. Grodzka 63;
40. Legnica, WBK ul. Witelona 8;
41. Leszno, WBK ul. Słowiańska 33;
42. Lublin, BEN Pl. Zamkowy 10;
43. Łódź, BPH ul. Wigury 21;
44. Łódź, GiA ul. Adama Struga 16;
45. Łódź, WBK ul. Kilińskiego 56/61;
46. Miechów, BPH ul. Sienkiewicza 16;
47. Mysłowice, BPH ul. Mikołowska 6;
48. Myślenice, BPH ul. Rynek 4;
49. Nowa Huta, CER Os. Centrum B bl. 1;
50. Nowy Sącz, BPH ul. Jagiellońska 26;
51. Nowy Targ, BPH ul. Rynek 4;
52. Nowy Tomyśl, WBK ul. Poznańska 13;
53. Olkusz, BPH ul. Kazimierza Wielkiego 49;
54. Ostrowiec Świętokrzyski, BPH ul. Wądryńskiego 11;
55. Oświęcim, BPH ul. Jagiełły 12;
56. Płock, WBK ul. Kolegiarna 21;
57. Poznań, BMT Al. Marcinkowskiego 10;
58. Poznań, BSP ul. Szkolna 1;

59. Poznań, P&P ul. Taczaka 13;
60. Poznań, WBK Pl. Wolności 15;
61. Poznań, WBK Pl. Wolności 16;
62. Poznań, WBK ul. Św. Marcina 66/72;
63. Radom, BEN ul. Żeromskiego 75;
64. Rybnik, BEN pl. Rynek 13;
65. Rzeszów, BPH ul. Bernardyńska 73;
66. Rzeszów, CER ul. Rynek 19;
67. Słubice, WBK ul. Kościuski 2;
68. Słupsk, BHW ul. Deotymy 21;
69. Sosnowiec, BPH ul. Małachowskiego 3;
70. Środa Wielkopolska, WBK ul. Czerwonego Krzyża 6;
71. Świebodzin, WBK ul. Głogowska 8;
72. Tarnów, BPH ul. Wąłowa 10;
73. Tarnów, KDM ul. Weklerska 4;
74. Warszawa, AiG ul. Warecka 13/15;
75. Warszawa, BHW ul. Nowy Świat 6/12;
76. Warszawa, BHW ul. Chałubińskiego 8;
77. Warszawa, BHW ul. Poznańska 2/4;
78. Warszawa, BPH ul. Królewska 27;
79. Warszawa, BPH ul. Biała 4;
80. Warszawa, BPH ul. Targowa 81;

81. Warszawa, BPH Al. Jerozolimskie 7;
82. Warszawa, BPH Al. Jerozolimskie 125/127;
83. Warszawa, BPH ul. Młynarska 16;
84. Warszawa, BSP Al. Jerozolimskie 11/19;
85. Warszawa, DMI ul. Krucza 28;
86. Warszawa, PBR ul. Nowogrodzka 21;
87. Warszawa, WBK ul. Kasprzowska 132;
88. Wrocław, BPH Pl. Powstańców Śląskich 9;
89. Wrocław, MDM ul. Purkyniego 1;
90. Wrocław, WBK Pl. Kościuszki 7/8;
91. Września, WBK ul. Warszawska 17;
92. Wschowa, WBK ul. Niepodległości 3a;
93. Zakopane, BPH ul. Krupówki 19;
94. Zielona Góra, BPH ul. Podgórna 9a;
95. Zielona Góra, BSP ul. Bohaterów Westerplatte 13;
96. Zielona Góra, WBK ul. Bankowa 5;

Zamówienia na akcje Rolimpex S. A. można również składać drogą pocztową. Szczegóły w prospekcie emisyjnym.

Dobry czerwiec

Nieznaczny wzrost, w porównaniu do maja br., zatrudnienia, bezrobocia, płac i przychodów przedsiębiorstw — to podstawowe wskaźniki gospodarcze Łomżyńskiego w minionym miesiącu. Szczegółową analizę podaje w swym comiesięcznym sprawozdaniu Wojewódzki Urząd Statystyczny.

Pod koniec ubiegłego miesiąca w Łomżyńskim istniało 10.515 firm (w czerwcu zarejestrowano 93 nowe, natomiast zlikwidowano — 13). Prawie 90 proc. z nich to zakłady osób fizycznych, a 4 proc. — to spółki cywilne.

Przychody ze sprzedaży towarów i usług wyniosły w czerwcu prawie 670 miliardów złotych, tj. o 10 proc. więcej niż w maju. Najwyższą dynamikę wzrostu (112 proc.) osiągnęło budownictwo. W przemyśle produkcja sprzedana wyniosła w czerwcu prawie 564 miliardy złotych, o ponad jedną czwartą więcej niż przed rokiem (w cenach stałych). Przychody sektora prywatnego stanowiły 58,5 proc. działalności produkcyjnej (oznacza to 2-procentowy wzrost w ciągu miesiąca).

W czerwcu oddano do użytku 131 mieszkań (40 spółdzielczych i 91 w budownictwie indywidualnym) o powierzchni użytkowej 17,5 tys. metrów kwadratowych. Było to o jedną trzecią więcej niż rok temu.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 4.290 tys. zł (netto — 3.521 tys. zł) i było o prawie jedną trzecią wyższe niż rok wcześniej. Z kolei w porównaniu do maja br. więcej zarabiali przede wszystkim pracownicy rol-

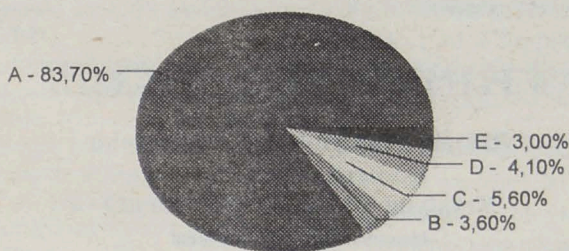
nictwa i łowiectwa (o prawie 23 proc.) oraz transportu i składowania (o 13,5 proc.). Jednocześnie w sektorze publicznym płace były o 12,5 proc. wyższe niż w prywatnym.

W czerwcu br. w sektorze przedsiębiorstw przeciętne za-

trudnienie wynosiło niewiele ponad 17 tysięcy osób (o 0,4 proc. więcej niż w maju). Z kolei według danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy na koniec czerwca w województwie zarejestrowanych było 30.261 bezrobotnych, tj. ponad 16 proc. ogółu czynnej zawodowo ludności województwa (o 0,5 proc. więcej niż w poprzednim miesiącu). Najwięcej bezrobotnych jest w Łomży (10.159 osób), Grajewie (7.213), Kolnie (5.292) i Zambrowie (4.254).

(mah)

STRUKTURA PRZYCHODU ZE SPRZEDAŻY WYROBÓW I USŁUG W CZERWCU 1994 r. (ceny bieżące)



- A - działalność produkcyjna (83,7%)
- B - handel i naprawy (3,6%)
- C - budownictwo (5,6)
- D - obsługa nieruchomości i firm (4,1%)
- E - pozostałe (3%)

Wystawa Budownictwa

„Eurobuild'94”

W międzynarodowej obsadzie

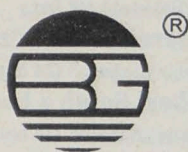
We wrześniu już po raz trzeci odbędzie się w Warszawie Międzynarodowa Wystawa Budownictwa „Eurobuild'94”. Jej organizatorem jest niemiecka firma NOWEA. Na wystawie zaprezentuje swoją ofertę handlową około 80 firm.

Międzynarodowa Wystawa Budownictwa „Eurobuild'94” odbędzie się w dniach 6-9 września br., w warszawskim Centrum Targowym „Mokotów” przy ul. Bokerskiej 71. Organizatorem imprezy jest jedna z największych organizacji targowych w Europie — NOWEA International GmbH z Düsseldorfu. Organizacją udziału firm z Polski zajmuje się Biuro Reklamy SA, a patronat nad całą imprezą przyjęła Izba Przemysłowo-Handlowa Budownictwa.

Celem wystawy jest pokazanie aktualnej oferty handlowej, kierunków rozwoju i najnowszych technologii w zakresie budownictwa. Zaprezentuje się na niej około 80 firm, w tym około 50 z zagranicy. Z firm polskich swoje przybycie potwierdziły już m.in. ZREMB Warszawa, REALBUD Kraków, MOSTOSTAL Zabrze, MOSTOSTAL Siedlce, BAUMA Warszawa.

Firmy zainteresowane wzięciem udziału w imprezie mogą się nadal zgłaszać. Dla przedsiębiorstw z Polski przewidziano niższe ceny stoisk wystawienniczych: 1 m kw. stoiska gotowego — 290 DM, 1 mkw. powierzchni nie urządzonej — 140 DM a 1 mkw. powierzchni poza halą — 90 DM. Wszyscy zainteresowani mogą uzyskać szczegółowe informacje w Biurze Reklamy SA w Warszawie, ul. Florj 9, tel. 49-60-06, 49-60-44, fax 49-35-84.

(semi)



BANK GDAŃSKI SA

ogłasza konkurs

na stanowisko Dyrektora III Oddziału BG SA w Białymstoku

kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

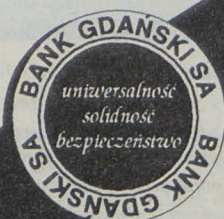
1. minimum 10 lat pracy w instytucjach finansowych, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych
2. wykształcenie wyższe
3. umiejętność kierowania zespołami ludzkimi
4. pożądana znajomość języka zachodniego

Oferty kandydatów powinny zawierać:

1. zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora oddziału
2. kwestionariusz osobowy
3. odpis dokumentów o posiadanym wykształceniu

Oferty wraz z dokumentami należy kierować pod adresem:
Bank Gdański SA
Departament Kadr

ul. Targ Drzewny 1 80-958 Gdańsk
w terminie do 18 sierpnia 1994 r.



K1758

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy

serdecznie zaprasza klientów do nowo otwartego Punktu Obsługi Klienta Bankowego Domu Maklerskiego PKO BP w Oddziale Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Państwowy w Suwałkach przy ul. Noniewicza 89.

Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku
każdego tygodnia w godz. 9.00-14.00.

Zakres działania Punktu Obsługi Klienta obejmuje między innymi:

- ☐ otwieranie rachunków inwestycyjnych,
- ☐ przyjmowanie zleceń na kupno i sprzedaż akcji,
- ☐ dystrybucja Jednostek Uczestnictwa PFPF „PIONEER”

g 12214

bank so
wschodni

ul. Legionowa 14/16
15-099 Białystok
tel. 32-94-14, 32-92-30, 32-11-14
Telex 852457 Fax 32-50-21

Bank Wschodni S.A. oferuje korzystne oprocentowanie
lokali terminowych od osób fizycznych

Lokaty krótkoterminowe

od 3 do 21 dni oprocentowane od 13 % do 16%

Lokaty 1-miesięczne	oprocentowane	22 %
Lokaty 2-miesięczne	oprocentowane	25 %
Lokaty 3-miesięczne	oprocentowane	32 %
Lokaty 4-miesięczne	oprocentowane	33 %
Lokaty 6-miesięczne	oprocentowane	35 %
Lokaty 12-miesięczne	oprocentowane	38 %
Rachunki bieżące	oprocentowane	7 %

Od wpłat gotówkowych na rachunki własne nie pobieramy prowizji.

Lokaty prowadzimy również na okaziciela.

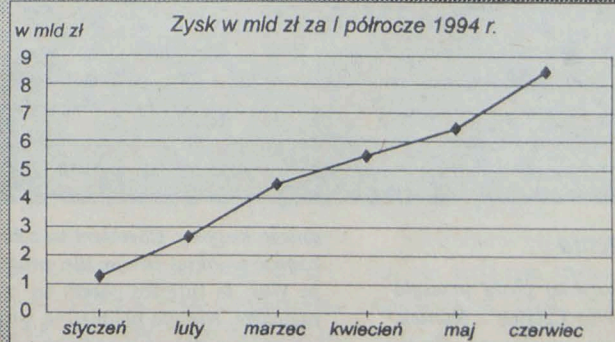
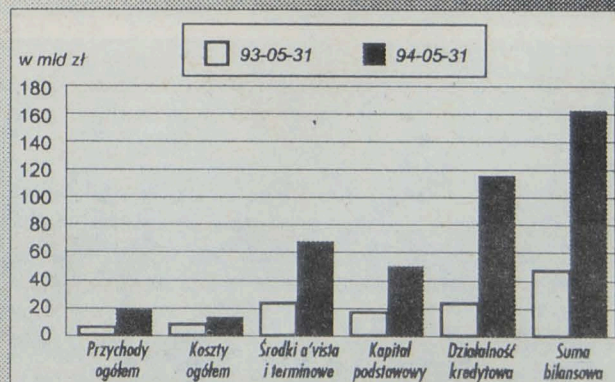
Udzielamy wszelkiego rodzaju kredytów na działalność gospodarczą, kredytów gotówkowych, ratalnych, konsumpcyjnych, dyskontowych i innych oprocentowany od 39 % do 55 %.

WSZYSTKIE STOPY PROCENTOWE DOTYCZĄ OKRESU ROCZNEGO

**Gwarantujemy szybką i miłą obsługę.
Kasy Banku czynne od 8.00 - do 17.00**

Jednocześnie Zarząd Banku Wschodniego SA w Białymstoku przedstawia rozwój Banku, jaki nastąpił w przeciągu minionego półrocza, w którym wypracowany został zysk w kwocie 8,5 mld zł.

Zarząd Banku Wschodniego



NOWY KONKURS "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

ZAGRAJ W BINGO!

WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE

DRZEWA CI POMOGĄ

Masz dość skreślania liczb, czujesz się zniechęcony, upał i brak wygranej ci doskwiera? Wybierz się do lasu. Tajemniczo szumiące drzewa przekażą ci swą siłę, ukoją duszę, wzmocnią organizm.

BUK

Emanuje niezwykłą energią, działa na człowieka nawet z odległości 15 metrów. Koi duszę i umysł, przegania smutek. Poprawia koncentrację, potrzebną przy skreślaniu liczb, pobudza chęć do życia, przywraca nadzieję na wygraną.

KASZTAN

Uleczy zwątpienie, wyciszy lęki, poprawi samopoczucie, przywróci harmonię. Nawet jeśli nic nie wygrasz, obcowanie z kasztanem sprawi, że klęska w grze nie zmaćci ci snu, nie zachwieje równowagę.

JARZĘBINA

Wzmacnia siłę woli, daje jasność umysłu. Pole magnetyczne jarzębiny, jeżeli znajdziesz się w kręgu jego oddziaływania, pozwala lepiej poznać sens życia, pomaga w podjęciu właściwych decyzji, uodparnia na przeciwności losu. I cóż, że inni wygrali? Twoja kolej jeszcze nie nadeszła...

LIPA

Lagodzi złe nastroje, wywołuje przypływ pozytywnych uczuć. Warto regularnie posiedzieć pod tym drzewem. Łatwiej będzie zharmonizować emocje z rozsądkiem. Lipa sprawia, że intuicja podszeptuje najlepsze rozwiązania.

CZARNY BEZ

Kilka chwil kontaktu z jego gałęziami wystarczy, by czło-

wiek zmęczony poczuł przypływ świeżych sił, a załamany — poprawę nastroju. Dotykając bzu czarnego może nawet sprawić, że pocujemy przesadną pewność siebie.

DĄB

Czczono go jako „święte drzewo”, bo jest uosobieniem sił vitalnych, aktywizuje energię, korzystnie wpływa na samopoczucie. Wystarczy codziennie przykładąć dłonie do jego kory, by po tygodniu odzyskać siły i poprawę nastroju.

SOSNA

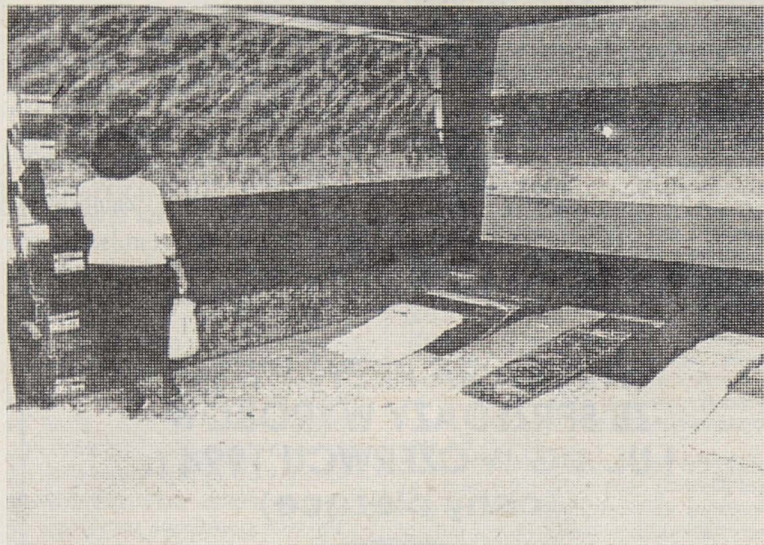
Przywraca równowagę emocjonalną, studzi rozgorączkowany umysł. Jej pole magnetyczne łagodzi stres i gniew, daje spokój i wewnętrzną harmonię. Spacer po sosnowym lesie to jest to, co poprawia krwioobieg, koi nerwy, przywraca miarowy oddech.

BRZOZA

Pozwala rozwijać intuicję, sprawia, że stajesz się człowiekiem bardziej wrażliwym. Gdy chcesz rozwiązać jakiś problem, znajdujesz się w trudnej sytuacji, masz chandrę, podejdź do brzozy i całą powierzchnią dłoni dotknij pnia.

WIERZBA

Silne promieniowanie pola energetycznego tego drzewa działa bezpośrednio na ludzką duszę. Trzeba być jednak ostrożnym, bowiem wzmacnia dobre, ale też i negatywne odczucia. Może, na przykład pogłębiać depresję. Najlepiej oddziałuje na dzieci, sprzyja ich duchowemu rozwojowi, dodaje skrzydeł wyobraźni.



FOT. M. KOŚC

W PIĄTYM TYGODNIU WYGRALI:

Ryszard Smoleński z Białegostoku

wykładzina dywanowa

Krystyna Tomaszewska z Łomży

blokada na drzwi z alarmem

Małgorzata Tekień z Białegostoku

wycieczka Włochy-Capri

Barbara Fijolek z Łomży

zestaw napojów „Sahara” (24 but.)

Krystyna Olów z Suwałk

gaśnica samochodowa

Marian Dębowski z Suwałk

Bebi-soki (48 but.)

Tadeusz Grochowski z Łomży

Bebi-soki (48 but.)

Danuta Marcinkiewicz z Olecka

napoje „Sahara” (24 but.)

Robert Solub z Łap

napoje „Sahara” (24 but.)

Teresa Szczęsna z Grajewa

zestaw sportowy

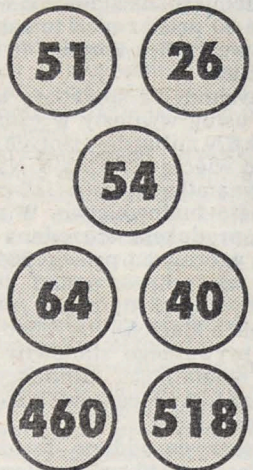
Alina Grądzka z Rogali Wielkich

aparat fotograficzny Fuji

KUPON NR 29

27.07.94 r.

TYDZIEŃ VI



WYGRANE W CZORAJ

DANUTA KISŁOCKA
z Olecka
gaśnica samochodowa

Uwaga!

To już szósty tydzień naszej zabawy w Bingo. Zgodnie z regulaminem konkursu, wszystkie liczby dwucyfrowe z kuponów drukowanych w gazecie od poniedziałku (25 lipca) do piątku (29 lipca) skreślamy tylko i wyłącznie w szóstej piramidzie (oznaczonej Tydzień 6).

LISTY OD CZYTELNIKÓW



Pozdrowienia

z nadmorskiej plaży przesyła kochający Was Czesiek z Moniek. Mam nadzieję, że poloneza nikt jeszcze nie wygrał. Ja tu siedzę na plaży i myślę, że żona z córką wy-

cinają kupony. Chciałem tu sobie zagrać w jakieś Bingo, ale, proszę ja Was, te tutejsze gazety są nie niewarte. Nie ma polonezów, pralek ani nawet napojów Sahara do wygrania. Dlatego chyba rzucę to wszystko i wrócę do Białegostoku.

Tu człowiek nie wie nawet, ile stoi dolar i jak idą bony i te różne akcje, który bank zbankrutował.

Kochana Gazeto, trzymaj dla mnie poloneza! A jak nie to chociaż wyczaszy w Kuklach.
Ustronie Morskie 22.VII. 94

Droga redakcjo!

Nazywam się J.P. (imię i nazwisko do wiadomości redakcji). Mam 47 lat, wykształcenie średnie techniczne. Obecnie przebywam na okresowej rencie chorobowej.

Jestem stałym czytelnikiem (z drobnymi wyjątkami) Waszej gazety. Dobrze się stało, że dla jej uatrakcyjnienia wprowadziliście konkursy, jak np. ostatnio Bingo. Wśród lektury wymagającej dużego skupienia i uwagi, znajdujcie miejsce na relaks i odprężenie. Konkursy przysparzają Waszej gazecie bardzo wielu nowych czytelników. A o to chyba chodzi. Gry, np. ostatnia w Bingo, znalazły wielu fanów. Interesują się nimi całe rodziny, od wnuka do dziadka, i to nie tylko ze względu na atrakcyjne nagrody. Jest to po prostu dobra zabawa. Ale muszę stwierdzić, że jest to zabawa dla ludzi mniej ambitnych. Takie jest moje zdanie. Pozostali jakby mniej są zainteresowani tego rodzaju grami. Proponuję, aby gazeta rozpatrzyła wprowadzenie innych gier skierowanych do czytelników bardziej ambitnych, lubiących rozwiązywanie krzyżówek i innych rozrywek umysłowych. Gra, która spełniałaby oczekiwania w zakresie intelektualnym i edukacyjnym czytelników. (...)

Pozdrowienia dla całej redakcji.
J.P. ze Starych Juch

Od redakcji:

Jesteśmy bardzo wdzięczni panu J. P. za list i zawarte w nim słowa otuchy. Grę, jaką nam proponuje, obiecujemy wnikliwie przeanalizować i zastanowić się nad sposobem wprowadzenia jej do realizacji. Na razie nie będziemy publikować jej szczegółów, gdyż jak pisze nasz czytelnik „jest to pomysł oryginalny, nie publikowany do tej pory przez inne gazety”. Nie chcielibyśmy więc, by inne gazety go przechwyciły.

Kardiologia, chirurgia, gruźlica i choroby płuc

Ciasno w szpitalach

W szpitalach nie ma sezonu urlopowego. Owszem, część personelu udała się na wypoczynek, ale pozostali muszą zastąpić nieobecnych. Wakacje, nie wakacje, chorych na oddziałach nie ubyło.

— Choroba nie wybiera — narzekają pacjenci. — Kto by chciał w taki upał kłaść się do szpitala! Przyjemniej jest nad wodą...

— Nasilenia chorób zakaźnych tego lata nie ma, podobnie jak masowych zatrąć, ale szpital jest pełny — mówi dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. K. Dłuskiego, dr Waldemar Krupa. — We wszystkich klinikach oraz oddziałach chorób płuc i gruźlicy, zarówno dorosłych, jak i dziecięcych, pacjenci leżą do stawek. Podobnie na nefrologii i oddziale obserwacyjno-zakaźnym.

W ciągu ostatniej doby (od rana 25 do rana 26 lipca), przyjęto 28 chorych, wypisano 19. Ogółem w szpitalu przebywało 290 pacjentów, na 330 łóżek, z tym jednakże, iż jeden oddział jest remontowany.

W celu poprawy warunków, chorem leżącym, założono żaluzje w oknach na piętrach pawilonów, wykorzystując pieniądze z rozprawdzanych cegiełek.

— Okres letni to wzrost ilości różnego rodzaju wypadków, a ich ofiary powiększają znacznie szpitalne statystyki — komentuje zastępcę dyrektora do spraw leczenia Wojewódzkiego

Szpitala Zespołowego im. J. Śniadeckiego, dr Eugeniusz Adamczyk. — Pogotowie przywozi nam jednego po drugim młodego człowieka ze złamanym kręgosłupem i porażeniem kończyn. Urazu doznali podczas skoków do wody.

Nasz oddział chirurgiczny znajduje się w remoncie, pacjentów umieszczamy więc na ortopedii, urologii. W tym roku, jak dotychczas, mniej jest tragicznych zdarzeń wśród najmłodszych, ale oddziały dziecięce chirurgiczne są bardzo przepełnione. Rodzice chcą, aby w czasie wakacji, wykorzystując przerwę w zajęciach szkolnych, przeprowadzić wszystkie zabiegi.

Minionej doby w "Śniadeckim" przebywało 154 chorych, przyjęto 40, wypisano 62. Duży ruch był w przychodniach przyszpitalnych. Do chirurgicznych zgłosiło się aż 263 dorosłych i 276 dzieci.

Podczas ostrych dyżurów wszystkie osoby w stanach nagłych przyjmowane są do szpitala. Niezależnie od tego na poszczególnych oddziałach są kolejki do planowanych zabiegów czy badań. Wynika to nie tylko z braku miejsc, ale zapisy prowadzi się również na życzenie pacjentów.

Tej samej wieczornej doby w Państwowym Szpitalu Klinicznym zajętych było 686 łóżek, na ogólną liczbę 816. Najbardziej "obłożona" jest kardiologia; cóż, sercowcy źle znoszą upały. Podobnie chirurgia klatki piersiowej. Nie mówiąc już o położnictwie, co jednak związane jest z remontem przy ul. Warszawskiej. (a)

Od łódek z kory do jachtów

Wprawdzie na osiedlu Bacieczki wody jak na lekarstwo, nawet uwzględniając resztki Białki płynącej przez pobliskie łąki, nie przeszkadza to jednak Jerzemu Andrejczukowi w realizacji życiowej pasji, jaką jest zajmowanie się jachtami.

Niewielka "stocznia" pana Jerzego nie rzuca się w oczy przejeżdżającym ulicą Bacieczki. Najlepiej wyjść na spacer z psem, wtedy można przypatrzeć się smukłym białym kadłubom, którym stopniowo przybiera coraz więcej detali. Jerzy Andrejczuk zainteresował się sprzętem pływającym już w piątym roku życia, kiedy to zaczął dłużyć łódeczki z kory.

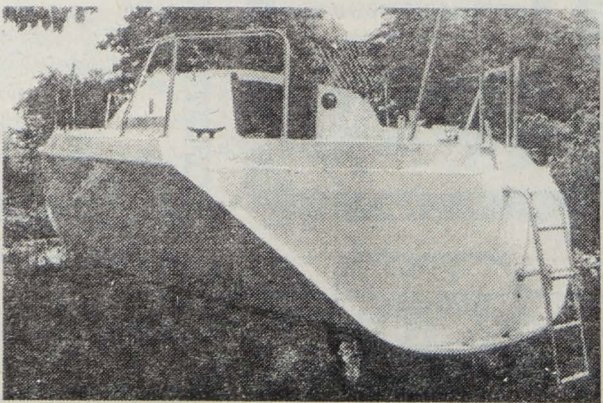
Od lat bawi go wyposażanie jachtów, których kadłuby z laminatu, czyli tzw. skorupy, sprowadza do siebie. Jeżeli przytrafi się klient, to według jego życzeń wyposaża każdy jacht, zdobywając poszczególne części. Inaczej będzie wyglądała kabina żeglarza — samotnika, inaczej

rodziny spędzającej wakacje na wodzie.

Ściany najlepiej wyłożyć mahoniem albo drewnem "teak", równie odpornym na wilgoć. Trzeba zrobić półki, WC i inne elementy wyposażenia. Fachowcy wiedzą co to kabestan, szkle, wanty, profile pod maszty. Część oprządkowania pan Jerzy sprowadza z firmy "Janmor" z Główna, chociaż jest ono wyprodukowane i tak za granicą.

Na Bacieczkach powstał m.in. jacht kabinowy "Sasanka" i "Tango—Family 720". Obecnie Jerzy Andrejczuk robi dla siebie balastowy jacht morski klasy "Scorpio". Do jesieni całość powinna być gotowa, a wtedy jego właściciel planuje zacumować swoje dzieło aż w Gibraltarze.

(kon), Fot. I. Wysocki



W budynku Empiku

Czynszowa huśtawka

W ostatnich latach dosyć głośny i uporczywy dla jego pracowników stał się problem własności i spraw związanych z administracją budynku MPIK—u. Wcześniej właściciel — TPPR — nie za bardzo mógł sobie poradzić z finansowaniem tego obiektu. Natomiast jego administrator — MPIK — pobierając czynsz za wynajem pomieszczeń odpro- wadzał do kasy towarzystwa duże sumy pieniędzy. Potem właściciel budynku przekształcił się w Stowarzyszenie Polska—Wschód, a Empik nadal pozostał administratorem obiektu.

W 1992 r. budynek został skomunalizowany, ale wcześniej, bo w 1991 r., Empik podpisał ze Stowarzyszeniem umowę o najmie, która miała obowiązywać przez pięć lat. Na dodatek w latach 1982—86 klub przeprowadził w budynku poważny remont i rozbudował go, za co do tej pory nie otrzymał zwrotu pieniędzy.

W budynku przy Sienkiewicza część pomieszczeń jest wynajmowana prywatnym firmom. Jednak nie wszystkie płać czynsz Empikowi jako administratorowi obiektu. Spółka Asdex, pomimo że wynajmuje pomieszczenia w tym budynku od kilku lat, od 1993 r. nie płać pieniędzy za wynajem Empikowi, ale Zarządowi Miasta. Suma ta, a jest to ok. 60 mln miesięcznie, przechodzi Empikowi koło nosa. Warto przy tym do-



Fot. I. Wysocki

dać, że jest to kwota wnoszona za wynajem trzech lokali o łącznej powierzchni ponad 500 metrów kwadratowych.

Jednak pomieszczenia wynajmowane przez Asdex (restauracja Avanti, sklep Astor i klub bilardowy na I piętrze) nie są jedynymi, w których znajdują się prywatne firmy. Na parterze jest również kantor, punkt ksero i zakład wyrobu pieczęci. Na II piętrze większość znajdujących się tam pomieszczeń wynajmuje Agencja Usługowo—Handlowa Prima. Ta firma nie płać czynszu rzeczywistemu administratorowi obiektu czyli Empikowi, ale bezpośrednio Stowarzyszeniu Polska—Wschód. W przypadku tej agencji opłaty wnoszone za metr kwadratowy powierzchni na wysokim drugim piętrze, są niewspółmiernie wysokie w stosunku do pozostałych. Otóż Prima płać 122 tys. za metr, gdy tymczasem kawiarnia

Emka, znajdująca się na I piętrze, odprowadza do kasy Empiku zaledwie 85 tys. miesięcznie za metr wynajmowanej powierzchni. Na dodatek Prima jest narażona na pewien dyskomfort, ponieważ dostęp do jej siedziby jest blokowany przez cztery kraty, które zostały zamontowane bynajmniej nie ze względu na jej klientów, a gości klubu bilardowego na I piętrze.

Jednak największym paradoksem jest fakt, że sam administrator musi płać czynsz Stowarzyszeniu, ponieważ umowa o najmie zawarta w 1991 r. jest cały czas ważna. Dlatego też Empik na czas sporu toczącego z Zarządem Miasta składa pieniądze przeznaczone na czynsz do depozytu. Sytuacja ta trwa już od czerwca. Na razie efektów konfliktu nie widać, ciekawe tylko jak długo.

(lir)

Stary — nowy rachunek

Mieszkańcy bloków przy ul. Gajowej
czują się oszukiwani
przez SM „Rodzina Kolejowa”

Konflikt pomiędzy mieszkańcami bloków przy ul. Gajowej, a Spółdzielnią Mieszkaniową „Rodzina Kolejowa” dotyczy rachunku rozliczeniowego gazu za rok ubiegły.

Na początku lipca na tablicach ogłoszeń w poszczególnych blokach pojawiały się kartki, które zbulwerowały mieszkańców. Spółdzielnia informowała, że w wyniku rozliczenia gazu od grudnia 92 do grudnia 93 wynikły niedobory wnoszonych przez mieszkańców opłat w stosunku do rzeczywistego kosztu dostawy gazu przez Zakład Gazowniczy. W związku z czym lokatorzy

winni niedobory wpłacić jak najszybciej do kasy Spółdzielni. SM "Rodzina Kolejowa" podzieliła zaistniały deficyt na mieszkańców poszczególnych bloków.

— Jak to możliwe skoro w latach ubiegłych były nadpłaty za gaz — mówi mieszkanka Jadwiga Zadykiewicz. — Nikt nas nigdy nie informował, że istnieje jakiś deficyt.

Cała sprawa wydaje mi się podejrzana, na razie dopłacać za gaz nie będę.

Mieszkańców dodatkowo poirytował fakt, że w czasie kiedy otrzymali rachunki indywidualne za gaz, znaczna część lokatorów musiała dokonać dodatkowej opłaty za wodę i uregulować rachunek za czynsz. Tego było już za wiele.

— Opłata za gaz naliczana jest ryczałtowo zgodnie z obowiązującą ceną gazu — mówi prezes SM "Rodzina Kolejowa" Ryszard Borowski. — Zawsze ustalamy, średnie przywidywalne zużycie gazu w danym okresie. Dokonując rozliczenia rocznego gazu porównujemy faktyczne zużycie z przewidywaną przez nas opłatą ryczałtową. Zdarza się, że dany blok zużył więcej gazu niż przewidywaliśmy, wówczas wszyscy mieszkający w nim lokatorzy muszą zapłacić niedobór.

Mieszkańcy bloków przy ul. Gajowej nie ufają tym stwierdzeniom i są zdecydowani nadal dochodzić prawdy.

(lw)

Dziś
W MIEŚCIE

Wakacje w kinie

Kino „Pokój” zaprasza najmłodszych widzów, spędzających lato w mieście, na projekcję filmu produkcji amerykańskiej pt. „Czarodziejski las”.

Początek o godz. 14. Cena biletu 10 tys. zł. MN

Rusza
nowe kino

W piątek (29 lipca) rozpocznie działalność nowe kino na osiedlu Młodych przy ul. Hetmańskiej 7. Widownia będzie mogła pomieścić 50 widzów.

Otwarcie kina odbędzie się o godz. 11.30. Wśród widzów zostanie ogłoszony konkurs z nagrodami na nazwę nowej placówki. Z okazji inauguracji o godz. 11.30 i 13.30 odbędzie się premiera filmu amerykańskiego pt. „Moja dziewczyna 2”.

W okresie wakacyjnym przewidziane są seanse dla dzieci i młodzieży. Filmy będzie można oglądać w poniedziałki, środy i piątki o godz. 11.30, 17.30, a w soboty robocze — dodatkowo o godz. 13.30. W sierpniu widzowie kupią bilety w cenie promocyjnej — po 10 tys. zł. MN



Wydarzenia: 0.00, 3.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00.

Radio Giełda: od 7.15 do 20.15 co godzinę (tel. 22-415)

6.00-10.00 prezentuje Dorota Gajos: 6.45 Noc na służbie; 7.10-7.50 Przegląd prasy lokalnej; 8.10 Radiowy cennik bazarowy; 8.45 Kursy walut; 9.30 Propozycje na dziś; 10.00-15.00 prezentuje Krzysztof Sadowski: 10.30 Konkurs I (tel. 22-414); 11.30 Konkurs II; 14.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 15.00-20.00 prezentuje Wojciech Kujalowicz: 15.30 Propozycje na dziś; 15.45 Kursy walut; 16.30 Konkurs I (tel. 22-414); 17.30 Konkurs II; 18.20 Kwadrans z gościem Akadery; 19.10 Dzień na służbie; 19.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 19.35 Muzyczny Top Radia Akadera (głosowanie); 20.10-24.00 Sen nocy letniej — prezentuje Piotr Kaniewski; 0.00-6.00 Nocny odłot (tel. 22-414) — prezentuje Tomasz Zalewski.

Wspólny konkurs z Radiem „Akadera”

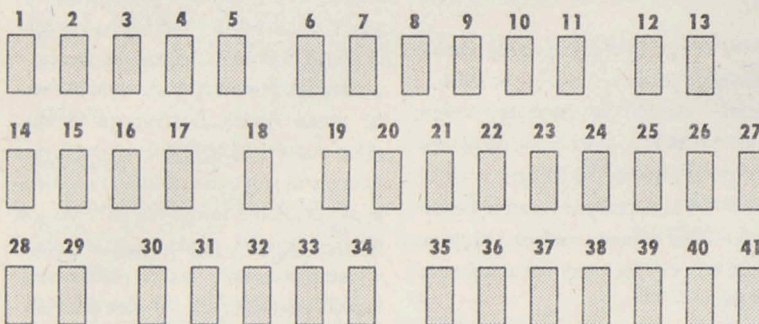
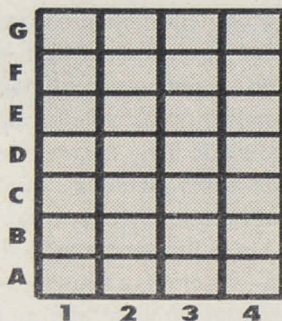
Hasło dnia

Aby wziąć udział w konkursie powinienś:

1. Kupić aktualną „Gazetę Współczesną”
2. W dodatku „Dzień dobry Białystok” drukujemy diagram i serię kart (ponumerowane okienka)
3. Od godz. 12.35 dzwoniś do Radia „Akadera” (tel. 22 414)
4. Wybierasz dowolne pole diagramu na zasadzie „gry w statki”, np. B-4
5. Prezenter odkrywa umieszczoną tam literę i informuje cię w jakie okienko powinienś ją wpisać
6. Wpisane litery utworzą hasło reklamowe firmy
7. Wypadasz z gry, gdy strzał w diagram okazał się „pudłem”
8. Dyskwalifikuje cię również źle podane hasło
9. Uwaga! Masz tylko dwie 15-sekundowe szanse na odgadnięcie hasła

Sponsorem wczorajszego konkursu była „Gazeta Współczesna”, a jego zwycięzcą został p. Adam Jarocki.

W dniu dzisiejszym nagrodę funduje właściciel lokalu 103, mieszczącego się w Rzemieślniku przy ul. Św. Rocha oraz lokalu 156 przy ul. Legionowej



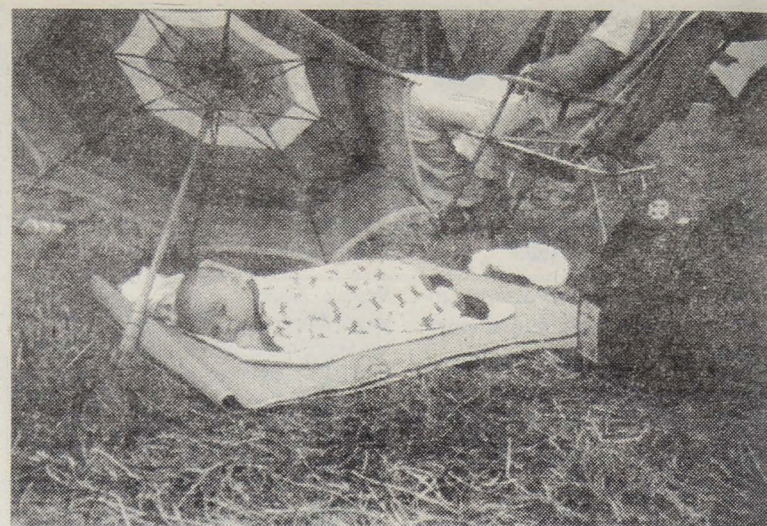
Wiadomości: co godzinę 0.00-6.00
Wiadomości: co pół godziny 6.00-22.00

Wiadomości sportowe: 6.40, 7.05, 7.32, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.10

Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30.

5.00 Świt z Radiem Zet; 7.00 Poranek z Radiem Zet; 8.10 Komentarz

dnia; 8.15 Wywiad Andrzeja Woycichowskiego; 8.40 Wielka Encyklopedia Kapitalizmu — aud. Jacka Fedorowicza; 9.00 Kuferek Radia Zet — gra Marzeny Chelminiak, finał 13.30; 10.00 Vademecum — progr. Edyty Wojtczak; 12.00 Dzwonię do Pani... Pana... — aud. Janusza Weiss; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet — aud. Szymona Majewskiego; 16.00 Radioturniej; 17.30 Zielony telefon Radia Zet; 18.00 Niebieskie studio Radia Zet — aud. Krzysztofa Skowrońskiego; 19.00 Audycja muzyczna Ewy Toczek; 20.00 Klub Radia Zet — salon artystyczny; 21.30 MTV — wiadomości muzyczne; 22.30 Hip Hop Zet; 23.30 Bezsensowność z Radiem Zet — prow. Dorota Szuszkiewicz i Kazimierz Robak; 1.00 Noc z Radiem Zet.



Tylko w cieniu



Fot. K. Konecka

BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ

251-16

GAZETA
Współczesna

Super TAXI

Wszyscy mówią o jakości,
my ją zapewniamy.

Niezmienny przelicznik
od 1993 roku

k1642

3 %
upustu

MEDYCZNE

- CENTRUM Stomatologii "CLAS-SIC", ul. Sienkiewicza 81/3, tel. 761-305 całodobowo. G 11269
- BADANIA komputerowe serca, EKG, testy wysiłkowe, porady kardiologiczne. Wołodajewskiego /hotel/. 279-48. G 12119

NAPRAWY

- AUTOMATYCZNE pralki, 755-613. G 11247

UBEZPIECZENIA

- "TUK" -korzystne ubezpieczenia - atrakcyjne bonifikaty -zabezpieczenie rodziny. Warszawska 40, 327-743. G 09605
- AGF -firmy, mieszkania, OC, AC, -superbonifikata posiadaczom minimum 40% zniżki. G 10975

- AGF -UBEZPIECZENIA ŻYCIE - grupowe zakładom pracy, Włókiennicza 4, 523-394 (8.00-18.00). G 10976

- UBEZPIECZENIA -komunikacyjne, -osobowe, -majątkowe, tania, bezpiecznie. "COMPENSA", Skłodowska 3, tel. 208-06. G 11326

- "POLISA" -ubezpieczenia: majątkowe, osobowe, komunikacyjne, zagraniczne. Sienkiewicza 46, /tel./fax 435-197/ Zapraszamy. G 11388

- "FORTUNA" -dla każdego. Zatrudniamy agentów. 329-637 lub 75-28-84 /po 16/. G 11640

PORADY

- BIURO RZECZOZNAWCY: wyceny...opinie...diagnozowanie powierzchni pod lakierem... Warszawska 40. 325-681 G 10337

USŁUGI

- SUPERSILNE drzwi antywłamaniowe -WITEX Super-Lock, ul. Wyszynskiego 2/1, tel. 214-38. G 10931

- ŻALUZJE -pionowe, poziome, rolety -generalny producent. JOKER -SYSTEM, Fabryczna 37, 750-573. G 11271

HURT

- BATERIE, zegarki, gaz Rouson. BIAPRESS, Szosa Płn.-Obwodowa 38 (budynek Biażetu VII piętro) 753-022 w. 438. G 11241

Za treść ogłoszeń
redakcja
nie odpowiada

TUW Białystok
Biuro Regionalne
Warszawska 6

Ubezpiecza:
Mieszkania od ognia
i zdarzeń losowych
Mienie domowe wraz
z bagażem podróżnym

Zadzwoń:
436994

10% bonifikata
wakacyjna

TUW
Białystok
10%
bonifikata
wakacyjna

KUCHNIE
PRALKI
ŁODÓWKI
ODKURZACZE
TELEFONY

RATY

i części
do nich

Inter Serwis

Sklepy w Białymstoku
Handlowa 3, tel. 224-59
Malmeda 12, tel. 328-942
Mickiewicza 44 A, tel. 324-496
Bohaterów Getta 3, tel. 524-392

3 %
upustu

K 01756

.MARS.**Szanowni Państwo !**

Mamy przyjemność zaprosić Państwa na pokaz systemów grzewczych najnowszej generacji znanej w Europie i na świecie niemieckiej firmy Buderus Heiztechnik GmbH r.

Prezentacja odbędzie się w dniu 28.07.1994 w godz. 9:00 - 14:00 w firmowym Infobusie, który będzie stał w Białymstoku, Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 4, róg I Armii Wojska Polskiego (parking ZEAP "Mera").

P H-U "MARS"
tel./fax 761111

Atrakcyjne wyroby skórzane: galanteria,
odzież, biżuteria oraz odzież lniana
i dziecięca, również eleganckie
nesesery plastikowe

poleca lokal 103 - Rzemieślnik, ul. Św. Rocha
oraz lokal 156 przy ul. Legionowej

a958

Suwalskie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej
w Augustowie, ul. Turystyczna 20, tel. 45-171

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- ☆ samochód skrzyniowy Star 28,
pojazd użytkowany od 1970 r.,
cena wywoławcza 8 mln zł
- ☆ agregat sprężarkowy WE 52, moc KW 90,
maszyna użytkowana od 1977 r.,
cena wywoławcza 1.000.000 zł
- ☆ silnik AB od Poloneza, moc KW 60,2,
silnik użytkowany od 1989 r.,
cena wywoławcza 2.000.000 zł

Sprzęt można oglądać w dni powszednie w godz. 7 - 15.
Przetarg odbędzie się w dniu 10.08.1994 r. o godz. 10.00 w
siedzibie przedsiębiorstwa. Wadium 10% należy wpłacić w kasie
przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania
przyczyny.

G 12211

BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ

251-16
GAZETA
Współczesna

Materiały budowlane, "TOPKAPI"
oferuje: STYROPIAN, PAPY, BLACHY, RYN-
NY PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO,
ONDULINE, SIPOREKS, SUCHY TYNK

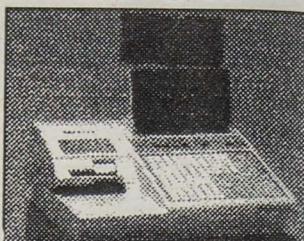
Wełna mineralna ROCKWOOL
WODOMIERZE METRON - ceny fabryczne.
Nowowarszawska 32, tel. 410-145,
(teren Spółdzielni Elektryk), Białystok. G 12041



Białystok
ul. Wyszyńskiego 21
tel. 205-41, 225-86

**WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW**

- ❖ WAGI sklepowe, magazynowe,
laboratoryjne i inne
- ❖ KASY sklepowe i restauracyjne,
- ❖ MEBLE SKLEPOWE
- ❖ URZĄDZENIA CHŁODNICZE
- ❖ NISZCZARKI dokumentów
- ❖ SEJFY
- ❖ metkownice, odważniki,
- ❖ materiały eksploatacyjne



**BOGATA OFERTA
KAS FISKALNYCH**

G 12198

Program-Apteka (8-12 mln)
Instalacja+wdrożenie+serwis.
"OTEX" ul. Piłsudskiego 6.
Grajewo, tel. (086-72) 38-86.
G 11798

Suzuki Maruti 800
samochód dla Ciebie

OKAZJA! Również na raty!

czterodrzwiowy,
zużycie paliwa
4 l/100 km

w ciągłej sprzedaży

AUTO-SERWIS TOS w Elku,
ul. Słowackiego 11, tel. 103-103, 104-840
Augustów, tel. 2867



P.H.U. **SA&SZA**

Materiały Budowlane

- SUCHY TYNK
- CEMENT, ETERNIT
- STYROPIAN i inne

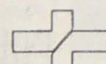
Białystok, ul. 27 Lipca 62
(teren MPD), tel. 752-778
Zapraszamy w godz. 7-16, soboty 7-13

TV

PHILIPS

JEDYNY AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
W REGIONIE

**AUDIO
VIDEO**



AGENCJA
UNICOM s.c.

UL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 6
PL 15-111 BIAŁYSTOK
TEL. 75-43-12, FAX 518-559

DekorTex

SPRZEDAŻ

hurtowa - detaliczna

FRANY ZASŁONY KARNISZE

Szybie za zamówienie
Ceny fabryczne - zakupy
hurtowe za gotówkę

PHUP "DekorTex"
15-701 Białystok
ul. Kolejowa 16
czynne w godz.: 10.⁰⁰ - 18.⁰⁰
w soboty 10.⁰⁰ - 15.⁰⁰
G12007

TEL. 510-340

W każdy poniedziałek AUTO-MOTO-GIEŁDA Polski ptn.-wsch.

AUTO-MOTO-GIEŁDA

GAZETIE
w **Współczesnej**

POLSKI PŁN.-WSCH.

Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone do GAZETY
Współczesnej w Białymstoku, Suwałkach, Łomży i Giżycku lub do
akwizytorów na giełdach Polski ptn.-wsch. ZOSTANĄ wydrukowane
bezpłatnie w poniedziałkowym wydaniu GAZETY.

BEZPŁATNY KUPON OFERTOWY

sprzedam	kupię	zamienię
	właściwe zakreślić	
marka	typ	rok produkcji
cena	kolor nadwozia	przebieg

IMIĘ NAZWISKO

KONTAKT (miasto, tel., adres)

UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!

Oferta dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej

Od 1 sierpnia hurtownia
odzieżowa będzie czynna od
poniedziałku do soboty
w godzinach 8.00 - 16.00

"KAYMAX", ul. Familijna 77
(wejście od Raginisa), tel. 762-057

Zapraszamy.

G 12226

**Nie musisz
przychodzić do nas.**

**Nasz akwizytor
odwiedzi Ciebie.**

Zadzwoń!

tel. 205-56, 232-42.

Spółdzielnia Usług Rolniczych Elk w likwidacji
ogłasza I i II przetarg nieograniczony na sprzedaż w całości
Baz Usługowych położonych we wsiach:

Woszczele

W skład nieruchomości wchodzi:

- » budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, garaż wraz z częścią socjalną, skład opału, magazyn paliw, myjnia na ciągniki, studnia, stacja paliw, zbiornik 10 tys. litrów. Teren ogrodzony, oświetlony, powierzchnia działki 0,84 ha.

Cena wywoławcza 528 milionów złotych

Kałęczyny

- » budynek mieszkalny piętrowy 4-rodzinny /c.o., wodociąg, kanalizacja/ wiaty szt 4., magazynki gospodarcze szt 2, rampa załadunkowa, stacja paliw - zbiornik 10 tys. litrów, studnia głębinowa, plac utwardzony, ogrodzony, oświetlenie, łączna powierzchnia działki 1,16 ha.

Cena wywoławcza 1.150 mln zł.

Posiadamy do sprzedaży:

- » elementy wiaty,
- » maszt radiotelefonu.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni w Zakładzie Nowa Wieś.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn w części lub całości.

Koszty związane z przeniesieniem prawa własności ponosi kupujący.

Przetarg odbędzie się dnia 9.08.1994r. w Zakładzie Nowa Wieś I przetarg godz. 10.00 II przetarg godz. 11.00.

Informacje tel. Elk 19-74-94, Zakład Nowa Wieś Elcka.

G 12178

BEZPOŚREDNI IMPORTER

WYKŁADZIN DYWANOWYCH

domowe • biurowe • hotelowe • salonowe

Szerokość 2 - 3,66 - 4 - 5 m
Do bezpośredniego położenia na beton
Ekspresowe obrębianie



sklep **KAMA** Białystok,

ul. Wyszyńskiego 21, tel. 205-50

Rejon Energetyczny Białystok

przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

M.BIAŁYSTOK:

- » 1.08.94 r. w godz. 8 - 14 Aleja I Armii Wojska Polskiego za płecze EC II
- » 2.08.94 r. w godz. 8 - 18: Krakowska, Stołeczna, Krakowska 1,3,5,7,9
- » 2.08.94 r. w godz. 8 - 14 ulice: Zwycięstwa od Bacieczek w kierunku torów PKP, Bacieczki od nr 100 w kierunku Strosielc, bloki mieszkalne Fadomu, Stacja benzynowa CPN przy Zwycięstwa,
- » 3.08.94 r. w godz. 8 - 14 ulice: Mieszka I nr 12,14,16, Piastowska 23, 21, 19, 17, kościół,
- » 4.08.94 r. w godz. 8 - 14 ulice: Stołeczna 16, Wyszyńskiego 22,
- » 5.08.94 r. w godz. 8 - 14 ulice: Pułaskiego od Kawalerijskiej do Ułańskiej, Kredytowa, Gołębia, Równa, Zielna,

MIJSCOWOŚCI:

- » w dniach 1-2.08.94 r. w godz. 8 - 14: Pólko, Sadowy Stok, Jałówka, Ożynnik, Zapieczki, Supraśl-Szosa do Krynek, Studzianki,
- » 3.08.94 r. w godz. 8 - 14: Studzianki wieś, kolonie, "ARKA", SKR, Horodniani, Ignatki osiedle PGO, Ignatki PGO-ST 1312, Kleosin,
- » w dniach 4-5.08.94 r. w godz. 8 - 14: Dąbrówki wieś, kolonie, tartak,
- » w dniach 2-19.08.94 r. w godz. 8 - 15: Choroszcz Zastawie II,
- » 9.08.94 r. w godz. 12 - 14: Choroszcz "Hokomex".

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych przy tych ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.

K 01759

CEMENTOWNIA "CHEŁM" w Chelmie



HURTOWNIA
FABRYCZNA
W ELKU

MURBET

19-300 ELK
UL. CEMENTARNA 4D
TEL. 100-300
TEL/FAX 103-625

Cement

oferujemy:

CEMENT PORTLANDZKI

P-35 wg PN-88/B-30001 w workach 50 kg
Odbiór z Elku - 1.090 tys. + 7% VAT
Odbiór z Chelma - 860 tys. + 7% VAT

ZARZĄD GMINY SZUMOWO

zawiadamia, że od dnia 4 sierpnia do dnia 24 sierpnia będzie wyłożony do publicznego wglądu ludności projekt założeń programowo-przestrzennych do miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gm. Szumowo.

Z projektem zapoznać się można w Urzędzie Gminy w Szumowie pok. Nr 10 w godz. od 7.30 do 15.00 i składać uwagi i wnioski.

W ostatnim dniu wyłożenia o godz. 8.00 odbędzie się dyskusja nad projektem założeń z udziałem projektantów.

G 12230

Syndyk Masy Upadłości PTSB "Transbud-Białystok"

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż środków transportowych:

- Tatra 815 s 3 Nr ew. 3351, cena wyw. 120 mln zł

- Kamaz 5320 Nr ew. 3242, cena wyw. 40 mln zł

Do ceny sprzedaży będzie doliczony podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.08.94r. w siedzibie przedsiębiorstwa ul. Kombatantów 4, początek przetargu o godz. 10.00.

W razie niedojścia do skutku I przetargu II odbędzie się o godz. 12.00 w tym samym dniu.

Przystępując do przetargu winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Ww. środki można oglądać w bazie przedsiębiorstwa, ul. Kombatantów 4 w dni robocze w godz. 8.00 - 12.00.

Informacji udziela Dział Techniczny, tel. 751-034 w. 17.

Sprzedajemy części zamienne: Kamaza, Jelcza, Tatry oraz łożyska, akcesoria, materiały elektryczne, wyposażenia biurowe i socjalne. Informacja, tel. 751-034 w. 27.

Prowadzimy w dalszym ciągu działalność przewozową wszelkich materiałów budowlanych oraz usługi spedycyjne i przeładunkowe. Informacja, tel. 750-071.

Sprzedajemy bez przetargu naczepy CN165, CN 181E, N 162, przyczepy GKB, samoch. Kamaz 5320, ceny do uzgodnienia.

G 12207

PRZECISKI φ 50-1200

P.P.U.P.H. INSBUD

Czerwonego Krzyża 61, Białystok 15-154
TEL. 762 036 i 611 409 G9713

CEMENT P-35

1.020.000 + VAT - ilości hurtowe

1.070.000 + VAT - magazyn

WAPNO: 1.400.000

PAPA

LEPIK

CEGLA z ZC LEWKOWO

WĘGIEL

- groszek
- kostka

- orzech
- gruby

w cenie od 1.170.000 + VAT
do 1.800.000 + VAT
(zapewniamy transport)

MIAŁY

Usługi transportowe (Śląsk)

PHU "TA-JAN"

tel/fax 19-61-67

Skład Juchnowiec G12161

Zakłady Mięsne w Elku

SA, ul. Suwalska 86

Zamiejscowy Magazyn Wyrobów

Łomża, Śniadeckiego 11

tel. 18-72-79 (po godz. 18)

Ceny producenta!

Zapraszamy odbiorców hurtowych i indywidualnych od

1 sierpnia codziennie

w godz. 6-18 (soboty - do 14.00)

Zyczymy udanych zakupów!

G 12175

letnia
oferta
rodexu!



oprac. BAUHAUS

GRZEJNIKI PURMO

- KOTŁY olejowe i gazowe Hydrotherm
- POMPY obiegowe Grundfos
- ZAWORY termostaticzne Danfoss
- NACZYNNIA wzbiorcze Reflex
- WODOMIERZE Powogaz, Metron, Profit

rodex

Białystok, Hetmańska 10, tel. 518-714
517-734, 618-301, 618-295, fax 618-220

GAZETA

współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY

UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Rubryka:

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ samochody
- ☐ mieszkania
- ☐ nieruchomości
- ☐ usługi
- ☐ różne
- ☐ szukam
- ☐ towarzyskie
- ☐ hurt
- ☐ zwierzęta
- ☐ biznes
- ☐ sklepy

Imię i nazwisko:

Adres:

Termin druku:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:

"Kresy BO" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok

Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena netto 4.500 zł słowo;
podmioty gospodarcze: +22% VAT,
osoby fizyczne: +7% VAT (4.815 zł).
W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

telewizja



PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Komedia z pomyłek” — film fab. prod. polskiej
8.35 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Dla dzieci: Lato przedszkolaka oraz „Zamek Eureka”
10.00 „Słoneczny patrol” — serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Kwadrans na kawę
11.20 Starting Business English — jęz. ang. dla średnio zaawansowanych
11.30 Lato z Magazynem Notowań: Na Piastowskim Szlaku
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 Telewizja Edukacyjna
12.10 Mój Gdańsk — Halina Winiarska
12.35 Rajski ogród Marii Strzelczyk
12.50 „Kołodziej nr 432” — film dok.
13.10 „Sąd Ostateczny” — film animowany
13.20 Ludwika Maria — prog. dok.
13.45 Koszalin średniowieczny — miasto nadbałtyckie
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „C.K. Dezerterzy” — film fab. prod. polskiej
15.25 Automania
15.40 3 x „Enigma”
16.00 Dla młodych widzów: film z serii „Były sobie Ameryki” oraz Raj — magazyn młodzieżowy
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Klinika Zdrowego Człowieka na wakacjach — zielona recepta
18.05 „Słoneczny patrol” — serial USA
19.00 Wieczorynka: „Smerfy”
19.30 Wiadomości
20.10 „Nieznana Marilyn Monroe” — film dok.
21.00 „Żar tropików” — serial prod. USA
22.00 Puls dnia — program publ.
22.25 Bliskie spotkania: Rafał Olbiński
23.00 Wiadomości
23.10 „Trudne decyzje” — film fab. prod. USA
0.40 XV Przegląd Piosenki Aktorskiej — Wrocław '94: „Pomiędzy” — recital Katarzyny Jamróz
1.25-2.00 Pod światło — program publicystyczny
PROGRAM 2
7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA

8.05 Programy lokalne
8.35 Na sportowo — odlotowo
9.00 „Miłość i dyplomacja” — serial kanad.-arg.
9.30 Przystanek Dwójka w Rawiczu
10.00 „Klasztor Goethego” — film dok.
11.00 „Siedem życzeń”: „Być dorosłym” — serial TVP
12.00 Muzyczne lato w Dwójce: Clipol
13.00 Panorama
13.15 „Cyryl świata”: „Archaos — cyrk odważnych” — serial dok.
14.15 Zwiędzisz w jednym dniu: Lanckorona-Kalwaria Zebrzydowska-Wadowice
14.25 Wielka piłka
14.50 Powitanie
14.55 „Twierdza Grudziądz” — film dok.
15.25 „Kacper i jego przyjaciele” — serial anim. prod. USA
15.55 „Jan Serce”: „Pożar serca” — serial TVP
16.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.00 Przystanek Dwójka Dolsk
17.30 „Miłość i dyplomacja” — serial kanad.-arg.
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.05 „Spotkanie w pracowni” — film dok.
20.00 „Sprawy Rosie O'Neill” — serial prod. USA
20.50 Cienie życia: Ręce
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Radio romans” — serial prod. TVP
22.35 „Fala” — film dok.
24.00 Panorama
0.05-1.30 Art noc

TV SAT



POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia;
7.40 „Ucieczka z miejsc ukochanych”; 8.40 Sejmograf — magazyn parlamentarny; 9.00 Euroturytyka: Sandomierz; 9.15 Euroturytyka: Nasz Bałtyk; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Szaleństwa Majki Skowron” — serial TVP; 10.00-12.00 Jest lato... — a w nim: 10.15 „Alternatywy 4”; 11.15 Gra — teleturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Białe tango”; 13.10 Publicystyka kulturalna; 13.30 Życie i historia — cykl reporterski; 14.00 Teatr w kadrze: „Krótki karnawał — rzecz o teatrze okresu odwilży”; 15.10 Ludzie i świat; 16.00 Rody polskie: Czwartętyńscy; 16.30 Wakacyjna przygoda: „Sza-

leństwa Majki Skowron” — serial; 17.00 Teleexpress; 17.15-19.15 Jest lato... — a w nim: 17.30 „Dr Murek” — serial TVP; 18.30 Jeden z dziesięciu — teleturniej; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Cztery czwarte — magazyn; 20.30 Z Polski rodem; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.40 „Rodzina Polanieckich” — serial TVP; 23.05 Sejmograf; 23.20 Festiwal, festiwal: „Przeklęta cisza ulic” — film dok.; 0.20 Program na czwartek; 0.25-1.15 Opowieści z dreszczykiem: „Profesor Zazul”.

POLSAT

Informacje — 19.00, 20.58.
16.00 Talk Show, czyli gadane z Polsatem; 16.20 „Supermodelka” — braz. telenowela; 16.50 Plener Filmowy '94; 17.00 Serial; 17.30 „Detektyw D.A.” — serial USA; 18.30 Link Journal — magazyn mody; 19.20 Temat dnia — pr.publ.; 19.30 „He man” — serial anim.; 20.00 „Dallas” — serial USA; 21.00 „Żelazny rycerz” — serial wt.; 22.30 Informacje i biznes informacje; 23.00 „Detektyw D.A.” — serial USA; 24.00 Link Journal — magazyn mody; 0.30-1.15 „Dallas” — serial USA.

RTL

5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny; 9.05 Pogotowie Kalifornia — serial USA; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.15 Santa Barbara — serial USA; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: Monogamia — życie podporządkowane wierności; 16.00 Hans Meiser, temat: Ojciec niepożądany, dziecko należy do mnie; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial komed. USA; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial USA; 18.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 18.30 Explosiv — telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Nocne zbrodnie — thriller USA; 22.05 Stern TV — mag. inf.; 23.05 Nocne show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Tracey Ullman Show; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.00 Explosiv — mag.; 2.30 Nocne wiadomości; 3.00 Hans Meiser; 4.00 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy.

ATV — TELEWIZJA KABLOWA

18.30 Początek programu; 18.35 Maynard Ferguson II — koncert, 48 min.; 19.25 Byle do poniedziałku (54) (Vivement lundi) — komedia biurowa, Francja, 25 min.; 20.00 Ojciec — film sensac., Francja, 1978, 93 min., reż. Claude Pinoteau, wyst. Lino Ventura, Angèle Dickinson; 21.35 Konkurs filmowy; 21.40 Notatnik filmowy — Cinema, cinema...; 22.10 Samozapłon (Spontaneous Combustion) — film SF, USA, 1989, 93 min., reż. Tobe Hooper, wyst. Brad Dourif, Melinda Dillon; 23.45 Co nas czeka?

11.30 W stylu Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Kaczkowskiego; 13.05 Co nam zostało z tych płyt — prow. T. Żada; 13.10 Marian Brandys: „Dzienniki”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Mario Vargas Llosa: „Pantaleon i wizytantki”; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.10 Stefan Zwieg: „Niecierpliwość serca”; 19.20 Wieczorem w Trójce — prow. M. Pęcnińska; 19.35 Taka piosenka, taka ballada — aud. B. Podmiotko; 20.05 Andrzej Trzebiński: „Dzienniki”; 20.15 Puls jazzu — aud. P. Brodowskiego; 21.05 Klub Trójki (1); 21.20 Top-Tlen. Trójkowa Lista Elektronicznych Nagród — aud. J. Kordowicza; 21.45 Klub Trójki (2); 22.05 Informacje sportowe; 22.10 Międzynarodowy Rok Mozartowski: muzyczny suplement — aud. M. Pęcnińskiej; 22.55 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień — mag. inform.-public.; 23.30 Trochę swinga — aud. P. Sztompke; 0.05 Felieton dnia; 0.10 Trójka pod księżycem — prow. R. Dziewoński.

Za zmiany w programach i repertuarach redakcja „GW” nie odpowiada

Co, gdzie, kiedy?



TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „CZAPA” (Augustów — SP Nr 3, ul. Mickiewicza 1), godz. 19.00, „Na pełnym morzu” (Augustów — Przystań Statków Pasażerskich Żegluga Mazurskiej, ul. 29 Listopada), godz. 21.30.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny (przerwa urlopową).
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia. Wystawa Elżbiety Milko „Poszukiwania” czynna do końca lipca.

KINA

W BIAŁYMSTOKU
„POKOJ” — „Czarodziejski las” (pol., b.o.), godz. 14.00, „Psi detektyw” (komedia USA, l. 12), godz. 15.30 (ostatnie dni), „Tata i małolata” (komedia USA, l. 12), godz. 17.30, 19.30.
„TON” — nieczynne.
„FORUM” — „Intersection” (USA, l. 15), godz. 16.00, 18.00, „Przepiórki w płatkach róż” (meksyk., l. 18), godz. 20.00.

„SYRENA” — „Ścigany” (USA; l. 15), godz. 12.00, 16.00, „Owoce namietności” (japoński, l. 18), godz. 14.00, 22.00, „Wszystkie poranki świata” (franc., l. 15), godz. 18.00, „Jak uwieść własną żonę” (franc., l. 15), godz. 20.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski „Znicz” — „Bogowie muszą być szaleni” (USA, l. 12).
Sokółka „Sokół” — „Młode strzelby” (USA, l. 15).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millennium” — „Uwolnić orkę” (USA, l. 12), godz. 12.00, „Trzy kolory — Niebieski” (franc.-pol., l. 15), godz. 16.00, 18.00, „Życie Carłita” (USA, l. 15), godz. 19.30.
SUWAŁSKIM
Augustów „Iskra” — „Zakonnica w przebraniu 2” (USA, l. 12).
Elk „Polonia” — „Ucieczka gangstera” (USA, l. 18).
Giżycko „Fala” — „Odlotowe szaleństwo” (USA, l. 12).
Mikołajki „Żagiel” — „Król kosza” (USA, l. 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 951
SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwania 970, 999, 524-192. **Informacja Pogotowia** tel. 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89
— **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
— **Internistyczne** — czynne codziennie przez całą dobę.
— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
Gabinety zabiegowe:
— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.
Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.
Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodajewskiego 3a.
„Hospicjum” **Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych**, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.
APTEKA (osty dyżur)
ul. Suraska 2, ul. Poleska 89 — pełnoprof. filowa, całonocowa, tel. 522-111.
SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgię, reanimację, laryngologię, wewnętrzną.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ,

ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.
Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.
OSTRE DYŻURY W DNU 27 VII 1994 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.
POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIĄ — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.
ODDZIAŁ GRUŹLICY, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.
NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.
WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55
Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.
Apteka (osty dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46.
Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.
Apteka (osty dyżur), ul. Konopnickiej 3, tel. 66-50-91.
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.
Białystok — **Komitet Ochrony Praw Dziecka**, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.
Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.
Suwałki — tel. 988, 67-49-41, czynne codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

radio



PROGRAM I

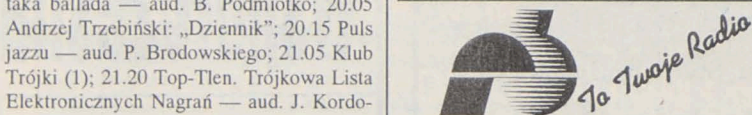
Wiadomości: co godzinę
Komunikaty energetyczne, gazownicze i losowe: 7.55, 13.00, 21.03
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05
0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Radio nocą; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia: 6.32 Przegląd prasy; 7.00 Dziennik poranny; 8.00 Dziennik poranny; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Lato z radiem, w tym słuch. J.S. Stawińskiego „Piszczyk”; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu — aud. J. Kamińskiej; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedynce — oprac. M. Jędruch; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Nuta sercu bliska: Echa XXX Festiwalu Moniuszkowskiego-Kudowa Zdrój '94 — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas felietonisty; 14.15 Magazyn MUZYCZNA JEDYNKA; 15.03 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.03 System; 17.15 Z archi-

wum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Piosenki na lato — oprac. D. Kryńskiej; 17.30 Muzyka świata — aud. E. Boratyńskiej; 18.05 Echo: Człowiek i środowisko — aud. D. Truszczyka; 18.35 Przeboje wieczne młode — aud. M. Szablowskiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „Wodnikowe wzgórze” — słuch wg powieści Richarda Adamsa; 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Andrzej Kalinin: „I Bóg o nas zapomni”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 „Spóźniona dama” — reportaż A. Podgórnego; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Słuchajmy razem — zaprasza J. Skolarka; 22.50 Wojsko, militaria, obronność; 23.05 Poezja z ducha muzyki począta...; 23.10 Encyklopedia wielkich głosów — aud. E. i J. Łętowskich; 23.55 Pogaduchy do poduchy.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 5.50 Imionnik; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.45 Stefan Zwieg: „Niecierpliwość serca” (powt.); 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Każdy gra inaczej — prow. M. Niedźwiecki; 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator wakacyjny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 10.50 Czytanie małżeńskie;



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF/FM 72.68 72.8 100.2

PROGRAM REGIONALNY

Wiadomości Radia Białystok co godzinę
Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje z przebiegu granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.12, 14.08, 15.08, 16.08; Komunikaty dla alergików: 6.00, 9.00, 11.00.

5.00 Fakty i muzyka (wiadomości co 10 min.) — prow. M. Liberadzki; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. G. Kazberuk; 9.08 Horoscopy; 9.45 Powieść Dennisa Jones'a „Pałac zimowy” — czyta B. Wrocławski; 10.15 „Odwracanie

kota” — fel. St. Kuraka; 11.45 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 13.10 Radio bezrobotnych; 14.05 Fakty i muzyka (wiadomości co 10 min.) — prow. D. Sokolowska; 17.05 ZADZWON DO NAS: 230-70 — prow. Barbara Cirk; 17.30 Ukraińska Dumka — aud. E. Misiejuka; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. W. Prochowicz; 19.10 Radio bezrobotnych — aud. Jana Smyka; 19.30 Czas melodii — aud. J. Papaja; 20.05 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 20.15 Dom — aud. Teresy Kudełskiej; 21.05 Małe Ojczyzny: Mikołajki — aud. S. Poznańskiego; 21.30 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 21.45 Publicystyka; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Wielkie dzieła, mistrzowskie wykonania — aud. Zofii Mańka; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Sławomir Sokolowski; 4.05 American Country Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.
PROGRAM MIEJSKI FM 100.2 MHz
18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa (muzyka, informacje) — prow. G. Kazberuk.

Potrzeba ponad 3 mld zł

Czy w Augustowie będzie wyciąg narciarski ?

— W coraz większym stopniu sport musi uwzględniać ochronę środowiska naturalnego. Gdy przed trzydziestu laty, na augustowskich jeziorach, inicjowaliśmy narciarstwo wodne w Polsce, nikt jeszcze nie mówił o ekologii. Teraz coraz bardziej zdajemy sobie sprawę, że stosowanie paliw i wytwarzanie spalin nie pozostają bez wpływu na czystość wód, a huk silników zakłóca ciszę. W przypadku Augustowa jest to istotne i z tego również względu, że od niedawna miasto ma status uzdrowiska — oto refleksja prezesa Augustowskiego Klubu Sportowego "Sparta", Zygmunta Kowalika.

Jego zdaniem, najlepszym rozwiązaniem jest zainstalowanie średniej wielkości elektrycznego wyciągu dla narciarzy wodnych. Przemawia za tym kilka względów: jest bardziej ekonomiczny w eksploatacji niż drogie motorówki, eliminuje użycie paliw, nie wytwarza hałasu, umożliwia jednocześnie korzystanie z nart wodnych aż czterdziestu osobom, co przyczynia się do rozwoju tej for-

my rekreacji i to nawet wśród dzieci. Ten sam wyciąg może być z powodzeniem wykorzystany przy przeprowadzeniu zawodów. Ponadto — rzecz niebagatelna — z racji pobieranych opłat przynosi zyski.

— W wielu miastach na świecie, zwłaszcza o funkcjach wczasowo — rekreacyjnych, chcąc pogodzić sport z ekologią, są już wyciągi dla narciarzy wodnych. Tak jest już m.in. w Izraelu. Jeśli chcemy utrzymać narty wodne w Augustowie, prędzej czy później staniami przed koniecznością zainstalowania wyciągu. Już teraz są propozycje, aby zawody przeprowadzać wyłącznie w oparciu o takie wyciągi. Nadmierny hałas wytwarzany przez motorówki i naruszanie stanu środowiska sprawiły, że narciarstwo wodne nie zostało zaliczone do konkurencji olimpijskich.

Niedawno, gdy pertraktowaliśmy na temat występu w Augustowie kilku znanych zagranicznych zawodników, jako warunek startu postawiono posiadanie wyciągu. Motorówka holująca spotkała się

ze zdecydowanym sprzeciwem — mówi Z. Kowalik.

— Jaki jest koszt takiej inwestycji i jak długo trwa budowa ?

— W cenach z roku bieżącego szacuje się na ponad trzy miliardy złotych. Budowa, przy uzyskaniu sprawnego wykonawcy, dobrze przygotowanego pod względem dokumentacyjnym, sprzętowym i materiałowym, powinna się zamknąć w okresie trzech miesięcy. Miasta nie stać na taki wydatek. Dotacje z budżetu wojewódzkiego czy centralnego są trudne do uzyskania. Należałoby zatem szukać sponsora lub powołać radę sponsorów, względnie utworzyć spółkę dla budowy i eksploatacji.

— Lokalizacja ?

— Aby nie naruszyć naturalnych funkcji jezior, utrzymać ruch statków pasażerskich oraz możliwość pływania na łódkach, żaglówkach i kajakach, w grę wchodzi jedynie Necko lub Ślepsk. Dla mniej zorientowanych w geografii dodam, że Ślepsk jest częścią Necka i rozpoczyna się od dzielnicy Borki...

(h)



Fot: P. M. Kość

Bogaty sezon augustowskich wodniaków

— Ledwie zdążyliśmy ochłonąć po mistrzostwach Polski w narciarstwie wodnym, a już czekają nas kolejne zawody. 5 — 7 sierpnia nasi kajakarze będą uczestniczyć w mistrzostwach Polski juniorów i juniorów młodszych, które odbędą się w Bydgoszczy. Nasza dziesięcioosobowa ekipa wystąpi na torach Brdy Ujście. Były już mistrzostwa Polski juniorów i seniorów, teraz kolej na najmłodszych — poinformował nas wiceprezes Augustowskiego Klubu Sportowego Sparta, Roman Kabroński.

Do startu w zawodach, także o randze mistrzowskiej, przygotowują się również narciarze wodni.

— Poniedziałek i wtorek, 25 i 26 lipca były dniami odpoczynku dla naszych zawodników po mistrzostwach Polski. Należało się to im, bowiem treningi i poszczególne konkurencje kosztowały ich sporo wysiłku. Potrzebne więc było pewne odprężenie. Zajęcia szkoleniowe wznowiamy natomiast w środę, 27 lipca — powiedział trener i zarazem zawodnik Maciej Krzywiński. Przyznał się, iż w niedzielę, 24 lipca, gdy po zawodach powrócił do domu, marzył aby porządnie się wyspać.

— Trening w środę poprzedzi analiza naszego występu na mistrzostwach Polski. Zrobimy to w

bardzo szczerej, niezmiennie koleżeńskiej atmosferze. Wiemy na jakie elementy techniki w slalomie, jeździe figurowej i skokach powinniśmy zwrócić uwagę. Nie można spocząć na laurach — dodał nasz rozmówca.

Narciarze wodni 12 — 15 sierpnia wystąpią w Nowopolocku na Białorusi. Zaprezentują się tam się w swym aktualnie najlepszym, mistrzowskim składzie: Joanna Dziura, Krzysztof Wenciewicz, Patryk Nowak, Konrad Duczyński i Maciej Krzywiński. Jeśli chodzi o Iwonę Rutkowską, mieć będzie, z racji niedawnego urlopu macierzyńskiego, nieco mniejsze obciążenie treningowe. Zdaniem trenera musi się stopniowo psychicznie oswajać ze świadomością powrotu do czynnego uprawiania sportu. W przyszłym roku czeka ją kilka poważnych startów.

Przed wielką szansą staje utalentowany Patryk Nowak. W sobotę i niedzielę, 27 i 28 sierpnia wystąpi w Austrii na mistrzostwach Europy juniorów. W tych samych dniach ekipa augustowskich narciarzy wodnych walczyć będzie na mistrzostwach Litwy. Kilka dni odpoczynku i wyjazd na mistrzostwa Czech, 3 — 4 września.

(h)

Czekając na nową ustawę

Jak ważne jest dla środowiska sportowego uchwalenie nowej ustawy o kulturze fizycznej nikogo nie trzeba przekonywać. Niestety, powstały tylko liczne projekty, które nie doczekały się uchwalenia przez Sejm.

Najnowsza projektowana ustawa wniesiona przez grupę posłów do Laski Marszałkowskiej 16 marca br. posiada bardziej zwięzły i ramowy charakter od wcześniejszych projektów. Zawiera również szereg rozwiązań prawnych, odmiennych od dotychczas obowiązującej ustawy z 1984 roku.

Projekt chroni m.in. nazwę i symbolikę Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Wzorem praktyki okresu międzywojennego, projekt zakłada przywrócenie Związku Polskich Związków Sportowych, jako federacji będącej nadbudową poszczególnych związków sportowych, zrzeszających przedstawicieli określonych dyscyplin sportowych.

W zakresie powszechnej kultury fizycznej, projekt przewiduje jako minimalną opcję, formułę "trzy plus dwa". W myśl której, każdy uczeń w Polsce miałby zagwarantowane 3 godziny obowiązkowych lekcji wychowania fizycznego w tygodniu, zaś pozostałe dwie godziny posiadałyby charakter zajęć fakultatywnych. Taki właśnie wymiar zajęć w skali tygodniowej został uznany przez lekarzy i nauczycieli jako niezbędny dla zapewnienia wzrostu biologicznego młodego organizmu. Natomiast studenci studiów dziennych wszystkich szkół wyższych w Polsce mieliby brać udział w zajęciach sportowych w wymiarze co najmniej 2 godzin tygodniowo przez cały czas trwania studiów.

Po wejściu w życie projektowanej ustawy, stowarzyszenia kultury fizycznej podlegałyby ogólnym regulom demokratycznego Prawa o stowarzyszeniach z 1989 r., tj. rejestracji na drodze sądowej. Ustawodawca w projekcie za-

powiedział ostre sankcje wobec sportowców, trenerów i działaczy, stosujących bądź zachęcających do stosowania niedozwolonych środków farmakologicznych (tzw. dopingu).

Projekt zakłada wyodrębnienie dwóch kategorii sportowców: amatorów, pobierających jedynie stypendia sportowe oraz zawodowców, traktujących uprawianie sportu, jako pracę w rozumieniu kodeksu pracy. Byliby oni uznani za pracowników i otrzymywaliby z tytułu uprawiania sportu wszelkie świadczenia pracownicze. Wszyscy zawodnicy, czynnie uprawiający sport, podlegaliby odciążeniu obowiązkowemu ubezpieczeniu od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Kontrowersje budzi natomiast kwestia zarządzania kulturą fizyczną w skali ogólnokrajowej. O ile projekt — w nawiązaniu do zasadniczej, ustrojowej ustawy z 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym — uznaje zadania z zakresu kultury fizycznej jako zadania własne gmin, o tyle na szczeblu centralnym projekt przewiduje dwóch gestorów: UKFiT (o zakresie całokształtu polityki państwa na odcinku kultury fizycznej) i MEN (w zakresie wychowania fizycznego i sportu dzieci i młodzieży). Wiele do życia pozostawiają projektowane przepisy, odnoszące się do sponsoringu i przekazywania darowizn na cele kultury fizycznej. Tutaj ulgi podatkowe powinny być zdecydowanie większe niż dotychczas stosowany odpis 10 procent podstawy opodatkowania, aby zachęcić ludzi interesu do inwestowania w kulturę fizyczną.

Mimo tych wad, jest już najwcześniejszy czas, aby przedstawiony projekt ustawy o kulturze fizycznej stał się jeszcze w bieżącym roku obowiązującym prawem.

ANDRZEJ NOWAKOWSKI

Autor niniejszego tekstu jest działaczem AZS, pracownikiem naukowym Wydziału Prawa Filii UW oraz Instytutu Zarządzania Politechniki Białostockiej. Współpracuje również z AWF w Warszawie i Krakowie.

REGIONALNE KALENDARIUM

20.07.1930 Znany specjalista trójskoku Edward Luckhaus ustanawia rekord Polski w rzucie oszczepem wynikiem 58,05 m. W swej przebogatej karierze ustanawiał on szereg rekordów kraju, a rekordzistą województwa był w sześciu konkurencjach lekkoatletycznych.

20.07.1958 W lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski wysokie trzecie miejsce zdobył Mieczysław Kierlewicz z Jagiellonii w biegu na 5000 metrów, ulegając m. in. Zdzisławowi Krzyszkowiakowi przesłemu mistrzowi olimpijskiemu.

21.07.1991 Krzysztof Wenciewicz czołowy narciarz wodny Sparty Augustów ustanawia nowy rekord Polski w skokach, podczas Międzynarodowego Pucharu Polski w Augustowie wynikiem 43,5 m.

22.07.1990 Zawody pływackie rozegrane podczas XVII letniej Spartakiady Młodzieży w Szczecinie zostały zdominowane przez młodych reprezentantów Juwenii Białystok. Paweł Stepańczuk wywalczył cztery złote medale na dystansach: 100, 200, 400, 1500 m wszystkie stylem dowolnym. Również złoty medal zdobyła Luiza Baldowska na dystansie 100 m stylem grzbietowym. Prócz wymienionych na podium stanęli

także: M.Biegluk, A.Dyszkiewicz, G.Tarasiuk.

23.07.1938 Finał Mistrzostw Polski w biegu na 100 metrów zdecydowanie wygrywa Bernard Zasłona ze Sparty Białystok. Czas 10,6 sek.

23.07.1967 Augustowianin Henryk Bielawski został mistrzem Polski w slalomie wodnym, na rozegranych w Augustowie III ogólnopolskich zawodach w narciarstwie wodnym.

23.07.1990 Małgorzata Misiejuk koszykarka białostockiego Włóknarza zostaje powołana do reprezentacji Polski juniorek na Mistrzostwa Europy.

23 — 25.07.1981 XXXV Mistrzostwa Polski Juniorów rozegrano na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku. Nowa bieżnia z tworzywa sztucznego pozwoliła na uzyskanie wielu rekordowych wyników.

24.07.1938 Bernard Zasłona wygrywa drugi dystans sprinterski — bieg na 200 metrów w rekordowym czasie 22,0 sekund. Jest on najpoważniejszym kandydatem do startu na Igrzyskach Olimpijskich w 1940 roku.

24.07.1974 Czesława Żuk z białostockiej Cresovii na Mistrzostwach Polski juniorów w kajakarstwie zdobyła złoty medal w konkurencji jedynek.

24.07.1983 W Białymstoku zakończył się VIII Światowy Sejmik działaczy polonijnych Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

25.07.1938 Na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie Bernard Zasłona z Jagiellonii ustanawia rekord kraju w biegu na 200 metrów w czasie 22,0 sek. Daje to mu przepustkę na Mistrzostwa Europy w Paryżu.

25.07.1965 W białostockiej hali Jagiellonii odbył się mecz zapasniczy w stylu wolnym pomiędzy młodzieżowymi reprezentacjami Polski i USA. Nasi zawodnicy ulegli rywalom 3,5:5,5

26.07.1965 Podczas lekkoatletycznego meczu Białystok — Grodno zawodnik białostockiej Jagiellonii Władysław Dudko pobił rekord okręgu w skoku w dal wynikiem 7,27 m. Poprzedni należał przez 30 lat do olimpijczyka z 1936 roku Edwarda Luckhausa.

26.07.1985 W ostatnim dniu zawodów lekkoatletycznych w kategorii juniorów młodszych rozgrywanych podczas XII OSM w sportach letnich w Rzeszowie reprezentant Juwenii Białystok Krzysztof Wojszko wywalczył złoty medal w dziesięcioboju, ustanawiając jednocześnie rekord Polski wynikiem 6916 pkt.

Regaty o Puchar Prezesa Radia Białystok

ŻEGLARSKA BRAĆ POŻEGNAŁA JEZIORA

Zawodami o Puchar Burmistrza Węgorzewa zakończyły się II Regaty o Puchar Prezesa Radia Białystok. W 25 wyścigach rozegranych w Pisz, Rucianem-Nidzie, Rynie, Mikołajkach, Giżycku, Węgorzewie startowało aż 75 jachtów z całej Polski. Żeglarze rywalizowali w czterech klasach: otwartopokładowe, kabinowe o długości do 6 metrów, kabinowe o długości do 7,2 m oraz w klasie open.

22 lipca rozegrano na jeziorze Mamry w Węgorzewie trzy biegi po trójkacie olimpijskim. Następnego dnia żeglarze startowali w kończącym regaty o Puchar Burmistrza Węgorzewa biegu tzw. long distance.

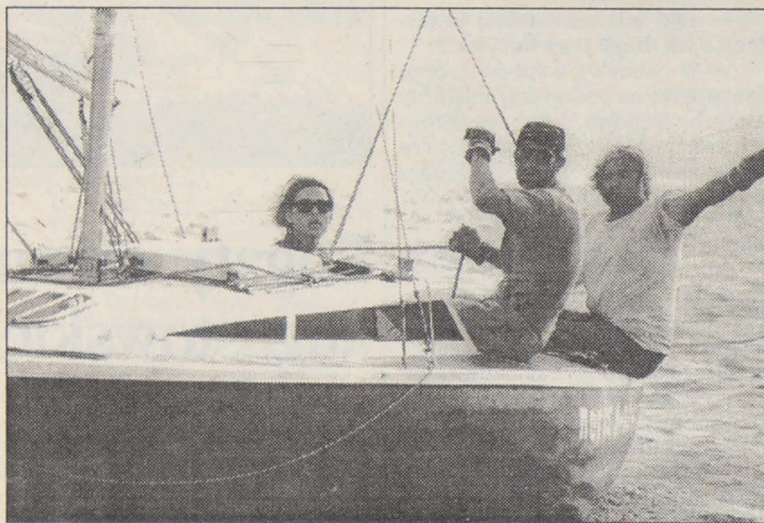
Wyniki regat rozegranych w Węgorzewie:

Klasa do 6 metrów: 1. Jerzy Chodakiewicz (Białystok), 2. Jan Małecki (Giżycko), 3. Andrzej Stawryllo (Olsztyn).

Klasa do 7,2 metrów: 1. Marian Belbot (Giżycko).

Otwartopokładowe: 1. Zbigniew Jagodyński (Elk).

Open: 1. Marian Belbot (Giżycko).



Zwycięzcy Regat o Puchar Burmistrza Węgorzewa w klasie do 6 metrów (od lewej): Eliza Chodakiewicz, Kamila Dorowska i Jerzy Chodakiewicz z Białegostoku. Fot. W. Denkiewicz (FF '93)

Obok regat w Węgorzewie odbył się cykl imprez towarzyszących. Na moście nad kanałem do późnych godzin wieczornych trwały m.in. występy zespołów szantowych. Publiczność słuchała piosenek na brzegu kanału, natomiast uczestnicy regat podziwiali grupy szantowe ze swych jachtów zacumowanych w kanale.

Po obliczeniu wyników z wszystkich regat ogłoszono klasyfikację łączną z 25 odbytych wyścigów. Oto ostateczne rozstrzygnięcia regat o Puchar Prezesa Radia Białystok:

Klasa do 6 m: 1. Jan Małecki (Giżycko), 2. Jan Drowanowski (Białystok), 3. Jerzy Chodakiewicz (Białystok).

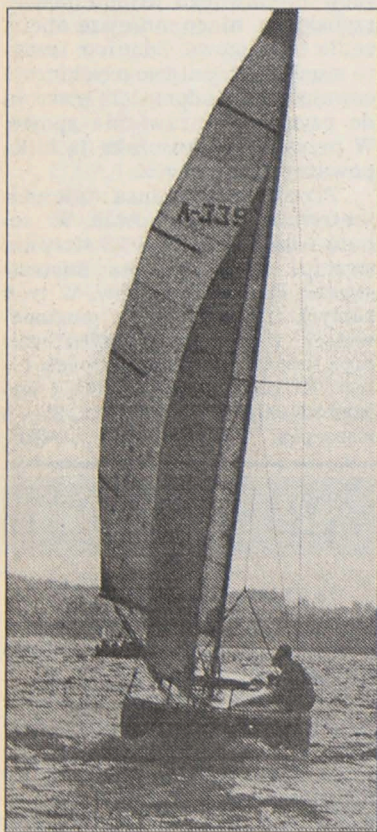
Klasa do 7,2 m: 1. Marian Belbot (Giżycko), 2. Tomasz Szumski (Białystok), 3. Stanisław Lankau (Białystok).

Klasa otwartopokładowa: 1. Zbigniew Jagodyński (Elk), 2. Jerzy Kulewicz (Giżycko), 3. Karol Konarzewski (Giżycko).

Klasa open: 1. Leon Wróbel (Warszawa), 2. Jacek Orliński (Warszawa), 3. Jacek Samsel (Warszawa).

Zwycięzcy w poszczególnych klasach oraz Jacek Orliński, który zajął drugie miejsce w kategorii open walczyli w pięciu wyścigach o główną nagrodę jacht "DUEL" ufundowany przez Hotel "Gołębiowski".

Rywalizację na jeziorze Święcayty wygrał Leon Wróbel. Trzeba tu dodać, iż wszyscy uczestnicy finałowej rozgrywki toczyli swe boje na "omegach" i po każdym wyścigu zmieniali żagłówki.



Maradona Karpat jednak w Barcelonie

Rumun Georghe Hagi, do niedawna piłkarz włoskiej Brescii, jeden z najlepszych zawodników World Cup '94, będzie od przyszłego sezonu występować w barwach FC Barcelona — oświadczył przedstawiciel tego klubu.

Negocjacje w sprawie transferu Hagi do "Barcy" zostały zerwane w zeszły piątek przez stronę hisz-

pańską ze względu na wygórowane żądania finansowe "Maradony Karpat". Barcelona zaoferowała wówczas Brescii 350 mln pesetów (2,7 mln dolarów), a Hagiemu — 260 mln pesetów (ponad 2 mln dolarów) za dwa lata gry w drużynie katalońskiej.

Rozmowy z działaczami włoskimi i z Hagiem wznowiono jednak na żądanie trenera "Barcy", Johana Cruyffa. Przedstawiciel Barcelony oznajmił, że uzgodniono już kwestię transferu Hagi z jego impresario Giovannim Becalim, ale nie ujawnił sumy, jaką zaoferowano piłkarzowi rumuńskiemu.

**SPORT także
na str. 15**

IV Międzynarodowy Wyścig Kolarski

DZISIAJ PROLOG W EŁKU

W dniu dzisiejszym o godz. 17.45 pod pomnikiem Kajki przy ul. Małeckich w Elku odbędzie się uroczyste otwarcie IV Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego w kat. juniora i juniora młodszego Elk-Białystok-Grodno. Po uroczystości otwarcia rozegrany zostanie prolog na dystansie 2800 m.

W wyścigu, który jest punktowany do Challenge'u PZKol., wystartuje 70 kolarzy reprezentujących kluby polskie, 60-osobowa grupa cyklistów białoruskich, a ponadto 6 szosowców z Niemiec i 5 z Wilna. Nasz region reprezentować będzie 6 kolarzy PRIM Elk, 3 — Sokoła Sokółka oraz po jednym z Mamr Giżycko i Ogniska Białystok.

Start ostry do I etapu nastąpi w dniu 28 lipca o godz. 15 na ul. Suwalskiej w Elku (juniorzy) i o godz. 15.35 w Kalinowie (juniorzy młodsi), skąd przez Augustów (lotny finisz ok. godz. 16), Sztabin, Suchowolę, Korycin kolarze zameldują się na mecie w Białymstoku przy ul. Radzymińskiej, obok SP 26, około godz. 17.50.

W dniu 29 lipca, po starcie ostrym w Wasilkowie o godz. 15, kawałkami wyścigu uda się na trasę II etapu z metą w Grodnie, gdzie nazajutrz rozegrany będzie III etap na 100-kilometrowej trasie okężnej dookoła Grodna, a w niedzielę wyścig uwieńczy jazda indywidualna na czas (start godz. 10) — 15 km dla juniorów i 10 km juniorom młodszym.

Na zwycięzców wyścigu nad Niemnem będą oczekiwać pucha-

ry prezydentów Grodna i Białegostoku.

Głównymi sponsorami wyścigu, oprócz UM Elku i Białegostoku, są: PP Totalizator Sportowy Oddział Białystok, sklepy „Tomaszek” i „Maganat” na Białostoczku, KKSiT Białystok, kwaciarnia „Rosa” na Białostoczku, fundująca kwiaty triumfatorom.

Porządek na trasie zabezpieczą Policja z Elku i Białegostoku oraz Straż Miejska, a Sędzią Głównym jest delegowany przez PZKol. Edward Dudek z Łodzi.

(ZD)

Lekkoatleci

w rozjazdach

Kierunek: Skandynawia

Mimo pozornego sezonu ogórkowego najlepsi lekkoatleci regionu uczestniczą z powodzeniem w mityngach Grand Prix rozgrywanych w kraju (wielki finał tego cyklu zawodów odbędzie się za niespełna miesiąc w Białymstoku — 20 sierpnia i Suwałkach w dniu 21 sierpnia).

Podczas Memoriału im. J. Żyłewicza, który odbył się 23 lipca br. bardzo dobrze zaprezentowali się biegacze. Sebastian Miller (Pojezierze Suwałki) w biegu na 800 m wygranym przez Piotra Piekarskiego (Zawisza Bydgoszcz) — 1:47.10 sek. ustanowił rezultatem 1:49.53 sek. rekord woj. suwalskiego. Czterystumetrowiec Jagiellonii Krzysztof Konopko stoczył pasjonującą walkę z czołową krajową specjalistką jednego okręgu zajmując czwarte miejsce — 47.80 sek. Bieg wygrał Robert Maćkowiak (Śląsk Wrocław) — 46.50 sek. przed rekordzistą Polski Tomaszem Jędrusikiem (Zawisza) — 47.36 sek. i Pawłem Januszewskim (Skra Warszawa) — 47.69 sek. Nasz biegacz wyprzedził między innymi olimpijczyka z Barcelony Pawła Woźniaka (Skra Warszawa).

Krystyna Danilczyk (Jagiellonia) nazajutrz wzięła udział w mityngu "GP" w Słupsku wygrywając pchnięcie kulą rezultatem 18.23 m. Był to ostatni start przed Mistrzostwami Europy, na które Krystyna odleciała do Helsinek w miniony wtorek w I grupie wraz z 400-metrowcami i oszczepnikiem Mirosławem Witkiem, gdzie będą przebywać na zgrupowaniu do dnia otwarcia mistrzostw, które nastąpi w dniu 7 sierpnia br.

Jej młodszą koleżanką Katarzyna Żakowicz (Podlasie) udaje się tym razem do Norwegii, gdzie w mieście ostatnich Igrzysk Olimpijskich — Lillehammer wystąpi w reprezentacji młodzieżowej kraju w Pucharze Europy (30-31 lipca). Postara się tam zapewne uzyskać lepszy rezultat niż podczas Mistrzostw Świata Juniorów w Lizbonie, gdzie wynikiem 14.69 m (o 99 cm gorzej od rekordu życiowego) zajęła 13 miejsce.

(ZD)

7 sierpnia, godz. 17.30 Jagiellonia — Szombierki

Ambrożej zostaje

Niemal z godziny na godzinę zmienia się sytuacja w białostockiej Jagiellonii. Jeszcze wczoraj nie było wiadomo, czy w barwach białostockiego klubu będzie grał Andrzej Ambrożej. Przypomnijmy, iż piłkarz ostatni sezon spędził z barwami LKS. Po zakończeniu okresu wypożyczenia, Ambrożej zdecydował się pozostać w Białymstoku.

Wiadomo też z kim i kiedy Jagiellonia zagra w drugiej kolejce spotkań. Jest to o tyle istotne, że ten mecz zainauguruje rozgrywki II ligi w Białymstoku. W niedzielę, 7 sierpnia, na stadionie przy ul. Jurowieckiej Jagiellonia zagra z Szombierkami.

Już dziś zapraszamy do lektury jutrzejszego numeru "Gazety". Czytelnicy znajdą w nim wszystko o Jagiellonii: skład, terminarz. Słowem skarb kibica.

(mag)



Igrzyska Dobrej Woli

Porażki rekordzistów

W biegu na 100 m w lekkoatletycznych zawodach Igrzysk Dobrej Woli spotkała się śmietanka amerykańskich sprinterów. Były rekordzista świata, Carl Lewis, który w ostatnich mityngach unikał wspólnego startu z obecnym rekordzistą, Lerroy'em Burrellem, tym razem, podczas Igrzysk Dobrej Woli zrobił wyjątek. Gdzie dwóch się kłóci, tam trzeci korzysta...

Obu rywali pogodził Dennis Mitchell, który zwyciężył w czasie 10,07.

Burrell był drugi, a Lewis czwarty. Wyprzedził go jeszcze Jon Drummond.

Także i w skoku o tyczce porażki doznał rekordzista i mistrz świata Sergiej Bubka. Reprezentant Ukrainy, któremu zależało na zwycięstwie w Petersburgu, zajął trzecie miejsce z wynikiem tylko 5,70. Konkurs wygrał Rosjanin Igor Trandenkow — 5,90, przed swym rodakiem, Maksimem Tarasowem — 5,80.